

gościⁿⁱec Bialski



ISSN 1643-5303

Nr 5 (97) MAJ 2012

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl



Powiatowy Dzień Strażaka



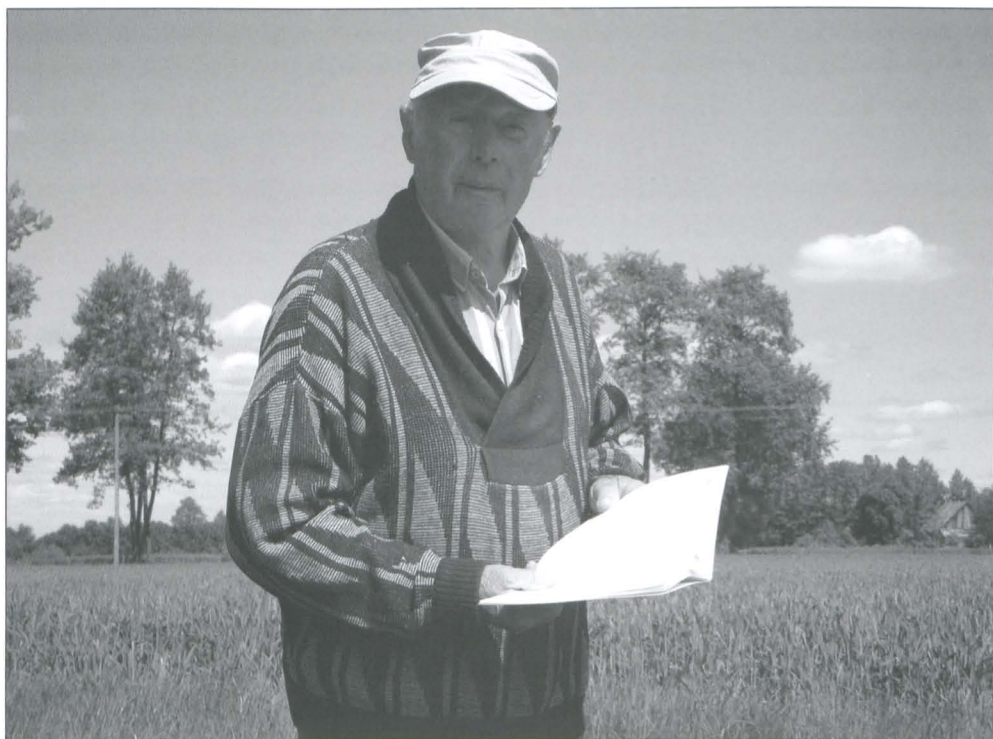
XIII Pielgrzymka Strażaków Powiatu Bialskiego
XX lat Państwowej Straży Pożarnej

POEZJA I ZDOBNICTWO

to dwie pasje **Kazimierza Górnickiego** z Kołczyna Kolonii w gminie Rokitno.

Pan Kazimierz jest autorem ponad 150 wierszy. Większość z nich zostało napisanych z okazji różnych świąt i uroczystości, ale odnajdziemy także teksty o tematyce poważnej. W roku 2011 Gminna Instytucja Kultury w Rokitnie, dzięki środkom unijnym, wydała jego tomik „Witam Was Kochani”.

Spod ręki Pana Kazimierza wychodzą nie tylko utwory literackie, ale także piękne rzeczy stworzone z drewna. W jego zbiorach znajdziemy liczne mini wozy, fantazyjne podstawy pod donice, wiatraki, a nawet armaty i czołgi.



Szczęśliwi w pokorze

*Leżymy przed nieznanym w pokorze przejści
Napętnieni duchem chociaż już z nóg ścięci
Czekając na uczucie które nas zachwycą
Spływające jakby miła i przyjemna, piękna błyskawica.
Idziemy przez życie prawie pewni siebie
Że po śmierci szczęśliwi już będziemy w niebie
Nagle padamy i już nic nie wiemy?
Czy Bóg nas wyróżnia?
Czy to już niebo? Czy nieznana próżnia?
Zatopieni w modlitwie szczęśliwi w pokorze
Że Bóg dla człowieka wszystko zrobić może
Z ufnością poddajemy się woli Twojej Panie
Co nam przeznaczyłeś niech się dla nas stanie.*

K. Górnicki





Szanowni Państwo,

2 maja obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej. Jest to święto stosunkowo młode. Ustanowiono je w 2004 r. ustawą Sejmu RP z dnia 20 lutego 2004. W wielu naszych samorządach tego dnia organizowane są konkursy i pikniki. W Międzyrzeczu Podlaskim stałym punktem Święta Flagi Narodowej jest konkurs na najlepsze przebranie w barwach narodowych dla przedszkolaków. Liczba startujących maluchów każdego roku wzrasta. 3 maja 1791 roku uchwalono pierwszą w Europie i drugą na świecie – po Stanach Zjednoczonych – ustawę zasadniczą. Ustawa powstawała w czasach, gdy wydawało się, że Polska jest już na dnie upadku, po pierwszym zaborze, w sytuacji osłabienia władzy. Jej znaczenie symboliczne, a także wpływ na kolejne akty prawne tworzone przez władze niepodległej Polski zarówno w okresie II jak i III Rzeczypospolitej jest nie do przecenienia. Centralizowała ona kraj, znosząc odrębność państwową między połączoną Koroną a Litwą i wprowadzając jednolity rząd, skarb oraz wojsko. Wprowadziła także trójpodział władzy. Tego dnia na terenie naszych miast i gmin odbywają się uroczystości upamiętniające te wydarzenia.

Maj to szczególnie miesiąc dla maturzystów, którzy kończą pewien etap związany z edukacją. Dobrze zdana matura stanowi udany start na wymarzone studia. Życzę wam drodzy maturzyści opanowania stresu, który niewątpliwie towarzyszy tak znaczącemu w życiu wydarzeniu i uzyskania jak najlepszych wyników. Na sesji Rady Powiatu najlepsi tegoroczni absolwenci szkół ponagimnazjalnych odebrali wyróżnienie Powiatowy Laur Edukacji. W maju swoje święto obchodzą także strażacy. Jak co roku, druhowie z naszego powiatu pielgrzymują do jednego z sanktuariów maryjnych. W tym roku zgromadziliśmy się w Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej w Kodniu, aby modlić się w ich intencji oraz podziękować im za trud i poświęcenie, jakie ponoszą każdego dnia służby. Ten niezwykle obszerny majowy numer naszego Gościńca Bialskiego świadczy o aktywności kulturalnej i sportowej mieszkańców naszego powiatu. O wielu z nich będziecie Państwo mogli przeczytać na łamach naszego periodyku.

Tadeusz Łazowski
Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m. in.

Galeria Gościńca	2
Gościńiec samorządowy	4-6
Wizyta zaprzyjaźnionych strażaków	7
Rocznica Konstytucji 3 Maja	8
Gminne święto strażaków	11
Pielgrzymka strażaków do sanktuarium	12
Zjazd Wojewódzki Związku OSP RP	13
Ochotnicy podsumowali kadencję	13
Święto Flagi Narodowej	15
Świętowali Dzień Matki	15
Mistrzostwa Polski Domów Dziecka	16
Francuscy samorządowcy w Wisznicach	18
Wielka Majówka z PSW	21
Młodzi partnerzy z Norwegii	24
Łucznictwo historyczne w Studziance	25
Krajowy Związek Dzieci Wojny w Polsce	26
Matka i córka haftują obrazy	29
Zadania powiatowego lekarza weterynarii	30
Obelisk w Dokudowie	32
Odnowiona świetlica	32
Wiosenna aktywność Zielawy	33
Atrakcyjne Motoserce	35
Rekrutacja młodych do OHP	35
Doroczne święto slawistów	38
Przykład zdrowego życia	39
Śladami powstańców styczniowych	40
II Festiwal Akordeonowy	40
Nietypowa lekcja tradycji ludowych	41
Jubileusz Koła Bialczan	44
Przeegląd śpiewaków i kapel	46
Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych	46
Niezwykła wystawa	47
Piękne czytanie prozy J. I. Kraszewskiego	50
Impreza w stajni Wiosenny Wiatr	51
Misericordia pomaga chorym i ubogim	55
IV Ogólnopolski Turniej Taneczny	57
Gościńiec sportowy	59-65
Unijny ekspert z Olszyna	66

XVII sesja Rady Powiatu

Tuż przed rozpoczęciem sesji odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień Powiatowy Laur Edukacji. Otrzymali je najlepsi absolwenci szkół ponadgimnazjalnych z powiatu bialskiego. Powiatowy Laur Edukacji to wyróżnienie przyznawane absolwentom klas trzecich, których średnia wynosiła powyżej 4.76. Uczniowie odebrali okolicznościowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe z rąk starosty Tadeusza Łazowskiego oraz przewodniczącego Rady Powiatu Przemysława Litwiniuka. Oto wyróżnieni uczniowie. Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu Podlaskim: Paulina Pińczuk, Magdalena Radzikowska oraz Konrad Chwedoruk. Zespół Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim: Barbara Pawluk, Sylwia Docnik, Olga Janczuk. Zespół Szkół im. Wł. Reymonta w Małaszewiczach: Kamila Buczyło, Sylwia Głowacka, Patrycja Moroz. Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Warszawy w Terespolu: Agnieszka Marchlewska oraz Monika Benich. Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim: Natalia Wielogórska, Dominik Ochal, Beata Rola i Mateusz Matejek. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzeczu Podlaskim: Anna Muśnicka, Izabela Korolczuk i Artur Nazaruk. Liceum Ogólnokształcące im. Wł. Zawadzkiego w Wisznicy: Marzena Niepodzińska, Marta Kisiel, Zaneta Przybysz.

Radni podjęli uchwałę o likwidacji Liceum Profilowanego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim. Proces likwidacji będzie obejmował okres od 1 września 2012 do 31 sierpnia 2013 r. Kolejna uchwała dotyczyła zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach, poradniach psychologiczno-pedagogicznych i placówkach prowadzonych przez powiat bialski. Ponadto radni przegłosowali uchwałę dotyczącą zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego oraz uchwałę dotyczącą tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela. Zmiana dotyczy zwiększenia pensum o 5 godzin tygodniowo nauczycielom pedagogom, psychologom i specjalistom prowadzącym zajęcia specjalistyczne zatrudnionym w szkołach. Propozycja spowodowana jest zwiększeniem zadań w zakresie pomocy psychologiczno – pedagogicznej, jakie nakłada na szkoły rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno – pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach. Ponadto w uchwale zaproponowano nową formę rozliczania wymiaru godzin, która będzie korzystna dla nauczycieli. Pod koniec sesji radni zapoznali się z roczną informacją o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu oraz informacją o stanie środowiska na obszarze powiatu oraz rozpatrzyli sprawozdanie z realizacji programu współpracy powiatu bialskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2011 rok. **PG**



Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z miesiąca kwietnia 2012 r. Zarząd:

1. Przyjął sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego – powiatu bialskiego, za 2011 rok.
2. Przyjął informacje kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.
3. Przyjął sprawozdanie z realizacji w 2011 r. „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność na rok 2011” przyjętego uchwałą nr LII/266/2010 Rady Powiatu w Białej Podl. z 29.10.2010 r.
4. Uzgodnił bez uwag projekt decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie odcinka doziemnej linii elektroenergetycznej wraz z przyłączami w miejscowości Grabanów oraz Wilczyn gm. Biała Podlaska.
5. Zaakceptował treść wystąpienia do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatury w Białej Podlaskiej w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez powiat bialski darowizny na rzecz gminy Piszczac nieruchomości w obrębie Zalutyń na cele publiczne z przeznaczeniem na rozbudowę i prowadzenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyń.
6. Zatwierdził treść odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białej Podlaskiej od decyzji wójta tej gminy, na mocy której nakazuje się staroście bialskiemu przywrócenie stanu poprzedniego zasypanych odcinków rowu w m. Bokinka Pańska.
7. Zaakceptował treść wniosku do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości zajętych pod drogę powiatową Kopytów-Elżbiecin na terenie obrębów: Kopytów, Zahacie, Kodeń I, Elżbiecin gm. Kodeń.
8. Zaakceptował treść wniosku do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości zajętych pod drogę powiatową Dobryńka - Kopytów na terenie obrębów: Dobryńka i Nowy Dwór gm. Piszczac, Kopytów Kolonia i Kostomłoty gm. Kodeń.
9. Zatwierdził treść pisma do wójta gm. Kodeń w sprawie wystąpienia do wojewody lubelskiego z wnioskiem o uchylenie w części decyzji dotyczącej nabycia własności nieruchomości, która stanowiła drogę powiatową Dobryńka-Kopytów.
10. Zatwierdził treść pisma do wójta gm. Janów Podlaski z prośbą o wystąpienie do wojewody lubelskiego z wnioskiem o uchylenie decyzji w sprawie działki, która stanowiła drogę powiatową Witoldów-Bubel-Łukowiska.
11. Po zapoznaniu z pismem Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej w sprawie nieruchomości w miejscowości Liszna gm. Sławatycze oraz w miejscowości Małaszewicz Małe zbędnych do prowadzenia działalności statutowej zdecydował o wygaszeniu prawa trwałego zarządu. Zarząd wyraził zgodę na rozpoczęcie prac związanych z opracowaniem projektu zagospodarowania działki na działalność Obwodu Drogowego w Międzyrzeczu Podlaskim.
12. Po zapoznaniu z pismem Stowarzyszenia Turystyczno – Kulturalnego w Janowie Podlaskim w sprawie ufundowania pasków do pomiaru poziomu cukru we krwi oraz nagród uczestnikom konkursów w festynie rodzinnym połączonym z Jarmarkiem Artystycznym w Janowie Podlaskim w dniu 1 maja 2012 r. przeznaczył środki finansowe na ten cel.
13. Po zapoznaniu z wnioskiem Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach o wsparcie rzeczowe II Turnieju Służb Mundurowych w pilce nożnej z okazji Święta Straży Granicznej

wyraził zgodę na przeznaczenie środków finansowych budżetu powiatu na zakup pucharów.

14. Zapoznał się z pismem radnego powiatu Ryszarda Bosia w sprawie zamieszczania informacji o radnym w czasopiśmie samorządowym „Gościniec Bialski”.
15. Wyraził zgodę na wykorzystanie wizerunku obiektów usytuowanych w zespole dworskim w Romanowie w związku z realizacją filmowej adaptacji powieści J.I. Kraszewskiego „Hrabina Cosel” z udziałem osób niepełnosprawnych z grupy teatralnej „Perły Życia” działającej przy Środowiskowym Domu Samopomocy i Warsztacie Terapii Zajęciowej w Kodniu.
16. Uzgodnił bez uwag projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego w miejscowości Woskreszenie Duże gm. Biała Podlaska przyległej do pasa drogowego drogi powiatowej Woskreszenie-Koczukówka-Kijowiec.
17. Wystąpił do wójta gm. Biała Podlaska w sprawie wniosku do wojewody lubelskiego o uchylenie decyzji w części dotyczącej stwierdzenia nabycia własności działek w obrębie Michałówka oraz Wólka Plebańska, gdyż stanowiły one drogę powiatową Wólka Plebańska-Witoroż-Zahajki.
18. Zaakceptował wystąpienie do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski własności nieruchomości stanowiących obecnie drogę powiatową Wólka Plebańska-Witoroż-Zahajki położonych w obrębach: Pereszczówka, Strzyżówka i Witoroż gm. Drelów, Janówka gm. Biała Podlaska.
21. Zatwierdził treść wystąpienia do wojewody lubelskiego w sprawie przedłożenia dokumentów nieruchomości Skarbu Państwa położonych na terenie obrębu Kłoda Duża gm. Zalesie oraz Ortel Książęcy II gm. Biała Podlaska stanowiących drogę powiatową Kłoda Mała-Perkowice z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu z mocy prawa ich własności przez powiat bialski.
22. Zatwierdził treść wystąpienia do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa nieruchomości Skarbu Państwa stanowiących obecnie drogę Mokrandy Stare-Neple położonych na terenie obrębów: Mokrandy Stare gm. Zalesie, Krzyczew i Neple gm. Terespol.
23. Zatwierdził treść wystąpienia do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu własności nieruchomości przez powiat bialski stanowiących obecnie drogę Sokule-Witoroż położonych w obrębach: Witoroż, Leszczanka i Danówka gm. Drelów oraz drogę Rogoźnica – Żerocin położonych w obrębie Szachy gm. Drelów.
25. Wyraził zgodę na dysponowanie nieruchomościami Skarbu Państwa położonymi w obrębie Wysokie gm. Międzyrzec Podl. przy przebudowie mostu przez rzekę Krznię na drodze powiatowej Sławacinek Nowy-Porosiuki-Sokule-Sitno-Wysokie.
26. Zatwierdził treść pisma do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie Delegatury w Białej Podl. o wyrażeniu zgody na uchylenie decyzji wojewody lubelskiego stwierdzającej nabycie przez gm. Piszczac z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości położonej w obrębie Zahorów, ponieważ wchodzi ona w skład drogi powiatowej Zahorów-Kopytów.
27. Zatwierdził treść pisma do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie Delegatury w Białej Podlaskim o wyrażeniu zgody na uchylenie decyzji wojewody lubelskiego stwierdzającej nabycie przez gm. Piszczac nieodpłatnie własności nieruchomości położonych w obrębie Połoski gm. Piszczac ponieważ wchodzi ona w skład drogi Połoski-Dobryńka.
28. Zapoznał się z informacją Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskim w sprawie dotychczas podjętych działań restrukturyzacyjnych i zdecydował o podjęciu działań dla wydłużenia czasu obsługi interesantów w tym Urzędzie.

29. Zapoznał się z zawiadomieniem Urzędu Gminy w Terespolu o zebraniu dowodów i materiałów w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego projektowanego w miejscowości Łobaczew Duży gm. Terespol.
30. Przekazał do rozpatrzenia zgodnie z procedurą wniosek Miejskiego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim o nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury Krystynie Kornackiej z Międzyrzecza Podlaskiego.
31. Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie likwidacji Liceum Profilowanego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzecu Podlaskim.
32. Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Horbów gm. Zalesie oraz o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na przebudowie sieci elektroenergetycznej w miejscowościach Kijowiec Kolonia, Dereczanka, Nowosiółki wraz ze stacją transformatorową w m. Dereczanka gm. Zalesie przyległej do pasa drogowego drogi powiatowej Zalesie-Krzyczew.
33. Przyjął informacje Wydziału Spraw Społecznych nt. działalność stowarzyszeń kultury fizycznej, związków sportowych i organizacji turystycznych w 2011 r. oraz o zakresie rzeczowym wykonanych w 2011 r., oraz o zakresie koniecznych do wykonania prac budowlanych w celu przygotowania prowadzonych przez powiat szkół i placówek oświatowych do roku szkolnego 2012/2013.
34. Zapoznał się z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie zawartą w uchwale Składu Orzekającego, w sprawie możliwości spłaty kredytu długoterminowego przez powiat bialski.
35. Zapoznał się z pismem członka Zarządu Województwa Lubelskiego w sprawie projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej” w ramach działania w Programie Operacyjnym Rozwój Polski Wschodniej i zaakceptował udział w projekcie.
36. Rozpatrzył ponownie wniosek Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie o przeznaczenie dodatkowych środków finansowych związanych z obchodami Roku Kraszewskiego w powiecie bialskim decydując o realizacji dodatkowych przedsięwzięć z udziałem sponsorów.
37. Zatwierdził wnioski do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości zajętych pod drogi powiatowe w obrębach: Koczukówka, Mokrandy Stare i Mokrandy Nowe gm. Zalesie, Krzyczew gm. Terespol, Witulin Kolonia gm. Leśna Podlaska.
38. Zapoznał się z pismem Gminnej Konserwacyjnej Spółki Wodnej w Międzyrzecu Podlaskim o udzielenie dotacji z budżetu powiatu na konserwację i renowację rowów i drenowania wraz z budowlami i skierował do wydziału rolnictwa i środowiska w celu udzielenia odpowiedzi.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

1. przyjęcia planu wykorzystania zasobu nieruchomości powiatu bialskiego na lata 2012 – 2014,
2. wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: „Zakup energii elektrycznej do obiektów będących w zarządzie jednostek organizacyjnych powiatu bialskiego” (ENERGA – OBRÓT S.A. Gdańsk za cenę 335.545,80 zł.),
3. zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
4. wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego (w budynku Obwodu Drogowego w Sławatyczach),
5. kredytu długoterminowego w kwocie 8.273.621 zł., (w trybie przetargu nieograniczonego)

6. wskazania dwóch członków zarządu do dokonania czynności prawnej polegającej na zaciągnięciu kredytu długoterminowego,
7. przekazania mienia powiatu (sprzętu komputerowego na rzecz Organizacji „Podaj dziecku pomocną dłoń” w Międzyrzecu Podlaskim),
8. powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursów na kandydatów, na stanowisko dyrektora szkoły i poradni psychologiczno-pedagogicznej,
9. utworzenia nowych kierunków kształcenia w ramach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzecu Podlaskim (monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz tynkarz),
10. utworzenia nowych kierunków kształcenia w ramach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzecu Podlaskim (technik ochrony środowiska, technik usług fryzjerskich, w zasadniczej szkole zawodowej – fryzjer).

Elżbieta Onopiuk

Terespol

100 lat wszystkim mamom

Wierszykiem i piosenką uczcili Dzień Matki uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu. 25 maja zorganizowano uroczystą akademię, na którą licznie przybyły mamy, aby obejrzeć przygotowane dla nich przygotowane przedstawienie. W rolach głównych wystąpiły dzieci uzdolnione muzycznie i aktorsko. Najmłodsi, pod opieką nauczycielek Elizy Lańskiej oraz Edyty Krzemińskiej, przygotowali swoim mamom wyjątkowy spektakl. Każdym wypowiedzanym słowem wyrażali wdzięczność, miłość i szacunek ukochanym matkom, wywołując uśmiechy na ich twarzach. Wesołe i skoczne piosenki wprawiły wszystkich w doskonały nastrój. Niewąt-

pliwym atutem przedstawienia były bajkowe i różnorodne stroje, które sprawiły, że scena stała się piękna i kolorowa. Ogromną niespodziankę przygotowali drugoklasiści, którzy zaskoczyli wszystkim występem tanecznym. Uczniowie ćwiczyli pod czujnym okiem Magdaleny Wieczorek, instruktorki tańca, a jednocześnie matki jednego z dzieci oraz wychowawczyni Zuzanny Jaroszek. Mamy miały także niepowtarzalną okazję wysłuchać gry zespołu instrumentalnego dzieci z Terespoła oraz Białorusi, które do koncertu przygotował Alek Halenka. Terespolscy uczniowie swoimi występami sprawili mamom ogromną przyjemność i obdarowali najpiękniejszym prezentem, jakim bez wątpienia jest wdzięczność dziecka.

Kamila Korneluk



Z obrad samorządu powiatu

XVI sesję Rady Powiatu Bialskiego, która odbyła się 30 kwietnia 2012 r. prowadził przewodniczący Przemysław Litwiniuk. Radni przyjęli uchwałę w sprawie: zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2012 rok. Rada powiatu rozpatrzyła też sprawozdanie: z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za 2011 rok oraz wykazu potrzeb w zakresie pomocy społecznej, a także sprawozdanie starosty z pracy Zarządu Powiatu w okresie pomiędzy sesjami.

Sławomir Maksymiuk



Wizyta zaprzyjaźnionych strażaków

Delegację z Republiki Białoruś reprezentowali: Konstantin Szerszunowicz, komendant wojewódzkiej Straży Pożarnej w Brześciu, Nikołaj Kuźmicki, naczelnik wydziału Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Brześciu, Nikołaj Pluszenija, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP w Brześciu, Aleksandr Sawczuk, doradca prezesa Zarządu Głównego OSP, zaś delegację z Niemiec: Thomas Thielke, zastępca komendanta Straży Pożarnej powiatu Oberhavel, Ralf Göbel, kierownik Centrum Szkoleniowego i Obsługi Sprzętu Pożarniczego w Gransee, Alexander Draws, strażak OSP w Lehnitz. Profesjonalne tłumaczenie z języka niemieckiego zapewniała Katarzyna Kossowska. 5 maja br. delegacje zostały zakwaterowane w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. 6 maja br. wzięły udział w powiatowych uroczystościach Dnia Strażaka, połączonych z XIII Pielgrzymką Strażaków Powiatu Bialskiego w Kodniu. Podczas tych uroczystości z rąk Tadeusza Łazowskiego, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i bryg. Zbigniewa Łaziuka komendanta miejskiego PSP otrzymali okolicznościowe statuetki. Uroczystość była również okazją do spotkania i wymiany poglądów z lubelskim komendantem wojewódzkim st. bryg. Tadeuszem Milewskim. W tym dniu wizytowali także jednostkę OSP „Sidorki” w Białej Podlaskiej, gdzie zapoznali się ze specyfiką służby strażaka ochotnika oraz sprzętem znajdującym się

na wyposażeniu remizy. 7 maja br. obie delegacje uczestniczyły w ćwiczeniach zgrzywających na terenie Bazy Paliw nr 22 OLPP w Małaszewiczach, zorganizowanych przez Komendę Miejską PSP w Białej Podlaskiej, w których uczestniczyły oprócz zastępów z JRG Małaszewicze i JRG Biała Podlaska także jednostki OSP z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Scenariusz ćwiczeń dotyczył zdarzenia podczas prac związanych z otwieraniem zbiornika naziemnego w związku z jego planowanym czyszczeniem. Doszło do niespodziewanego zapalenia się par i resztek oleju napędowego w tym zanieczyszczonych znajdujących się we wnętrzu zbiornika. Zaistniały wybuch par paliwa uszkodził dach zbiornika, który częściowo uległ rozerwaniu i przez tak powstałą wyrwę na zewnątrz zostały wyrzucone palące się reszki zanieczyszczeń na znaczne odległości w tym na obszar leśny usytuowany tuż za ogrodzeniem bazy paliw. Ćwiczenia przebiegły sprawnie i z zamierzonym sukcesem. W tym dniu delegacje zapoznały się również z funkcyjono-

waniem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Następnie w godzinach popołudniowych obserwowali ćwiczenia z zakresu ratownictwa wodnego i poszukiwania zaginionych ludzi na terenie akwenu wodnego Międzyrzeckie Jezioro w Międzyrzeczu Podlaskim. Ćwiczenia zostały zorganizowane przez JRG Międzyrzec Podlaski, Jednostkę OSP Stołpno w Międzyrzeczu Podlaskim oraz przez grupę poszukiwawczo-ratowniczą z psami przy OSP Drelów. 8 maja br. w gabinecie starosty Tadeusza Łazowskiego odbyło się pożegnalne spotkanie z delegacjami goszczącymi na terenie powiatu bialskiego. - Bardzo dziękujemy przyjaciółom strażakom z powiatu Oberhavel i przyjaciółom strażakom z Białorusi. Cieszymy się bardzo z możliwości spotkania się i porozmawiania u nas w Białej Podlaskiej. Mam nadzieję, że nasze spotkanie dało wam możliwość poznania funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych w naszym powiecie - stwierdził starosta Łazowski.

PG



KALENDARIUM

1 MAJA

Zakończenie turnieju piłkarskiego

W ECKiW w Roskoszy rozegrany został Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej „Euro 2012 – Szukamy Talentów”. Wzięło w nim udział sześć drużyn reprezentujących Niemcy, Litwę, Ukrainę, Białoruś oraz dwie drużyny z Polski - wychowankowie ECKiW OHP. Zwycięzcą turnieju została reprezentacja z Ukrainy z Klubu sportowego „Sokil” z rejonu samborskiego. Nagrody i puchary wręczyli starosta Tadeusz Łazowski oraz dyrektor centrum Stanisław Podymski.

Na terenie powiatu bialskiego odbyły się liczne uroczystości upamiętniające wydarzenia z związane z podpisaniem Konstytucji. W uroczystościach, które miały miejsce w Białej Podlaskiej, władze powiatu bialskiego reprezentowali: starosta Tadeusz Łazowski, Stanisław Bryndziuk, dyrektor wydziału geodezji, katastru i nieruchomości oraz Henryk Marczuk, dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego.

6 MAJA

XIII pielgrzymka strażaków

W Kodniu spotkali się strażacy powiatu bialskiego, by jak co roku podziękować matce Boskiej za szczęśliwą służbę. Mszę świętą w ich intencji odprawił ks. bp. Zbigniew Kiernikowski, ordynariusz diecezji siedleckiej. Po uroczystej zasłużeni strażacy odebrali odznaczenia oraz awanse.

8 MAJA

Uczczono 67. rocznicę zakończenia II wojny światowej

Z okazji rocznicy zakończenia II wojny światowej w Białej Podlaskiej odbyły się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. W kościele św. Antoniego z inicjatywy Zarządu Oddziału Krajowego Związku Dzieci Wojny odbyła się msza święta w intencji poległych żołnierzy. Następnie pod tablicą organizacji kombatantek oraz władze samorządowe na czele ze



KALENDARIUM

starostą Tadeuszem Łazowskim złożyła wiązanek kwiatów.

9 MAJA

Olędrzy w Sławatyczach

Gmina Sławatycze po raz kolejny gościła grupę potomków olędzów nadbużańskich obecnie zamieszkujących w Niemczech, reprezentującą Stowarzyszenie Mutterkolonie Neudorf und Tochterkolonien „Bugholdendry” (Kolonja macierzysta Neudorf i kolonie-córki) w Berlinie. 9 maja w Sławatyczach z przybyłymi gośćmi spotkał się Tadeusz Łazowski starosta bialski.

13 MAJA

Święto strażaków w Rokitnie

W Klonownicy Dużej odbył się II gminny Dzień Strażaka. Wzięli w nim udział druhowie z gminy Rokitno. Swoją obecnością uroczystość uświetnili także, m.in.: Tadeusz Łazowski, prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP, Zbigniew Łaziuk, komendant Miejski PSP w Białej Podlaskiej, Bożena Krzyżanowska, dyrektor Biura Terenowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej,

18 MAJA

III Powiatowy Turniej Siatkarski o puchar starosty bialskiego i wójta gminy Konstantynów

Impreza była kolejnym spotkaniem sportowym uczniów szkół podstawowych z terenu naszego powiatu. Do rozgrywek przystąpiło około 100 uczniów i uczennic ze szkół z Rokitna, Leśnej Podlaskiej, Ciecibora Dużego, Konstantynowa oraz Komarna Kolonii (gospodarzy zawodów). Podczas uroczystości władze powiatu bialskiego reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

20 MAJA

Festiwal Pieśni Maryjnej

Po raz XVIII w Leśnej Podlaskiej artyści z powiatu bialskiego mogli śpiewem wychwalać Najświętszą Maryję Pannę podczas Podlaskiego Festiwalu Pieśni Maryjnej.

20 maja w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej zgromadzona publiczność mogła wysłuchać aż 32 wykonaw-

Hołod złożony bohaterom miasta oraz nagrody od władz samorządowych były głównymi akcentami uroczystości, związanej z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Rozpoczęła ją msza św. w intencji Ojczyzny odprawioną w kościele pw. św. Mikołaja. Po liturgii uczestnicy przemaszewali pod pomnik Bohaterów Miasta, gdzie odśpiewano hymn państwowy, a wiązanekami kwiatów uczczono pamięć poległych za Ojczyznę. Trzeciomajowe uroczystości były okazją do wręczenia dorocznych nagród „Międzyrzeczka Muza” i „Międzyrzeczki Wawrzyn”. W tym roku „Międzyrzeczką Muzę” otrzymali: Mieczysław Kaleń, pochodzący z Międzyrzecza aktor teatralny i filmowy, znany z roli Zbyszka z Bogdańca w filmie „Krzyżacy”, Krzysztof Stachurski, plastyk, instruktor zajęć plastycznych dla dzieci i dorosłych, organizator konkursów plastycznych. Statuetkę dostał również Leszek Sokołowski, satyryk, autor kilku książek, działający w Międzyrzeczkim Stowarzyszeniu Teatralnym organizator Przeglądu Kabaretowego, juror konkursów recytatorskich i kabaretowych. Nagrodę „Międzyrzeczki Wawrzyn” otrzymali: Wojciech Więckowski, prezes UKS Międzyrzeczka Trójka, organizator turniejów siatkarskich i aktywny działacz na rzecz sportu



ROZCHNICA KONSTYTUCJI 3 MAJA

w mieście, Wojciech Lubański, trener najlepszych międzyrzeckich pływaków KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski. Najmłodszą laureatką nagrody

została 15-letnia Magdalena Suchota, powołana do kadry narodowej pływaczka z II krajową klasą sportową.

(a)





Dzień patrona w Rudnikach

18 maja zorganizowano dzień patrona w Szkole Podstawowej w Rudnikach. Przybyli m.in. Ryszard Turyk, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim, Szczepan Kalinowski, historyk, regionalista, publicysta, społeczny opiekun zabytków, Adam Szulik, przedstawiciel Nadleśnictwa Międzyrzec oraz przedstawiciela Rady Rodziców: Agnieszka Lewczuk, Iwona Panasiuk, Sylwia Semeniuk - Siłaczuk, Marta Semeniuk. Na uroczystość zaproszono również dyrektor Marię Paryłę z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej im. Jana i Kazimierza Bogdanowiczów w Nadrybiu wraz z kilku osobą delegację z tej szkoły oraz przedstawicieli. Na uroczystości zgromadzili się również uczniowie szkoły oraz grono pedagogiczne. Obchody dnia patrona rozpoczęły się od wniesienia sztandaru szkoły oraz odśpiewania przez zebranych hymnu narodowego.

W przemówieniach była mowa o przyjaźni łączącej szkołę z zaproszonymi gośćmi oraz deklaracje dalszej współpracy. Dyrektor szkoły w Nadrybiu zaprosiła przedstawicieli szkoły w Rudnikach na piknik rodzinny, który odbędzie się w czerwcu b.r. Kilka dni przed obchodami w obu szkołach odbyły się konkursy wiedzy o patronach – J.K. Bogdanowiczach i Karolu Krysińskim. W czasie uroczystości zostały wręczone

nagrody laureatom tego konkursu. Szkoła Podstawowa w Nadrybiu za udział w konkursie nagrodziła: I miejsce Gabriel Bełczącki, II miejsce Elżbieta Mikiciuk a III miejsce zajęła Dominika Pawłowska. Zwycięzcami konkursu w Szkole Podstawowej w Rudnikach zostali: I miejsce Gabriel Bełczącki, II miejsce Michał Semeniuk, a III miejsce zajęła Anita Gorgel. Nagrodzono również uczniów z Nadrybia. Rada pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Rudnikach przyznała tytuł „Przyjaciela szkoły” Adamowi Szulikowi z Nadleśnictwa Międzyrzec. Uroczysty akt

wręczył dyrektor Andrzej Kurenda, dziękując za wzorową wieloletnią współpracę i życząc sukcesów w dalszym życiu i pracy. Obchody uświetniło spotkanie ze Szczepanem Kalinowskim, który wystąpił w stroju króla Kresowego Bractwa Kurkowego im. Orła Białego i opowiedział o swojej pasji, jaką jest m. in. kolekcjonowanie ciekawych przedmiotów. W czasie wystąpienia opowiedział i pokazał różne eksponaty takie, jak: stare pocztówki, mapy, książki, zdjęcia, figurki, pamiątkowy medal oraz inne pamiątkowe przedmioty związane z historią. Na koniec obchodów uczniowie piątej klasy przedstawili krótki program artystyczny pod kierunkiem nauczyciela historii i przyrody Sławomira Litwiniuka. Uczniowie wygłosili wiersze i pieśni związane z powstaniem styczniowym, uczniowie z klasy szóstej zatańczyli poloneza. Uroczystość obchodów Dnia Patrona zakończyło złożenie kwiatów w Kąciku Patrona.

Zebrani mogli podziwiać eksponaty przywiezione przez S. Kalinowskiego, który opowiadał historie prezentowanych przedmiotów zaciekawionej młodzieży. Następnie zaproszeni goście i gospodarze integrowali się przy poczęstunku przygotowanym przez rodziców

Katarzyna Kołkiewicz



KALENDARIUM

ców: solistów, zespoły ludowe, schole, chóry, zespoły wokalo-instrumentalne. Podczas festiwalu władze powiatu bialskiego reprezentował starosta Tadeusz Łazowski. Tego dnia starosta uczestniczył również w Powiatowym Przeglądzie Kapel i Śpiewaków, który odbył się w Gminnym Centrum Kultury w Drelowie. Były to powiatowe eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, który odbywa się w Kazimierzu Dolnym.

22 MAJA

Rozstrzygnięto konkurs „Jestem bezpieczny”

W hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 Białej Podlaskiej odbył się powiatowy finał konkursu „Jestem Bezpieczny”. Po zsumowaniu wyników poszczególnych konkurencji najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa w Horodyszczu. Zwycięzcy będą reprezentowali nasz powiat na szczeblu wojewódzkim. W imieniu władz powiatu bialskiego nagrody wręczał Tadeusz Łazowski – starosta bialski.

23 MAJA

Spotkanie z marszałkami województwa

Starosta bialski Tadeusz Łazowski spotkał się z Krzysztofem Hetmanem, marszałkiem województwa lubelskiego oraz wicemarszałkiem Sławomirem Sosnowskim. Rozmawiano o możliwości rozwoju powiatu bialskiego i wykorzystania przygranicznego potencjału gospodarczego.

24-27 MAJA

Delegacja dyrektorów szkół i poradni prowadzonych przez powiat bialski na czele z Tadeuszem Łazowskim oraz Marianną Tumilowicz, dyrektor wydziału spraw społecznych uczestniczyła w wyjeździe studyjnym do Sambora na Ukrainę. Tam spotkali się z przedstawicielami oświaty rejonu Samborskiego, by wymienić się doświadczeniami i poznać zasady funkcjonowania ukraińskiej oświaty.

PG



Druhowie świętowali w Klonownicy Dużej



13 maja zorganizowano drugi gminny Dzień Strażaka. Wzięli w nim udział druhowie z gminy Rokitno. Obchody rozpoczął przemarsz pocztów sztandarowych i pododdziału poprowadzony przez Stanisława Chomicza, komendanta gminnego OSP. Po uroczystym rozpoczęciu i przywitaniu zebranych przez wójta gminy Rokitno, a zarazem prezesa ZG ZOSP RP w Rokitnie – Jacka Szewczuka, ks. Paweł Rozbicki, miejscowy proboszcz odprawił Mszę Św. w intencji strażaków i ich rodzin. Po wspólnej modlitwie, przyszedł czas na wręczenie strażackich odznaczeń i medali. Odznaką Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego otrzymał druha Stanisław Chomicz. Złote medale Za zasługi dla pożarnictwa trafiły w ręce: Zbigniewa Marczuka, Mieczysława Popielowskiego, Kazimierza Żydka, srebrne: Wojciecha Majkrzyka, Marka Maksymowicza, Krzysztofa Turuta, brązowe: Andrzeja Sylwesiuka, Piotra Romaniuka, Marcina Łukaszuca, Zbigniewa Maksymiuka. Odznaką Wzorowego Strażaka uhonorowano: Przemysława Żuka, Emila Żuka, Piotra Marczuka, Marcina Panasiuka, Daniela Nowaszczuka, Mariusza Żuka, Arkadiusza Gryciuka, Tomasza Pyła, Piotra Czuhaną, Damiana Mycia. Przypisano także wyróżnienia za długoletnią służbę w szeregach OSP. Odznakę za „Wysługę lat – 65-lecia” otrzymali: Antoni Nowak, Jan Marczuk,

Bolesław Myć, 60-lecia: Eugeniusz Laszuk, Jan Maksymiuk, Eugeniusz Szarubko, 55-lecia: Leon Żuk, Marian Romaniuk, 50-lecia: Edward Hawryluk, 40-lecia: Adam Kuzaka, 30-lecia: Zygmunt Łukaszuć, 25-lecia: Sławomir Żuk, 20-lecia: Artur Jańczuk, 10-lecia: Grzegorz Kozak, Piotr Wawryniuk, 5-lecia: Marcin Żydek, Grzegorz Żuk, Jacek Żuk. Ze specjalnym repertuarem przygotowanym na święto strażaków wystąpiły zespoły działające przy Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie. Na scenie zaprezentowały się: zespół śpiewaczy Podlasianki i zespół wokalny Stokrotki. Ogromne zainteresowanie publiczności wzbudziła wystawa zabytkowego sprzętu pożarniczego przygotowana przez jednostkę OSP w Klonownicy Dużej z inicjatywy jej prezesa Wojciecha Majkrzyka. Zebrani mieli okazję zapoznać się także z zasadami udzielania pierwszej pomocy na stoisku Stowarzyszenia na Rzecz Osób Przewlekłe Chorych i Niepełnosprawnych „VITA”. Wiele emocji wywołał również pokaz akcji gaśniczej. Druhowie z OSP Klonownica Duża i OSP Olszyny dali przykład dobrej współpracy w walce z żywiołem. Wykorzystując do tego, zarówno nowoczesny, jak i już rzadziej używany sprzęt pożarniczy. Uroczystość uświetnili obecnością m.in.: Tadeusz Łazowski, prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP, Zbigniew Łaziuk, komendant Miejski PSP w Białej Podlaskiej, Bożena Krzyżanowska, dyrektor Biura Terenowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej, Karol Kuruś, komendant komisariatu policji w Janowie Podlaskim, Helena Nieścioruk, przewodnicząca Rady Gminy Rokitno, Andrzej Brodacki, wiceprzewodniczący Rady Gminy Rokitno, Bogusław Frańczuk, skarbnik gminy Rokitno, Bożena Żuk, sekretarz gminy Rokitno. Wszyscy spotkali się na strażackiej grochówce.

(a)





Gminne święto strażaków w Ciciborze Dużym

Doceniono druhów z jubileuszowej jednostki

Wspaniała, majowa pogoda towarzyszyła gminnym obchodom Dnia Strażaka w Ciciborze Dużym. Połączono je z jubileuszem 85-lecia jednostki OSP, która w ostatnich trzech latach była triumfatorzem gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. Niemala w tym zasługa sprawnego zarządu, kierowanego przez prezesa Marka Łupawkę i naczelnika Mirosława Mielnickiego. Strażackie święto rozpoczęła msza święta w intencji druhów i ich rodzin celebrowana przez trzech kapłanów: ks. proboszcza parafii pw. Błogosławionego Honorata Janusza Onufryjuka, ks. Romana Sawczuka, diecezjalnego kapelana strażaków i ks. Henryka Jakubowicza, powiatowego kapelana strażaków. W homilii mówił on o miłości i szczególnej opiece, jaką Matka Boska otacza nasz naród, w tym także rycerzy św. Floriana. Ks. kapelana słuchała wyjątkowo liczna grupa wiernych, sympatyków i sojuszników strażaków.

Po nabożeństwie wójt Wiesław Panasiuk przekazał prezesowi i naczelnikowi honorowe grawertony z okazji jubileuszu jednostki. Pochód z pocztami sztandarowymi i pododdziałami dowodzonymi przez komendanta gminnego Waldemara Kroszkę przemaszerował z kaplicy na plac przed świetlicą wiejską, gdzie kontynuowano uroczystość. Po powitaniu licznej grupy gości z komendantem miejskim PSP Zbigniewem Łaziukiem i przedstawicielami Starostwa Powiatowego, wójt Panasiuk odczytał okolicznościowy list gratulacyjny, przesłany przez komendanta głównego ZOSP Waldemara Pawlaka. Wyraził też szczególne uznanie strażakom za ich codzienną gotowość do trudnych i odpowiedzialnych zadań. Chlubne dokonania członków jednostki OSP z Cicibora Dużego dowodzą, jak często niosą oni pomoc w sytuacjach zagrożenia życia ludzi i ich mienia. Prezes



gminny OSP podziękował druhom za wrażliwość społeczną, pielęgnowaną przez kolejne pokolenia. Szczególne słowa uznania przekazał seniorom, którzy dziś pozostają anonimowymi członkami, lecz to oni przez lata przejawiali szczególną aktywność i tworzyli chlubne karty historii jednostki. Wyrazem uznania zasług były odznaczenia i medale. Złotym medalem za Zasługi dla Pożarnictwa uhonorowany został Stanisław Włoszek. Srebrne medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Marek Łupawka i Mirosław Mielnicki. Brązowymi medalami wyróżniono dziesięć osób: Annę Mielnicką, Beatę Wereszko, Arkadiusza Daniluka, Jana Goździółko, Pawła Józwiaka, Michała Kolendę, Pawła Kuleszę, Michała Korniluka, Bogusława Wrone i Pawła Mielnickiego. Odznaką Wzorowy Strażak udekorowano 10 strażaków: Jakuba Ankiewicza, Marcina Besarabę, Witolda Bonika, Arkadiusza Chwalczyka, Wojciecha Denickiego, Adriana Denisa, Przemysława Józwiaka, Macieja Pasternaka, Mariusza Włoszka i Jakuba Włoszka. 18 druhów zostało wyróżnionych odznakami za Wysługę Lat. Za 50 lat odznaki otrzymali: Antoni Koszołko, Tadeusz Kaliszek i Antoni Derkacz. Za 40 lat: Stanisław Włoszek i Józef Goździółko, Za 20 lat: Mirosław Mielnicki, Sylwester Chwedoruk, Jan Goździółko, Piotr Łupawka i Sławomir Adach. Za 10 lat: Stanisław Szewczyk, Bogusław Wrona, Paweł Kulesza, Mariusz Korniluk, Sławomir Sobkiewicz, Bogdan Dziwiński, Marek Łupawka i Mirosław Jówko. Znaczącym elementem obchodów Dnia Strażaka był pokaz sprawności ratowniczej członków Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Białej Podlaskiej. Gasili oni pożar forda, demontowali jego kabinę i ewakuowali ofiarę wypadku. Przyglądało się temu wyjątkowo dużo mieszkańców Cicibora. Z okolicznościowymi koncertami wystąpiły zespoły śpiewacze Zorza i Sitniczanki.

Istvan Grabowski

Fot. I. Grabowski



6 maja zorganizowano w Kodniu powiatowe obchody Dnia Strażaka połączone z pielgrzymką strażaków powiatu bialskiego do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia. Dodatkową atrakcją były obchody jubileuszu 90-lecia działalności OSP Kodeń. Na uroczystość przybyło blisko 400 strażaków oraz 38 pocztów sztandarowych z jednostek OSP i ogniw gminnych Związku OSP RP. Uroczystości rozpoczęły się od przemarszu orkiestry strażackiej z Łomaz, pocztów sztandarowych, pododdziałów PSP i OSP spod bazyliki na Kalwarię, gdzie została odprawiona Msza Św. w intencji strażaków i ich rodzin. Celebrował ją ordynariusz diecezji siedleckiej ks. biskup Zbigniew Kiernikowski. Rangę uroczystości podnieśli swoją obecnością znamienici goście, m.in.: posłowie Franciszek Jerzy Stefaniuk i Stanisław Żmijan, lubelski komendant wojewódzki PSP st.bryg. Tadeusz Milewski, szefowie służb mundurowych i jednostek współpracujących z PSP oraz wójtowie i burmistrzowie z powiatu bialskiego. Gośćmi honorowymi uroczystości były dwie zagraniczne delegacje strażaków z zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel z Niemiec, której przewodził Thomas Thielke, zastępca komendanta Straży Pożarnej i obwodu brzeskiego z Białorusi pod przewodnictwem Konstantina Szerszunowicza, komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej w Brześciu. Gospodarzami uroczystości byli: dh Tadeusz Łazowski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej, bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej, dh Ryszard Zań, prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kodniu oraz kustosz Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej ojciec Bernard Briks. Na początku uroczystości została złożona wiązanka kwiatów pod figurą św. Floriana.

Podczas uroczystości wręczono strażakom PSP i druhom



Strażacy pielgrzymowali do sanktuarium

OSP odznaczenia państwowe i resortowe oraz strażakom PSP nominacje na wyższe stopnie służbowe. Złotą odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” otrzymał st. asp. w st. spocz. Marian Skwarek, członek Zarządu Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Białej Podlaskiej. Brązową odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej otrzymał mł. ogn. w st. spocz. Zbigniew Muszyński, wiceprezes Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Międzyrzecu Podlaskim. Złotym Znakiem Związku uhonorowano druha Feliksa Sacharczuka, członka OSP w Kodniu. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza wręczono druhowi Ignacemu Papińskiemu, członkowi OSP w Kodniu. Awanse na wyższe stopnie służbowe otrzymali: w korpusie oficerów: stopień młodszego brygadiera otrzymał st. kpt. Marek Chwalczuk,

zastępca komendanta miejskiego PSP, stopień kapitana otrzymał mł. kpt. Paweł Władczuk, dowódca sekcji w KM PSP. W korpusie aspirantów: stopień aspiranta otrzymał mł. asp. Tomasz Białowąs, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP. W korpusie podoficerów: stopień starszego ogniomistrza otrzymali: ogn. Jacek Bujnik, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP, ogn. Tadeusz Hawryluk, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP, ogn. Antoni Jówko, dowódca zastępu w KM PSP, ogn. Dariusz Woch, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP. Stopień młodszego ogniomistrza otrzymali: st. sekc. Grzegorz Byczyk, starszy ratownik kierowca w KM PSP, st. sekc. Marek Oleszczuk, starszy ratownik kierowca w KM PSP, st. sekc. Marek Wołosowicz, starszy ratownik kierowca w KM PSP, stopień starszego

sekcyjnego otrzymali: sekc. Krzysztof Andrearczyk, starszy ratownik kierowca w KM PSP, sekc. Edward Borusewicz, starszy ratownik w KM PSP, sekc. Grzegorz Czuhan, starszy ratownik kierowca w KM PSP, sekc. Grzegorz Sworczuk, ratownik kierowca w KM PSP, sekc. Mateusz Włodarczyk, ratownik kierowca w KM PSP. W korpusie szeregowych: stopień starszego strażaka otrzymali: str. Karol Pocztarski, stażysta w KM PSP, str. Karol Telaczyński, stażysta w KM PSP, str. Piotr Trochimiuk, stażysta w KM PSP.

Za szczególne zaangażowanie w działaniach ratowniczo-gaśniczych oraz wzorową postawę i wysokie osiągnięcia w realizacji zadań służbowych Dyplomy Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej otrzymali: st. asp. Piotr Skwarek, dowódca zmiany w KM PSP, st. kpt. Roman Smarzewski, kierownik sekcji w KM PSP, st. asp. Jerzy Wołoszko, dowódca sekcji w KM PSP. Za zaangażowanie i wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych lubelski komendant wojewódzki PSP przyznał 7 strażakom nagrody pieniężne. Otrzymali uje: bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP, st. kpt. Marek Chwalczuk, zastępca komendantam miejskiego PSP; bryg. Franciszek Filipuk, naczelnik wydziału w KM PSP; st. ogn. Tadeusz Hawryluk, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; st. kpt. Marek Pniewski, dyżury operacyjny w KM PSP; mł. bryg. Szymon Semeniuk, dowódca JRG w Małaszewiczach; i st. asp. Jerzy Wołoszko, dowódca sekcji w KM PSP.

Odznaczeniami resortowymi zostało uhonorowanych 45 osób. Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: st.ogn. Mirosław Łaziuk, starszy ratownik w KM PSP, st. asp. Piotr Skwarek, dowódca zmiany w KM PSP; dh Kamil Lewicki, członek OSP Kodeń; dh Marcin Lewicki, członek OSP Kodeń; dh Andrzej Jarocki, członek OSP Terespol;





dh Jan Lichaczewski, członek OSP Kodeń; dh Krzysztof Pietrasik, członek OSP Kodeń; dh Jan Swirid, członek OSP Kodeń; dh Edward Szostakiewicz, członek Orkiestry Dętej Łomazy; dh Łukasz Witkowicz, członek OSP Kodeń. Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: asp. Tomasz Białowas, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; ogn. Arkadiusz Borek, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; ogn. Jacek Bujnik, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; ogn. Janusz Chomziuk, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; gn. Krzysztof Gromada, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; ogn. Mirosław Iwaniuk, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; kpt. Marek Kupiński, za-

stępcą dowódcy zmiany w KM PSP; st. asp. Marek Maj, zastępcą dowódcy zmiany w KM PSP; ogn. Jan Piotrowicz, dowódca zastępu w KM PSP; ogn. Dariusz Woch, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; st. ogn. Wojciech Wowczeniuk, starszy operator sprzętu specjalnego w KM PSP; dh Jarosław Kobylński, prezes OSP Huszcza; dh Wojciech Milczarek, członek OSP Kodeń; dh. Agnieszka Nowacka, członek OSP Kodeń; dh Ryszard Pańkowski, członek OSP Kodeń; dh Wojciech Siczek, członek OSP Terespol; dh Tomasz Tarasiuk, członek OSP Kodeń.

Brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: sekc. Mariusz Chelstowski, ratownik w KM PSP; Wioleta Chomicz, inspektor w KM PSP;

sekc. Daniel Jarocki, ratownik w KM PSP; sekc. Dariusz Kaplan, ratownik w KM PSP; sekc. Marcin Kazimierczak, ratownik-kierowca w KM PSP; sekc. Mariusz Kruk, ratownik-kierowca w KM PSP; sekc. Marcin Liniewicz, ratownik-kierowca w KM PSP; sekc. Krzysztof Panasiuk, ratownik-kierowca w KM PSP; sekc. Łukasz Pykacz, ratownik w KM PSP; Katarzyna Radkiewicz, inspektor w KM PSP; sekc. Aleksander Stasiak, ratownik-kierowca w KM PSP; sekc. Dariusz Wojtowicz, ratownik-kierowca w KM PSP; dh Daniel Jasiński, członek OSP Terespol; dh Agata Maksymiuk, członek OSP Kodeń; dh Mirosław Pańkowski, członek OSP Kodeń; dh Jarosław Pastuszuk, członek OSP Terespol; dh Kamil Sobechowicz, członek Orkiestry Dętej Łomazy; Katarzyna Kossowska, tłumacz języka niemieckiego. Odznakę „Wzorowy Strażak” otrzymali: dh Grzegorz Lewicki, członek OSP Kodeń; dh Marek Lichaczewski, członek OSP Kodeń; dh Paweł Maciak, członek OSP Kodeń; dh Jarosław Mackiewicz, członek OSP Kodeń; dh Marek Tarasiuk, członek OSP Kodeń.

Honorową odznakę „Zasłużony Strażak Powiatu Biał-

skiego” otrzymali: dh Józef Pańkowski, prezes OSP Kodeń; dh Andrzej Tarasiuk, naczelnik OSP Kodeń; dh Krzysztof Wasilewski, członek OSP Kodeń. Przedstawiciele delegacji zagranicznych otrzymali z rąk dh Tadeusza Łazowskiego, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i bryg. Zbigniewa Łaziuka, komendanta miejskiego PSP okolicznościowe statuetki. Wręczono je Konstantinowi Szerszunowiczowi i Thomasowi Thielke. Z okazji jubileuszu 90-lecia działalności OSP w Kodniu dh Tadeusz Łazowski i bryg. Zbigniew Łaziuk wręczyli dh Józefowi Pańkowskiemu, prezesowi OSP Kodeń dyplom i pamiątkową statuetkę. Rozstrzygnięto także plebiscyt „Strażak roku 2012” organizowany przez redakcję Biał24.pl we współpracy z Komendą Miejską PSP w Białej Podlaskiej oraz z Oddziałem Powiatowym Związku OSP RP w Białej Podlaskiej. Wśród ochotników zwyciężył druh Jan Bandzarewicz z OSP Ortel Książęcy, a wśród strażaków zawodowych asp. Mariusz Kosiński z JRG Małaszewicze. Uroczystości zakończyła wspólna grochówka przygotowana przez strażaków z gminy Kodeń.

mt. bryg. Mirosław Byszuk

XIII Zjazd Wojewódzki Związku OSP RP Ochotnicy podsumowali kadencję

27 kwietnia br. w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie odbył się XIII Zjazd Wojewódzki Związku OSP RP, który podsumował działalność zarządu za okres kadencji lata 2007 - 2011. W zjeździe uczestniczyli delegaci wybrani na zjazdach powiatowych, ustępujący zarząd, komisja rewizyjna i sąd honorowy. Powiat bialski reprezentowało 19 delegatów i trzech przedstawicieli do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, a wśród nich: poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, starosta bialski Tadeusz Łazowski, bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP. Gościem honorowym zjazdu był wicepremier i prezes Zarządu

Głównego Związku OSP RP Waldemar Pawlak. W zjeździe wzięły udział także delegacje zagraniczne strażaków z Białorusi, Węgier, Słowacji i Ukrainy.

Sprawozdanie z działalności zarządu wojewódzkiego złożył wicewojewoda lubelski, prezes ZOW Marian Starownik, komisji rewizyjnej zakończone wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi złożył przewodniczący komisji Marian Gąbka. Zjazd w głosowaniu jawnym jednogłośnie udzielił absolutorium ustępującemu zarządowi. Podczas obrad oddział wojewódzki otrzymał sztandar ufundowany przez strażaków woj. lubelskiego oraz ludzi dobrej woli, który został udekorowany

złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Zjazd był także okazją do wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych dla zasłużonych działaczy Związku OSP RP z terenu woj. lubelskiego. Wśród odznaczonych Złotym Znakiem Związku byli: Krzysztof Bruczek, prezes Oddziału Gminnego i wójt gminy Sosnowka i Feliks Sacharczuk, członek OSP Kodeń, medalem Honorowym im. B. Chomicza Tomasz Bieniek, prezes OSP Zerocin. Podczas zjazdu strażacy z Białorusi za współpracę wręczyli białoruskie medale pożarnicze „Za zasługi” dla Mariana Starownika, prezesa ZOW, bryg. Zbigniewa Łaziuka, komendanta miejskiego PSP oraz Krzysztofa

Iwaniuka, prezesa Zarządu Oddziału Gminnego i wójt gminy Terespol. Delegaci podczas obrad wybrali nowy skład Zarządu Wojewódzkiego, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Honorowego. Prezesem został wybrany ponownie Marian Starownik, Tadeusz Łazowski został Sekretarzem, ks. Roman Sawczuk członkiem Prezydium a także delegatem na zjazd krajowy, Franciszek Jerzy Stefaniuk członkiem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego.

W województwie lubelskim działa 20 oddziałów powiatowych ZOSP RP, 168 oddziałów gminnych, 3 oddziały miejskie, 24 oddziały miejsko - gminne na terenie których działają 1752 jednostki OSP zrzeszające ponad 50 tys. członków czynnych, 283 jednostki OSP włączone są w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. (a)



Podwójne święto ochotników z gminy Biała Podlaska

Jubileusz OSP i zawody pożarnicze

Słoneczna pogoda towarzyszyła strażackiemu świętu, zorganizowanemu na placu przed świetlicą w Wólce Plebańskiej. Półwiecze istnienia jednostki było okazją do mszy świętej w intencji druhów. Celebrowali ją na ołtarzu polowym ks. Waldemar Izdebski, proboszcz parafii pw. św. Anny i ks. Jacek Owsianka, proboszcz parafii pw. Chrystusa Miłosiernego. Po nabożeństwie w obecności wielu gości uhonorowano najaktywniejszych.

Złotym medalem Za zasługi dla pożarnictwa udekorowany został Wiesław Drozd. Srebrnym medalem wyróżniono: Ireneusza Chaleckiego i Grzegorza Prokopiuka. Brązowy medal otrzymali: Arkadiusz Chalecki i Daniel Konaszewski. Odznakę Strażak Wzorowy otrzymali druhowie: Kamil Chalecki, Krzysztof Chomiuk, Damian Daniluk, Dariusz Prokopiuk, Zbigniew Prokopiuk i Krzysztof Lewczuk. Odznaki Za wysługę lat wręczono siedmiu strażakom. Za 50 lat Piotrowi Prokopiukowi, za 40 lat Władysławowi Silipickiemu i Piotrowi Kopryaniukowi, za 30 lat Marianowi Lesiukowi i Ryszardowi Prokopiukowi, za 20 lat Jerzemu Dmitrukowi i Ireneuszowi Chaleckiemu. List pochwalny za zasługi dla pożarnictwa otrzymali druhowie: Hubert Maksymiuk, Dominik Romaniuk, Kuba Sałyga, Krzysztof Prokopiuk, Dariusz Beran, Konrad Urbański i Przemysław Wdowiak. Wyróżnienia wręczali księża zaproszeni na jubileusz i sekretarz gminy Jerzy Adamski, który w imieniu nieobecnego tego dnia wójta Wiesława Panasiuka przekazał prezesowi I. Chaleckiemu okolicznościowy grawer ton. Po dekoracji druhów na boisku sportowym rozpoczęły się gminne zawody sportowo-

-pożarnicze. Startowało w nich 11 drużyn z gminy Biała Podlaska i gościnnie drużyna OSP Sidorki, która pokazała się z bardzo dobrej strony. Druhowie mieli do pokonania sztafetę pożarniczą i ćwiczenia bojowe. Druga część okazała się trudniejsza i nie wszystkim powiodło się najlepiej. U części zawodników zawiodły nerwy, co skutkowało punktami karnymi. Tak było w przypadku ubiegłorocznych zwycięzców, którzy zdobyli dopiero trzecią lokatę. Zdaniem sędziów zawody przebiegały na wysokim poziomie i w sportowej atmosferze. Udana pogoda sprawiła, że na boisku w Wólce Plebańskiej zjawilo się wyjątkowo wielu Kobiców, zagrzewających swoich pupili do walki. Po podsumowaniu wyników sztafety pożarniczej i ćwiczeń bojowych wyłoniono trzy najlepsze ekipy. Puchar wójta gminy, złote medale, dyplom i cztery komplety ubrań koszarowych zdobyła z 112, 88 pkt drużyna OSP Sitnik. Prezes Bogdan Liniewicz cieszył się na równi z druhami. Za drugie miejsce puchar, medale srebrne, dyplom, węże pożarnicze i rozdzielacz kulowy otrzymała drużyna OSP Hrud, która uzyskała 113,34 pkt. Za trzecie miejsce puchar, medale brązowe, dyplom i węże pożarnicze uzyskała drużyna OSP Cicibór Duży z 114,84 pkt. Czwartą lokatę zdobyła drużyna z Ortela Książęcego, piątą z Wólki Plebańskiej, szóstą ze Swór, siódmą z Husinki, ósmą z Woskrzence Małych, dziewiątą ze Sławacinka Starego, dziesiątą z Dokudowa i jedenastą z Celujek. Na zawodach powiatowych gminę reprezentować będą druhowie z Sitnika. Udaną imprezę zakończył strażacki poczęstunek w miejscowej świetlicy.

Istvan Grabowski
Fot. I. Grabowski





Święto Flagi Narodowej

2 maja na miejskim rynku zgromadziły się dzieci ze szkół i przedszkoli wraz z rodzicami. Z białych i czerwonych kartonów, które trzymały nad głowami ułożona została flaga, sfotografowana na tle miasta. Stałym punktem Święta Flagi Narodowej był konkurs na najlepsze przebranie w barwach narodowych dla przedszkolaków. Wystartowało w nim 50 dzieci. Maluchy prezentowały się publiczności i jury składającemu się z nauczycieli przedszkoli, oprowadzane po scenie przez uczennice LO, również ubrane w biało-czerwone stroje. Na miejskim rynku

sie dla przedszkolaków zajął Bartosz Nestorowicz. Drugie miejsce jury przyznało Ninie Hawryluk, która w tym roku była przebrana w strój biało-czerwonego motyla, a w ubiegłym wygrała konkurs jako kwiat w barwach narodowych. Trzecie miejsce zajęła Oliwia Cep, czwarte Karolina Jakubiuk, piąte Michał Chodyka, a szóste Ola Marciniuk. Wszyscy uczestnicy dostali drobne upominki, a laureaci miejsc I-VI otrzymali bony do na zakupy, wręczone przez Roberta Matejka, przewodniczącego Rady Miasta. Organizatorzy przygotowali też prezenty dla przedszkoli oraz



można było także obejrzeć mistrzynie wykonane różnymi technikami prace plastyczne uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego o tematyce patriotycznej, przedstawiające symbole narodowe. Pierwsze miejsce w konkur-

Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, które Ewa Kozłowska, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu międzyrzecznego Urzędu Miasta przekazała nauczycielkom poszczególnych placówek.

(a)

Świętowali Dzień Matki

23 maja w świetlicy w Krzywówce, 25 maja w świetlicy w Jabłecznej, a 26 maja przy GOK-u w Sławatyczach odbyły się spotkania dedykowane matkom. Z okazji święta dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia wokalne i instrumentalne prowadzone przez GOK i świetlicę w Krzywówce i Jabłecznej zaprosiły swoje mamy, aby móc podziękować im za wszelkie dobro, a przede wszystkim za miłość. Pod kierownictwem Elżbiety i Franciszka Gruszkowskich, instruktorów GOK, dzieci przygotowały montaż słowno-muzyczny, na który

złożyły się wiersze i piosenki poświęcone najbliższemu sercu dziecka - mamie. Mamy były zadowolone wyściskały swoje pociechy, nie kryjąc łez i wzruszenia. Spotkanie plenerowe w Sławatyczach uświetnili: finaliści Bialskiego Talentu grupa wokalna - instrumentalna Nadbużański Słowiki, grupa taneczna z kl. I z opiekunem Marylą Czajkowską, oraz grupa wokalna z Ireną Pruniewicz ze Szkoły Podstawowej w Sławatyczach. Atmosfera jaka panowała podczas spotkań długo pozostanie w pamięci mam jak i ich pociech.

BS





Międzynarodowy turniej

W dniach 28 kwietnia – 1 maja Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy wspólnie ze Starostwem Powiatowym zrealizowało piątą edycję Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej „Euro 2012 – Szukamy talentów”. Startowało sześć drużyn reprezentujących: Niemcy, Litwę, Ukrainę, Białoruś oraz dwie drużyny z Polski – wychowankowie ECKiW w Roskoszy. Imprezę otworzył dyrektor Centrum Stanisław Podymski. Turniej odbył się na pełnowymiarowym trawiastym boisku piłkarskim w Roskoszy. Ponad 60 zawodników w wieku 15-18 lat rozegrało 11 pasjonujących meczy. Nad poprawnym przebiegiem rozgrywek czuwali wykwalifikowani sędziowie oraz wychowawcy ECKiW OHP. Dobra orga-

nizacja i sprawne przeprowadzenie turnieju sprawiły, że na boisku wytworzył się klimat prawdziwej sportowej rywalizacji. Z roku na rok wzrasta poziom rozgrywek turnieju i obecnie wszystkie mecze turniejowe stały na bardzo wysokim poziomie. Zwycięzcą turnieju została reprezentacja z Ukrainy z klubu sportowego „Sokil” z rejonu samborskiego. Drugie miejsce zajęła drużyna z Litwy ze Szkoły Sportowej samorządu rejonu wileńskiego, a trzecie klub sportowy „Sokół” z Brześcia na Białorusi. Czwarte i piąte miejsca wywalczyli wychowankowie ECKiW OHP w Roskoszy, a na szóstym miejscu uplasowała się młodzież z Niemiec Georg-Mendheim OSZ Oranienburg. Przyznano także wyróżnienia w postaci statuetek dla piłkar-

skich indywidualności wyłonionych spośród zawodników turnieju. Najlepszym bramkarzem turnieju został Stepan Fedanyak a królem strzelców Igor Syvyk, obaj reprezentujący Ukrainę. Najwszechstronniejszym zawodnikiem turnieju uznany został Yahor Pitsyk z Białorusi. Na oficjalnym zakończeniu turnieju puchary i dyplomy kapitanom drużyn wręczali starosta Tadeusz Łazowski oraz dyrektor Stanisław Podymski. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe koszulki, znaczki i proporzyczki. Odpoczynkiem od sportowej rywalizacji była wycieczka do Warszawy, podczas której młodzież zwiedziła najważniejsze zabytki stolicy i obserwowała uroczystą zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Punktem kulminacyjnym wycieczki był Mecz Gwiazd obu narodów Polska-Ukraina na Stadionie Narodowym.

Młodzież przed meczem zwiedziła stadion, który wywarł na wszystkich olbrzymie wrażenie. Podczas meczu wszystkie drużyny kibicowały gwiazdom polskim i ukraińskim a po zakończeniu najwięcej radości miała drużyna z Ukrainy z powodu zwycięstwa swojej drużyny 3:1. Podsumowaniem idei turnieju w myśl hasła przewodniego było wyłonienie „Eurotalentu” czyli drużyn, które podczas pięciu edycji turnieju „Euro 2012 – szukamy talentów” najwięcej razy zdobywały podium. W wyniku punktacji wielkim zwycięzcą turnieju i zdobywcą tytułu „Eurotalent” została drużyna z Ukrainy. Na drugim miejscu uplasowała się reprezentacja z Litwy a trzecie miejsce należało do wychowanków ECKiW OHP w Roskoszy. Wszystkie drużyny otrzymały superpuchar starosty bialskiego.

Małgorzata Zajac



Mistrzostwa Polski Domów Dziecka



28 kwietnia odbyły się III Mistrzostwa Polski w piłce nożnej wychowanków z Domów Dziecka. W zwodach wzięło udział 30 drużyn z całego kraju. Tegoroczne mistrzostwa odbyły się na obiektach OSiR Targówek w Warszawie. Ambasadorami Dobrej Woli Mistrzostw byli m.in. Włodzimierz Szaranowicz, Dariusz Dziekanowski, Jarosław Jaki-

mowicz i reprezentacja artystów polskich. Patronem honorowym Mistrzostw Polski był minister MSW Jacek Cichocki. Podczas zawodów było mnóstwo piłkarskich emocji i radości, wspaniałe gole padały dosłownie co chwilę. Najbardziej cieszyli się zwycięzcy, drużyna Horyzont z domu dziecka z Kołaczkowa. II miejsce zajął waleczny Sternik Szczecin, a medale za zdobycie III miejsca powędrowały do rąk Lwów Północy z Gdańskich Domów Dziecka. Dom Dziecka w Komarnie uczestniczył w tych rozgrywkach po raz trzeci. Nie udało się, co

prawda wywalczyć medalu, ale wszystkim uczestnikom należą się ogromne brawa za ambicję i wolę walki do ostatnich minut meczu. Podczas turnieju odbył się także konkurs w ramach projektu „Obudź marzenia”. Przygotowany dla dzieci z domów dziecka, żeby mogły realizować swoje marzenia, które często odzwierciedlają ich głęboko ukryte talenty. Placówkę z Komarna reprezentowały siostry Paulina, Wiktoria i Aleksandra w piosence zespołu Friends „Nauczę cię żyć”. Dziewczynki zaśpiewały rewelacyjnie nie zajęły co

prawda żadnego z pierwszych trzech miejsc, ale zostały zauważone i przez jury w którym siedzieli znani celebryci. Siostry zostały nagrodzone i wyróżnione z pośród pozostałych uczestników biorących udział w konkursie. W turnieju piłkarskim wzięli udział: Marcin Skawiańczyk, Michał Kondraciuk, Adam Jankowski, Paulina Troć, Erwin Kacprzak, Dominik Kacprzak, Kamil Chilkie-wicz, Paweł Makowski, Marcin Konopka. W konkursie „Obudź Marzenia” – Paulina, Wiktoria i Aleksandra Troć.

Piotr Malesa



Prezentujemy placówki powiatowe

Dom Pomocy Społecznej w Kozuli

Dom Pomocy Społecznej w Kozuli jest jednostką organizacyjną powiatu bialskiego. Zamieszkuje w nim 220 osób, w tym przewlekle somatycznie chorych, w podeszłym wieku oraz niepełnosprawnych intelektualnie, wymagających całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności. Misją Domu jest zapewnienie godnego życia w atmosferze domu rodzinnego i dobrego samopoczucia. Staramy się stworzyć taki system opieki, który daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa, autentycznej troski o ich sprawy, stwarza atmosferę wzajemnego zaufania. Dom świadczy usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązującego standardu. Umożliwia i organizuje mieszkańcom pomoc w korzystaniu również ze świadczeń zdrowotnych.

W zakresie usług bytowych zapewniamy miejsce zamieszkania w pokojach jedno, dwu i trzy osobowych, wyżywienie, utrzymanie czystości. Wszystkie pokoje wyposażone są w łączność sygnalizacji przyzywowej z dyżurkami pielęgniarek, założona jest instalacja przeciwpożarowa oraz monitoring w celu zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców i personelu. Zainstalowane kamery z podglądem ułatwiają bezpieczne pełnienie dyżurów. Budynki i ich otoczenie pozbawione są barier architektonicznych. Obiekty wielokondygnacyjne posiadają dźwigi osobowe dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. W czasie zamieszkania w naszym Domu można liczyć na opiekę i pomoc ze strony lekarzy, pielęgniarek, rehabilitantów, terapeutów. Usługi opiekuńcze przez całą dobę świadczą również opiekunki i pokojowe.

W ciągu kilku ostatnich lat wykonano szereg prac inwestycyjnych w ramach środków z kontraktu wojewódzkiego oraz dotacji Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, które wpłynęły znacznie na podniesienie standardu pla-

cówki. Wymienione zostały na nowe, kolorowe antypoślizgowe wykładziny na holach i korytarzach, wymieniono część okien oraz wszystkie kominy piecowe i wentylacyjne. W kotłowni zamontowane zostały elektroniczne systemy oszczędnościowe.

Do dyspozycji mieszkańców, w pawilonach mieszkalnych przygotowane zostały pracownie terapeutyczne tj.: gospodarstwa domowego, pracy w sznurku, komputerowa, tkacka, stolarnia oraz biblioteka, świetlica, pokoje dziennego pobytu i kaplica. Prowadzone są w nich również zajęcia muzyczne i artystyczne, gdzie nie mała część mieszkańców a szczególnie młodzieży może realizować swoje marzenia, doskonalić talenty. Mieszkańcy mają możliwość swobodnego odbywania praktyk religijnych zgodnie z wyznaniem. W kaplicy Domu odprawiane są Msze Święte.

Celem Domu jest również przystosowanie zamieszkujących dzieci niepełnosprawnych do życia w rodzinie i społeczeństwie poprzez stymulację rozwoju emocjonalnego, fizycznego i umysłowego. Dzieci realizują obowiązek szkolny uczęszczając do szkoły specjalnej, ośrodka wychowawczego oraz uczestniczą w nauczaniu indywidualnym prowadzonym na terenie Domu Pomocy Społecznej. W trosce o najmłodszych mieszkańców Domu rozszerzono zakres świadczonych usług. Zakupiono konie rasy Konik Polski do prowadze-

nia hipoterapii. Hipoterapia to wyjątkowa metoda łagodząca i usprawniająca wiele schorzeń. Przygotowano i ogrodzono miejsce do ujeżdżania i wybiegu koni, powstała również kryta ujeżdżalnia w razie złych warunków pogodowych i okresu zimowego.

W kompleksie rehabilitacyjnym została zorganizowana sala doświadczania świata. Najmłodszy mieszkańcy pozbawieni możliwości doznawania wrażeń zewnętrznych, uczą się kontaktowania z rzeczywistością, odbierania bodźców, reagowania na otoczenie.

W Domu działają cztery zespoły terapeutyczno-opiekuńcze, do zadań których należy opracowanie i realizacja indywidualnych planów wsparcia mieszkańca. W skład zespołów wchodzi pielęgniarki, pracownicy socjalni, rehabilitanci, terapeuci, psycholog, opiekunki i pokojowe. Ponadto zatrudniony jest personel administracyjno-techniczny.

Dom Pomocy Społecznej w Kozuli w przeciągu kilkunastu lat swojej działalności zgromadził wiele cennych nagród i wyróżnień. Jedną z najważniejszych jest „Wawrzyn Podlasia” w kategorii „Nagroda Specjalna” za wysoki standard opieki nad mieszkańcami. W konkursie Przyjazny Pracodawca Roku, organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy w Lublinie Dom Pomocy Społecznej w Kozuli zajął I miejsce w okręgu lubelskim. W bieżącym roku starosta

Tadeusz Łazowski przyznał wyróżnienie „Dobre, bo bialskie” za prowadzenie działalności społecznej i charytatywnej.

W celu pozyskiwania różnych dodatkowych źródeł finansowania działalności Domu powołane zostało Stowarzyszenie Wsparcia Społecznego „Stokrotka”, którego celem jest przede wszystkim wspieranie zadań Domu, udzielanie pomocy we wszystkich możliwych formach osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom. Stowarzyszenie Wsparcia Społecznego od kilku lat pozyskuje środki z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, co pozwala na znaczne uzupełnianie budżetu i realizację zadań ze środków pozabudżetowych.

Ponadto środki pozyskane na Stowarzyszenie przeznaczane są na doposażenie w niezbędny sprzęt medyczny i rehabilitacyjny dla mieszkańców Domu. Wszystkich, którzy chcą pomagać innym, zdobyć doświadczenie i uczestniczyć w programach wsparcia osób niepełnosprawnych zapraszamy do współpracy ze Stowarzyszeniem.

Jesteśmy wdzięczni za wsparcie naszej działalności przekazując 1% podatku dochodowego. W PIT-36, 37 lub 38 wpisujemy: Stowarzyszenie Wsparcia Społecznego „Stokrotka” w Kozuli nr KRS 0000174430 oraz kwotę darowizny. Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej: www.dpskozula.pl





Francuscy samorządowcy w Wisznicach



W dniach 14-18 maja gościła w gminie Wisznice 25 – osobowa delegacja partnerskiej gminy Airvault z Francji. W wizycie uczestniczył mer gminy Jacky Princay, przedstawiciele samorządu,

szkolnictwa, kultury, straży pożarnej, chóru oraz społeczności gminy. Wizyta mogła się odbyć dzięki realizacji projektu „Polsko-francuskie partnerstwo europejskie na rzecz wymiany doświadczeń”,

współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej. Podczas pięciodniowego pobytu francuscy goście uczestniczyli w wielu spotkaniach (roboczych i oficjalnych). Gościli m.in. u wicemarszałka województwa lubelskiego Jacka Sobczaka, starosty białskiego Tadeusza Łazowskiego oraz prezydenta miasta Biała Podlaska Andrzeja Czapskiego. Odwiedzili też Ośrodek Francuski Deux-Sevres w Białej Podlaskiej. W trakcie wizyty odbyło się uroczyste spotkanie z Radą Gminy Wisznice, w czasie którego przedstawiciele gminy Airvault mogli zapoznać się z zasadami funkcjonowania polskiego samorządu i wymienić uwagi

dotyczące różnic między systemem polskim i francuskim. Dużym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie warsztatowe przedstawicieli kultury, straży pożarnej oraz chórów z obu krajów, w czasie którego ich uczestnicy mogli wymienić się poglądami i doświadczeniami a przede wszystkim nawiązać kontakt w celu przyszłej współpracy. Grupa francuska zwiedziła Warszawę, Lublin, Białą Podlaskę, Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej w Kodniu, monaster św. Onufrego w Jablecznej, neounicką parafię pw. św. Nikity w Kostomłotach. Byli także na przejściu granicznym w Sławatyczach. Dla francuskich kolegów ogromnym przeżyciem było ujrzeć na własne oczy granic Unii Europejskiej.

Aleksandra Niedźwiedziuk



DOCENIONO MAŁYCH RECYTATORÓW

19 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowce odbyły się eliminacje gminne Małego Konkursu Recytatorskiego. Uczestniczyło 12 recytatorów ze szkół podstawowych z Sosnówki i Motwicy. Komisja postanowiła wyróżnić i zakwalifikować do etapu rejonowego następujących uczniów. W kategorii uczniów klas I-III: Martynę Szypiło (SP w Sosnowce) oraz Klaudię Sibińską (SP w Motwicy). W kategorii

uczniów klas IV-VI: Aleksandrę Perucką i Agatę Lewczuk (obie ze SP w Sosnowce). Na zakończenie jurorzy podzieliли się ze słuchaczami spostrzeżeniami na temat poziomu tegorocznych prezentacji i udzielili wskazówek dotyczących dalszego doskonalenia warsztatu recytatora.

Wszyscy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatora konkursu, Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowce.

JM





Z kraju

Ogólnopolskie spotkanie organizacji pozarządowych w Marózie

Aktywność środowiskowa popłaca



W dniach 24-26 maja w Marózie koło Olsztyna odbyło się XI Ogólnopolskie Spotkanie Organizacji Działających Na Obszarach Wiejskich pod hasłem „Organizacje – samorząd razem czy osobno”. Organizatorem były Fundacja Wspomagania Wsi w Warszawie, Nidzicka Fundacja Rozwoju „Nida” w Nidzicy i Polsko – Amerykańska Fundacja Wolności. Przyjechało tam ponad 400 osób działających społecznie w małych miejscowościach. Uczestnicy reprezentowali ponad 200 organizacji. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele organizacji pozarządowych z powiatu białskiego: Beata Łyczewska i Marta Wawryniuk z Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Konstantynowskiej z Konstantynowa, Robert Baranowski i Aneta Maciejuk z Stowarzyszenia „Ra-

zem” dla Wisznic oraz Joanna Krywcuk i Łukasz Węda ze Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka.

Głównym celem spotkania było ukazanie uczestnikom, że ze współpracy z samorządem mogą płynąć liczne korzyści, a współpraca ma służyć zaspokajaniu potrzeb mieszkańców i rozwojowi gminy. Zajęcia poprowadziło kilkunastu przygotowanych merytorycznie wykładców i trenerów. Wykład inauguracyjny wygłosił Tomasz Schimanek z Akademii Rozwoju Filantropii. Następnie uczestnicy poznawali w grupach zagadnienia z zakresu prawa, komunikacji i dobrych praktyk. Spotkania i warsztaty stały na wysokim poziomie. Największym wydarzeniem była wizyta prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Wyслуchał on z uwagą prezentacji czterech organizacji, mogących



pochwalić się dobrymi praktykami. Po ich wysłuchaniu prezydent skierował do zebranych słowa podziwu. Nazwał ich „szaleńcami bożymi” stanowiących „zaczyn aktywności na obszarach wiejskich”. Stwierdził, że prezentowane działania to dawanie dobrego przykładu osobom nieaktywnym, dla których lokalne, oddolne działania są zupełnie nieznane. Prezydent wspominał również, że oddolne, małe działania szczególnie integrują lokalne środowisko. Zawsze i wszędzie jest miejsce dla pomysłów i aktywnych pasjonatów. Jeszcze przed wieczorną integracją odbył się Jarmark Inicjatyw Wiejskich, ukazujący działania różnych organizacji. Przy ognisku furorę zrobiły efekty prac grup, które przygotowały aranżację wylosowanego gatunku muzyki. Okazało się, że uczestnikom nie jest obcy hip-hop, jazz, czy disco polo. Kreatywności występujących i pomysłów na prezentacje było mnóstwo. Furorę zrobili hiphopowcy piosenką: „Maróz Maróz zajechał czarny wóz”. Trzeci dzień spotkania rozpoczęła konferencja otwarta przestrzeń. Jest to nowa forma dyskusji, podczas której każdy ma szansę wypowiedzieć się na dany temat i opowiedzieć o swoim doświadczeniu. Uczestnicy zgłosili 15 tematów. W grupach dyskutowano m.in. o małych wiejskich szkołach, roli

kobiet na obszarach wiejskich, czy nowinkach motoryzacyjnych, które zmieniają polską wieś. Po zakończonych dyskusjach każda z grup przedstawiła na planszach swoje wnioski, a uczestnicy za pomocą naklejek głosowali na najważniejsze według nich tematy. Im więcej naklejek na planszy, tym temat bardziej interesujący. Najwięcej zyskał temat: „Przyszłość świetlic wiejskich”. Spotkanie w Marózie to niecodzienna integracja, zawieranie nowych kontaktów i bogata wymiana doświadczeń. Na zakończenie spotkania Marózowa orkiestra wykonała na glinianych instrumentach przebieg zbliżających się mistrzostw piłkarskich „Koko Euro spoko”. Pobyt na mazurskiej ziemi służył nie tylko nauce. Stanowił świetną okazję do wymiany doświadczeń. Na zakończenie popłynęliśmy na rowerach wodnych po jeziorze Maróz, podziwiając jego uroki.

Łukasz Węda



Uroczystości patriotyczne i pokaz poduszkowca

Rocznicowe uroczystości w Terespolu przebiegały w podniosłym nastroju. Rozpoczęły się mszą świętą w miejscowym kościele parafialnym św. Trójcy.



Odprawił ją dziekan ks. Zdzisław Dudek. Okolicznościową homilię wygłosił ks. Tomasz Fenicki, przygotowujący się do wyjazdu na misję do Boliwii. Nabożeństwo zgromadziło wiernych z miasta i gminy oraz liczne poczty sztandarowe, delegacje powiatu białskiego, samorządu miejskiego i stowarzyszeń. Na zakończenie mszy ks. T. Denicki pobłogosławił zebranych krzyżem misyjnym.

Przy pomniku wolności

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości przeszli pod pomnik wolności. Ks. Dudek odmówił modlitwę, zaś Bractwo Kurkowe oddało salwy

armatnie. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: wicekonsul generalny RP w Brześciu Anna Domska-Łuczak, członek Zarządu Powiatu Ma-

rzenna Andrzejuk i burmistrz Jacek Danieluk. Podkreślali historyczne znaczenie konstytucji 3 Maja oraz istotę przekazu uroczystości dla młodego pokolenia. Prezes kombatanatów kpt. Antoni Jaśkiewicz odznaczył komendanta Straży Granicznej S. Bareję, proboszcza parafii prawosławnej J. Łosia i dyrektora ZSP nr 1 Z. Iwanowskiego medalami Za zasługi dla kombatanatów.

Wystawa militariów i rękodzieła

Na chętnych czekały inne atrakcje. W prochowni Koło Miłośników Historii i Fortyfikacji, Klub Seniora „Srebrny

Włos”, Stowarzyszenie Rozwoju Miejskiej Gminy Terespol i MOK przygotowały okolicznościowe: wystawy: militariów, historyczno-wojskową, rękodzielnictwa i malarstwa, był także obraz przedstawiający uchwalenie Konstytucji 3 Maja oraz jej tekst, wystawy sprzętu rolniczego i narzędzi do obróbki drewna, technologii kiszenia ogórków i narzędzi do beczek z ogórkami, wędkarstwa oraz 600-lecia Kostomłotów. Uczestnicy zostali poczęstowani domowym bigosem i napojami. Wokół prochowni odbyły się biegi. Zwycięscy zostali uhonorowani medalami i dyplomami. Na dystansie

dziewcząt: Paula Płandowska, Anna Buczyło, Gabriela Dołęga. W kategorii mieszanej na 800 m: Ewa Nejman i Kamil Dekiert. Na dystansie 1200 m zwyciężyli: Kacper Olszewski, Damian Dekiert, Dawid Gregoruk.

Poduszkowiec, konie i koncert

Zainteresowanie wzbudził pokaz poduszkowca skonstruowanego przez Tomka i Jurka Lipowieckich. Budowali go od 2008 r., wykorzystując m.in.: sklejkę wodoodporną, tkaniny, plastik. Poduszkowiec jest napędzany silnikiem benzynowym od trabanta. Ma 10 ltr zbiornik paliwa i moc 26 km. Wazy 150 kg, może unieść się



400 m w kolejności zwyciężyli: w kategorii chłopców: Jakub Tymon, Michał Korneluk, Hubert Guziuk, w kategorii dziewcząt: Patrycja Buczyło, Klaudia Filipczuk, Klaudia Żuber, na dystansie 800 m w kategorii chłopców zwyciężyli: Kacper Kowal, Kamil Mackiewicz, Mateusz Korzeniewski, w kategorii

do ok. 20 cm nad powierzchnią. Porusza się z prędkością 56 km/godz. Uczestnicy imprezy mogli przejechać się w bryczce lub na koniach ze stadniny Kuprysia z Kostomłotów. Na zakończenie przed prochownią odbył się koncert muzyczny w wykonaniu terespolskiej młodzieży.

Tekst i zdjęcia Adam Jastrzębski

O polityce rolnej w Brukseli

W dniach 2-5 maja br. Zarząd ZGWRP był w delegacji we Brukseli. Głównym powodem wizyty była sesja plenarna w Komitecie Regionów dotycząca wspólnej polityki rolnej oraz obawy, że w kolejnej perspektywie finansowej na najbliższe lata zostanie ograniczona pomoc europejska dla obszarów wiejskich. W porządku wizyty były spotkania z władzami politycznymi i urzędnikami Komitetu Regionów, spotkania w polskich przedstawi-

cielstwach w tej samorządowej instytucji, uczestnictwo w sesji plenarnej, opiniującej wspólną politykę rolną w Unii Europejskiej, spotkania z posłami parlamentu europejskiego m. in. z Janem Olbrychtem oraz wizyta w ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli, gdzie mbasador Jan Tombiński, przedstawił stan negocjacji dotyczący budżetu na lata 2016-2020. Potwierdziły się obawy o możliwych ograniczeniach dotyczących obszarów wiejskich.

K. Iwaniuk





Wielka Majówka z PSW

19 maja wokół Państwowej Szkoły Wyższej zrobiło się gwarno i kolorowo. Wszystko zaś za sprawą Wielkiej Majówki z PSW, pierwszej imprezy plenarowej, zorganizowanej przez uczelnię. Dzięki majówce każdy mógł przekonać się, że nasz region to bogata kultura i tradycja, ale też nowoczesne instytucje, firmy i stowarzyszenia. Majówka, zorganizowana przez sekcję promocji i kształcenia ustawicznego PSW, przyciągnęła liczne grono odwiedzających i wystawców. Wśród nich znalazły się lokalne firmy, instytucje oraz stowarzyszenia. Odwiedzający zapoznali się z bogatą ofertą lokalnych przedsiębiorców prezentujących swoją działalność, instytucji państwowych, twórców ludowych, mogli spróbować regionalnych specjalów, po-

znać wytwory kultury regionu, wziąć udział w warsztatach i pokazach: m.in. wypłatania ozdób ze słomy i wikliny, garnarskich. ALO oraz instytutu PSW – studenci i pracownicy również przygotowali ciekawe prezentacje, stoiska i atrakcje dla odwiedzających. Imprezę uroczystie otworzyli: prof. zw. dr hab. Józef Bergier, pełnomocnik rektora ds. rozwoju uczelni, Sławomir Sosnowski, wicemarszałek województwa lubelskiego oraz Hanna Kasprzyk, dyrektor Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego. Prof. Bergier witając uczestników, przypomniał o ostatnim sukcesie PSW – 10 miejscu w rankingu niepublicznych i publicznych szkół zawodowych, corocznie przygotowywanym przez „Perspektywę” i „Rzeczpospolitą”. Wice-

marszałek docenił otwarcie Uczelni na region i na potrzeby jego mieszkańców, pogratulował również dynamicznego rozwoju i sukcesów. Na scenie wystąpiły zespoły: „Chwilka”, „Brevis”, „Boogie Town”. Wielbicieli mody obejrzeni pokaz mody Bialcon – Ex-

się swoimi talentami. Okazuje się, że w gronie studiujących w PSW znajdują się naprawdę zdolni ludzie! Liczne atrakcje czekały na dzieci: m. in. eurobungee, dmuchańce i przejażdżki konne, a także teatrzyk „W świecie bajek”. Uczestnicy majówki zgodnie podkreślają,



press Yourself, można było również wziąć udział w konkursie karaoke, zajęciach z fitnessu i podziwiać pokaz aikido. Nasi studenci pochwalili

że impreza była bardzo udana i atrakcyjna, zaś wystawcy dziękowali za wysoki poziom organizacji imprezy.

Paulina Rynkiewicz

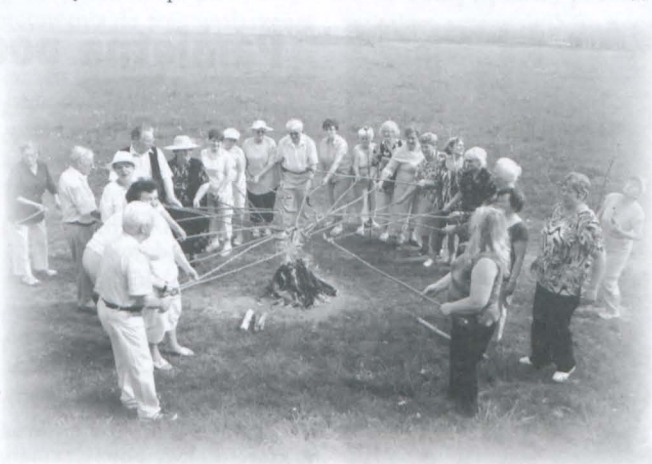
Międzyrzec Podlaski

Wiosenne ognisko UTW

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku spotkali się 2 maja na pierwszym tej wiosny, wspólnym ognisku. Impreza odbyła się terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego. Pogoda dopisała, a seniorów chętnych do biesiadowania nie brakowało. Około trzydzieści osób piekło kielbaski. – Co roku organizujemy takie ognisko. Spotykamy się też na innych imprezach towarzyskich w pałacu – mówi

Krystyna Matejek, szefowa zarządu UTW. Seniorzy śpiewali piosenki, spacerowali po parku, rozmawiali o smutkach i radościach. Kilka miesięcy temu przy UTW powstał zespół wokalny. Chętnych do wspólnego śpiewania stale przybywa. Śpiewanie przy ognisku było okazją do nauki nowych tekstów i skoordynowania śpiewu z akompaniamentem.

(a)





Zgromadzenie Związku Gmin Wiejskich RP

W dniach 10-11 maja odbyło się w Poznaniu XXVI Zgromadzenie Ogólne Związku Gmin Wiejskich RP. Uczestniczyło w nim udział ponad 300 samorządowców i gości. Wśród zaproszonych znaleźli się: Jan Grabkowski, starosta poznański oraz Tomasz Bugajewski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego. Pierwszego dnia zgromadzenie udzieliło absolutorium zarządowi ZGW RP. Propozycję rozwiązań legislacyjnych wprowadzających systemowe wsparcie dla gmin z obszarami chronionymi przedstawił prof. Michał Kulesza. Istnieje około 1300 gmin różnej wielkości, które mają w swoich granicach tereny tzw. użytków ekologicznych. Użytki te powodują wiele problemów, związanych zwłaszcza z wykonywaniem obowiązków i realizacją zadań publicznych. Dodatkowo ograniczają liczbę inwestycji, przez co pozbawiają gminy dochodów – mówił profesor. Następuje również – co według prof. Kuleszy – jest bardzo niebezpieczne – rozwarstwienie wśród samorządów. Dotyka ono zarówno gmin wiejskich, jak i miejskich. Rząd słabo reaguje na realne potrzeby samorządu terytorialnego. Subwencja ekologiczna jest, więc potrzebna. Do rozstrzygnięcia jest też kwestia źródła finansowania. Według profesora są dwie drogi: pierwsza bezpo-

średnio ze środków budżetowych – elementy zwiększenia subwencji dla JST, a druga przez NFOŚiGW. Konieczna jest zmiana ustawy o funduszu. Dzisiaj ważne jest, aby to rozwiązanie wdrożyć jak najszybciej, a rzeczą wtórną jest sposób, w jaki to nastąpi. Zapewne wiele samorządów użytki ekologiczne traktuje jako nieszczęście, ale może się okazać, że staną się one źródłem dochodów i szansą na rozwój gmin. Druga sprawa, która jest bardzo ważna i konieczna do przedyskutowania, dotyczy szczególnej skargi do Trybunału Konstytucyjnego.

Chodzi o zasadę adekwatności, czyli art. 167 ust. 1 i 2 konstytucji. Planujemy stworzyć listę ustaw przyjętych bez zabezpieczenia finansowego w ciągu ostatnich 10-15 lat. Chcemy policzyć to i pokazać, ile to pieniędzy w zderzeniu w budżetami gmin. Dlatego mam prośbę o wsparcie urzędowym pismem z podpisem wójta i skarbnika jak to wygląda u Was – powiedział na zgromadzeniu prof. Michał Kulesza. Wdrożenie nowego systemu zagospodarowania odpadami omówił Marek Goleń doktor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Debatę dotyczącą organizacji zbiórki odpadów na zasadach nowej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprowadził Witold Malarowski,

wójt gminy Izabelin. Drugi dzień zgromadzenia zdominowały kluczowe dla samorządów kwestie a mianowicie finansowanie i realizacja zadań oświatowych oraz finansowanie samorządów. Przewodniczący Związku Mariusz Poznański powiedział, że gminy wiejskie boli brak zrozumienia przede wszystkim ze strony rządu, który przekazuje kolejne niedofinansowane zadania, a jednocześnie minister finansów ogranicza możliwość zadłużania się. Twardy kaganiec ministra finansów nałożony na nasze budżety powoduje, że w tej chwili w gminach wiejskich zaczyna brakować środków na podstawowe działanie – powiedział przewodniczący. Jak podkreślił, rosnące wydatki bieżące gmin, związane w dużej mierze z prowadzeniem zadań oświatowych, ograniczają ich możliwości inwestycyjne.

– Gminy wiejskie przede wszystkim dofinansowują oświatę, na tym się skupia cel naszego działania. Jesteśmy tak zdesperowani, że niektórzy mówią, by rząd wziął nauczycieli na własny garnuszek – niech da im podwyżki z budżetu państwa, a nie z naszych skromnych budżetów – powiedział. – Gminom coraz trudniej realizować zadania oświatowe, na które brakuje środków. Wprowadzane podwyżki dla nauczycieli nie są obojętne dla gminnych budżetów. Należy

rozmawiać nad zmianą systemu oświaty, chcemy m.in. likwidacji dodatku wiejskiego i mieszkaniowego w terenach wiejskich. Nie ma obecnie racjonalnego powodu, by nauczyciel zarabiał więcej niż w mieście – stwierdził przewodniczący ZGW RP.

Propozycje zmian w ustawie o finansach publicznych omówiła Marianna Borowska, zastępca dyrektora departamentu finansów samorządu terytorialnego w Ministerstwie Finansów, natomiast Maciej Jakubowski podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej omówił problemy zadań oświatowych. Paweł Lisowski, dyrektor departamentu programów europejskich BGK zaprezentował „Finansowanie inwestycji na obszarach wiejskich”. Wśród gości drugiego dnia znalazła się także naczelnik wydziału w departamencie finansów samorządu terytorialnego Karolina Burzyńska oraz Krzysztof Faliński z Ministerstwa Finansów. Zgromadzeni z dużym żalem mówili o próbie zabrania gminom tzw. „janosikowego”, czyli pieniędzy przekazywanych przez gminy najbogsze dla tych biedniejszych, które wsparcia finansowego potrzebują. Wójtowie obawiają się wejścia w życie nowych zasad, które spowodują dalsze obniżanie dochodów własnych.

Źródło: www.gminywp.pl

Historia

Pamiętna podwójna rocznica

12 maja jest rocznicą śmierci dwóch wybitnych Polaków, którzy pozytywnie zapisali się w historii Polski. 12 maja 1935 roku zmarł marszałek Józef Piłsudski (1867-1935), wybitny dowódca, twórca Legionów Polskich, więzień Magdeburga, jeden z twórców niepodległej Polski w 1918 r. po 123 latach niewoli, naczelny wódz Armii Polskiej, bohater wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., w której Polacy powstrzymali

nawale komunizmu na Europie i uratowali państwowość Polski.

12 maja 1970 r. zmarł gen. Władysław Anders (1892-1970), wybitny dowódca kampanii wrześniowej 1939 r., więzień sławnej sowieckiej Łubianki, twórca Armii Polskiej w ZSRR, dowódca 2 Korpusu Polskiego który stoczył zwycięską walkę o Monte Cassino. Zwycięstwem otworzył aliantom drogę na Rzym i Bolonię.

AJ





Dzień patrona w Komarnie Kolonii

17 maja w Szkole Podstawowej w Komarnie Kolonii miało miejsce jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu społeczności szkolnej - dzień patrona Kajetana Sawczuka. Przez długie lata po jego śmierci był on postacią niemal zapomnianą. Jednak pamięć podlaskiego poety przywrócili bialscy historycy kilkanaście lat temu. Od 5 maja 2001 r. Kajetan Sawczuk patronuje naszej szkole, która w sposób szczególny uczciła jego postać. Z tej okazji odbyła się uroczysta gala wraz z programem artystycznym, przygotowanym przez społeczność uczniowską. Obchody święta poprzedzone były uroczystą Mszą Świętą, odprawioną w intencji patrona w kościele parafialnym w Komarnie. Dyrektor Grażyna Jasińska - Pykało przywitała zaproszonych gości, nauczycieli, pracowników szkoły, uczniów oraz rodziców, wprowa-

dzając w nastrój uroczystości. Dzień patrona połączony był z dniem języka angielskiego. Z tej okazji uczniowie klas IV-VI pod kierunkiem Beaty Kozioł - Świerczewskiej przygotowali w języku angielskim współczesną wersję bajki o Czerwonym Kapturku. Uczniowie klasy pierwszej pod kierunkiem Małgorzaty Pawelec wystąpili w polskiej wersji bajki „Czerwony Kapturek”. Podsumowano również konkursy dotyczące programu „Szkoła bez przemocy”, zorganizowane przez Monikę Małęczyk. Zwycięzcom wręczono dyplomy oraz nagrody w postaci słodkich upominków. Na zakończenie, przed liczną zgromadzoną publicznością, wystąpił zespół Limbos, prezentując zdolności artystyczno - wokalne. Koordynatorem uroczystości była Bogusława Weremczuk.

Agnieszka Typa



Terespol

Pierwszy pociąg na szerokim torze



28 maja o godz. 6.18 na stację kolejową w Terespolu wjechał na tor szeroki pierwszy pociąg pasażerski w bezpośredniej relacji Moskwa - Terespol. Przyjechało nim 135 rosyjskich turystów, którzy przesiadli się w Terespolu do autokarów i pojechali dalej do: Polski, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii. Pomysłodawcą przejazdu był

dyrektor przedstawicielstwa Polskich Kolei na Białorusi Kazimierz Woźniak, kiedyś pracujący jako szef suchego portu przeładunkowego Małaszewicze. Pomysł zrealizował we współpracy z zarządem polskich kolei regionalnych, kolei rosyjskich i białoruskich i rosyjskim biurem podróży Turtrans Woyage. We wjeździe

pierwszego pociągu uczestniczyli m.in.: Walery Mielnikow i Aleksandr Magczennikow z oddziału pasażerskiego kolei białoruskich, Tatiana Jeroszczenko z brzeskiego biura podróży oraz Dmitrij Kaziej, przedstawiciel Turtrans. Przygotowania do tego wydarzenia trwały długie lata. Już na początku lat dziewięćdziesiątych, gdy zajmowałem się inwestycjami kolejowymi opracowałem program przebudowy stacji kolejowej w Terespolu, tak aby powstał peron międzynarodowy z jedną krawędzią dla pociągów normalnotorowych i drugą dla pociągów szerokotorowych. Na przestrzeni lat program został realizowany. Dotychczas na tor normalny wjeżdżają regularnie pociągi pasażerskie kolei białoruskich, a po torze szeroko-

kim przejeżdżają wyłącznie pociągi towarowe. Ten pociąg jest pierwszym pasażerskim po torze szerokim. Bezpośredni wjazd turystów tym pociągiem skrócił czas odprawy granicznej białoruskiej, co najmniej o połowę z 3 godz. do ok. 1,5 godz., gdyż odpada konieczność przestawiania wagonów z toru szerokiego na normalny.

O ocenę tej formy podróży spytałem przewodników grup turystycznych: Olgę Tomaczewej, Baboriko Denisa i Jelenę Ucharową oraz przedstawicieli kolei i biura podróży. Wyrazili pozytywne opinie, podkreślając sprawną organizację. W perspektywie jest planowane przedsięwzięcie mające na celu bezpośrednią przesiadkę z pociągu szerokiego na pociąg normalny podstawiane na sąsiednią krawędź peronu międzynarodowego. Odprawa graniczna odbywa się w pociągu.

Tekst i foto Adam Jastrzębski



W dniach 30 kwietnia - 7 maja gościła w gminie Wisznice delegacja młodzieży z partnerskiej gminy Sveio w Norwegii. Razem z członkami Młodzieżowej Rady Gminy Wisznice brali udział w finansowanym ze środków Komisji Europejskiej projekcie „Be active for developing of youth democracy in Europe”

Początki współpracy

Idea projektu wzięła się z kilkuletniej współpracy samorządów Wisznice i Sveio. Od roku 2008 młodzież z gminy Wisznice uczestniczy w cyklicznych projektach z młodzieżą z Norwegii. Dzięki temu mają szansę poznać inną kulturę, zwyczaje oraz nauczyć się tolerancji i rozumienia innych narodowości. - Współpraca z Norwegami jest jednym z priorytetowych kierunków w zakresie współpracy międzynarodowej prowadzonych przez gminę Wisznice. Ze środków norweskich budowa-



Młodzi partnerzy z Norwegii

Tematem projektu był udział młodzieży w życiu społecznym lokalnej społeczności. W czasie jej trwania poznawano zasady działania administracji publicznej i samorządowej w atrakcyjny dla młodzieży sposób.

Wizyta Norwegów

Właściwa część projektu rozpoczęła się 30 kwietnia. Po wylądowaniu na Okęciu

w czasie której Polacy opowiadali o najciekawszych miejscach w Wisznicach. 2 maja warsztaty prowadzono w Urzędzie Gminy Wisznice, gdzie pokazywano

w minionych czasach. Wieczorem pod opieką Bożeny i Bogdana Szczęśniaków młodzież uczyła się Poloneza i innych polskich tańców ludowych. Najbardziej ekscytującym i pełnym wrażeń okazał się czwarty dzień wymiany, który rozpoczął się od wzięcia udziału w obchodach Święta Konstytucji. Później grupa udała się do Sławatycz na zorganizowany dla nich spływ rzeką Bug. - Zabawa na granicy strefy Schengen była czymś niesamowitym dla nas. Nie spodziewaliśmy się, że kiedykolwiek będziemy tak blisko granicy Unii Europejskiej” - podkreślał Olav Bergman, opiekun grupy norweskiej. Po przepłynięciu ponad 11-kilometrowego odcinka granicznej rzeki nikt nie myślał, że największe atrakcje



liśmy oczyszczać ścieki i rozbudowywać sieć kanalizacyjną. W przyszłości zamierzamy sięgać po granty norweskie na realizację kolejnych inwestycji - mówi wójt Piotr Dragan. Projekt, z którego sfinansowano bieżące działania złożono w Narodowej Agencji Programu „Młodzież w działaniu” w październiku 2011 r., a zaakceptowano w połowie grudnia. Od tamtego czasu przedstawiciele obu gmin rozpoczęli przygotowania do mającej się odbyć w maju wymiany.

uczestnicy projektu zwiedzili Stare Miasto oraz parlament w Warszawie. Do Wisznice grupa dotarła późnym wieczorem. Główną bazą i miejscem działań był internat przy Liceum Ogólnokształcącym.

Od rana następnego dnia trwały intensywne prace w grupach warsztaty na temat polityki młodzieżowej. Uczestnicy rozmawiali w jaki sposób mogą wpływać na rozwiązywanie problemów młodzieży. Jednocześnie znalazł się czas na gry i zabawy integracyjne oraz zorganizowanie gry terenowej,



młodym ludziom pracę administracji gminnej. Później zorganizowana została wycieczka do Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie. Była to okazja do pokazania przyjaciółom z Norwegii polskich tradycji i stylu życia polskiej arystokracji

będą dopiero przed uczestnikami. W Jabłecznej zwiedzili oni klasztor oraz mieli okazję zapoznać się z tradycją prawosławną. Następnego dnia odbyła się wycieczka do Lublina, która rozpoczęła się od wizyty w Urzędzie Marszałkowskim.





W czasie jej trwania marszałek Jacek Sobczak opowiadał o pracach władz województwa, inwestycjach w regionie oraz współpracy zagranicznej. Później zwiedzano m.in. Archikatedrę Lubelską oraz Zamek Lubelski. Przedostatniego dnia młodzież wzięła udział w otwarciu wystawy Jolanty Kuśmierz w Centrum Kultury Chrześcijańskiej w Wisznicach. Następnie w Liceum odbyła się uroczysta kolacja z udziałem władz gminy oraz osób zaangażowanych w projekt, która zakończyła się dyskoteką. W niedzielę podsumowano projekt oraz pożegnano Norwegów przed ich wyjazdem do Warszawy. 7 maja wrócili do Sveio. - Wymiana młodzieży była ciekawym pomysłem aktywnego spędzenia weekendu majowego. Tego rodzaju działania motywują nas do nauki języków, poznawania świata i zdobywania nowych doświadczeń. Mamy nadzieję na organizację podobnych projektów w przyszłości" - mówił Paweł Kukawski, przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy Wisznice

Plany na przyszłość

Oprócz zajęć merytorycznych projekt dla jego uczestników był świetnym sposobem do zawiązania nowych przyjaźni i łamania stereotypów kulturowych. Okazją do tego były wspólne zajęcia sportowe, kulturalne i integracyjne. Współpraca między gminą Sveio i Wisznice z pewnością będzie trwać nadal. Na rozpatrzenie czeka kolejny wniosek, tym razem na wizytę Polaków w Norwegii. - Czas spędzony z młodzieżą był dla nas świetną okazją do poznania ich potrzeb i oczekiwań. Zdobyte doświadczenia wykorzystamy w przyszłości. To także promocja naszego liceum, bo mało placówek, nawet w dużych miastach może pochwalić się tak szeroką współpracą z granicą. To znak, że jeżeli poważnie myślimy o dobrym starcie w dorosłość to warto wybrać Liceum w Wisznicach" - podsumowuje Daniel Dragan, radny powiatowy, który był odpowiedzialny za realizację projektu. (a)



Łucznictwo historyczne w Studziance

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka i samorząd gminy Łomazy realizują projekt edukacyjny ze środków unijnych pod nazwą „Przez naukę do zabawy – strzał w dziesiątkę wykonany”. Jego celem jest podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności z zakresu posługiwania się łukiem. W zajęciach uczestniczą chłopcy i dziewczęta z gminy Łomazy. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy: starszą i młodszą. Na początku każda grupa rozwiązywała test określający dotychczasowy stopień wiedzy z łucznictwa. Następnie młodzieńcy przeszli instruktaż z zakresu bezpiecznego posługiwania się łukiem. Każdy zapoznał się z tuzinem przykładów łuczniczych, historią łucznictwa i z zasadami bezpieczeństwa. Młodzi adepci wprawiają się w nauce i sposobach użytkowania akcesoriów łuczniczych. Otrzymali stosowne książki. Pod fachową opieką odmierzają materiał na strzały. Z materiału sosnowego i bukowego wycinają odpowiedniej długości promienie na strzały. Następnie nacinają osady i montują groty oraz przyklejają lotki. Praktyczna nauka wytwarzania strzał łuczniczych stanowi nie lada wyzwanie dla młodzieży. Wszyscy sobie jednak radzą i nabierają nowych doświadczeń. Dla każdego uczestnika indywidualnie zostały do-

brane akcesoria łucznicze jak i same łuki krymsko-tatarskie i wschodnie. Na zajęciach w świetlicy w Studziance i terenach obok niej Uczestnicy strzelają z strzał treningowych oraz testują nowe zrobione przez siebie strzały. Dotychczas na zajęciach młodzi łucznicy strzelali

strzał zakończonych gumowych grotem tzw. pacynek. Ćwiczyli strzelanie na odległość i do celu, stojąc w miejscu. Przed nimi dwa miesiące treningów, na których będą uczyć się strzelać w marszu, sposobem paryjskim oraz scytyjskim. Uczestnicy poznają również gry i zabawy łucznicze w terenie. Wszyscy będą też przygotowywać się do turnieju łuczniczego, zaplanowanego na koniec lipca br. Jak twierdzi koordynator projektu Angelika Kukawska, dzieci i młodzież aktywnie uczestniczą w zajęciach. Widzą radość i uśmiech dzieci podczas warsztatów jesteściey pewni, że projekt ten okazał się być prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Projekt jest realizowany od w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich i współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Łukasz Węda

Targi i forum inwestycyjne

Pod koniec kwietnia w Brześciu odbyły się XIV Międzynarodowe Targi „Brześć - Sodrużestwo-2012” i V Brzeskie Forum Inwestycyjne. Na targach prezentowane były towary powszechnego użytku, wyroby o produkcyjno-technicznym naznaczeniu, przemysł spożywczy oraz nowinki produkcyjne białoruskiego przemysłu. Organizatorzy

forum zorganizowali również wiele ciekawych dyskusji podczas których m.in. przedstawiono potencjał rozwoju regionu brzeskiego, dyskutowano również nad aktualnymi projektami inwestycyjnymi. Władze powiatu białskiego podczas targów reprezentował starosta bialski Tadeusz Łazowski, natomiast sektor przedsiębiorców Józef Szeptycki. (a)



Krajowy Związek Dzieci Wojny w Polsce

8 maja 1945 r. o godz. 23.01 faszystowskie Niemcy podpisały kapitulację. Data 9 maja 1945 roku jest ustawowym Świętem Zwycięstwa nad reżimem hitlerowskim. Ku uczczeniu gehenny nieletnich i niewinnych ofiar II wojny naczelne władze Krajowego Związku Dzieci Wojny kilkakrotnie występowały do Rządu z postulatem o uhonorowanie ich męczeństwa i zatwierdzenie tego ważnego dnia naszej historii Świętem Dzieci Wojny. Niestety, nadal Sejm nie ustosunkował się przychylnie do naszego wniosku. Rodacy młodszego pokolenia nazywają nas: „płaczącymi dziadkami” – wszak w roku 1939 byliśmy dziećmi naszych kochanych rodziców. Obecnie jesteśmy już tylko osieroconymi Dziećmi Wojny. „Bez pogodnego dzieciństwa – całe życie jest kalekie”. To hasło Janusza Korczaka tak bardzo sprawdziło się w życiu naszego pokolenia. W 1923 roku w wyniku prac Ligi Narodów została uchwalona Deklaracja Genewska, która zawiera następujące stwierdzenie: „Ludzkość powinna dać dziecku to, co ma najlepszego”. Sformułowano w tej deklaracji obowiązki wobec dzieci, niezależnie od ich rasy, narodowości, czy wyznania. Zwrócono wtedy uwagę na obowiązek zapewnienia dziecku warunków do normalnego rozwoju fizycznego o psychicznego, ochrony dziecka przed głodem, chorobami i deprawacją, udzielenie mu jako pierwszemu pomocy w czasie klęski oraz zapewnienie odpowiednich podstaw rozwoju zawodowego i społecznego. Napaść na Polskę wojsk hitlerowskich 1 września 1939 r. oraz napaść na ziemię polskie 17 września wojsk sowieckich pozbawiła dzieci posiadające obywatelstwo polskie wszystkiego, co jest zawarte w wyżej wymienionej Deklaracji Genewskiej. Określenie zawarte w niej stwierdza: „Każde dziecko, które przeżyło wojnę lub urodziło się w niewoli niemieckiej czy sowieckiej jest niewinną ofiarą.”

Konferencja Genewska zagwarantowała prawo do spokojnego dzieciństwa wszystkim dzieciom i na całym świecie. Życie dziecka pozbawione szczęścia i uśmiechu jest straconym życiem. Tymczasem Polskie Dzieci Wojny skazane były na głód, sieroctwo, strach, choroby, stresy, nerwice, analfabetyzm, brak opieki lekarskiej i przymusową pracę ponad ich siły. Przeszło 2 miliony polskich dzieci zginęło, a liczba dzieci innych narodowości jest niemożliwa do określenia. Reszta do tego stopnia ucierpiała, że obecne Pokolenie Dzieci Wojny przedwcześnie umiera, ponieważ jest schorowane i psychicznie okaleczone. Umieralność Dzieci Wojny w Polsce jest najwyższa na świecie.

W celu nadania Dzieciom Wojny uprawnień kombatanckich i przyznania ulg w opłatach komunalnych w 1972 roku został w Polsce założony Związek Dzieci Wojny z siedzibą w Tomaszowie Lubelskim. Niestety nie ma żadnych porozumień Rządów Polski i Rosji za deportacją do III Rzeszy. Związek zrzeszał kilkanaście tysięcy członków. Trzykrotnie występował z projektami ustaw do Sejmu o nadanie uprawnień kombatanckich i rekompensat za utracone dzieciństwo, lecz Sejm brakiem 4 głosów nie zatwierdził ustawy – debatując nad aborcją, abolicją, eutanazją itp. nikt nie zatroszczył się o losem wojujących o pomoc Dzieci Wojny, których w sposób biologiczny jest coraz mniej, a więc budżet państwa zyska na najbiedniejszych.

Hasłem Dzieci Wojny jest „Bóg Honor Braterstwo” a emblematy to para dzieci wyciągających ręce do góry i wołająca o pomoc. Nad nimi jest krzyż, bowiem Związek jest organizacją chrześcijańską. Dziś Dzieci Wojny to ludzie w podeszłym wieku, przecież to pokolenie dorastało na gruzach zburzonej Ojczyzny i ruinach życia rodzinnego. Otóż 24 czerwca



2012 roku minie 40 rocznica powstania Związku Dzieci Wojny. Ruch ten zainicjowała 123 grupa polskich literatów profesjonalnych i amatorów konkursu literackiego pt. „Byliśmy wtedy dziećmi.”

Prace literatów zostały wydrukowane w książce pt. „Byliśmy wtedy dziećmi wojny” w dwóch wydaniach. W roku 1973 i 1980 po 10 000 egzemplarzy. Ukazały się nakładem Wydawnictwa K. i W. w Warszawie. Inicjatorką konkursu była znana pisarka twórczości dla dzieci śp. Ewa Szelburg Zarembina, a popularyzatorem redakcja „Polityki”. Literaci konkursu podczas spotkania postanowili powołać Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny. Prezesem Stowarzyszenia wybrano laureata I nagrody konkursu Józefa Sapkowskiego. Władzom PRL nie podobała się inicjatywa powołania organizacji patriotycznej – chrześcijańskiej, pokolenia krzywdzonego od najwcześniejszego dzieciństwa przez Niemców i Sowieców. Najbardziej obawiali się wspomnień naszych rówieśników wywiezionych w „gościnę do białych niedźwiedzi”.

Nie pozwolono też zarejestrować Stowarzyszenia. Nie tylko działacze organizacji byli zwalniani z pracy, ale nie przyjmowano ich dzieci na studia dzienne, odmawiano korzystania ze stołówek i wstrzymywano stypendia. U prezesa Stowarzyszenia od sierpnia 1973 r. systematycznie przepro-

wadzano rewizje bez nadzoru prokuratora. W 1987 roku dla zatarcia śladów rewizji zniszczono akta członków i podpalono mieszkanie. Trudno nie wspominać o nocnych telefonach i pogrózkach. Po upadku PRL w lutym 1992 wreszcie bez oporu udało się zarejestrować Stowarzyszenie w Sądzie Wojewódzkim w Zamościu. Twórcy Stowarzyszenia Dzieci Wojny starali się, aby w wolnej Polsce można było realizować trzy szczytne cele:

1. Integracja Polskich Dzieci Wojny

2. Zbieranie życiorysów wojennych członków SDW, jako ogromny autentyczny materiał historyczny dla przyszłych pokoleń Polaków.

3. Uzyskanie dla członków na drodze prawnej rekompensaty za pozbawienie pokojowego dzieciństwa i skazanie na głód, tułaczkę i sieroctwo przez brutalnych napastników na Polskę w 1939 roku.

Gdyby zwiedzając nasz kraj zwróciło się uwagę na setki pomników wzniesionych po wojnie, stwierdzono by, że są one poświęcone wyłącznie bohaterom walczącym z bronią w ręku, natomiast pomników dla uczczenia męczeństwa martyrologii dzieci, można policzyć na palcach jednej ręki. W tym Tablica Pamiątkowa dla uczczenia Pokolenia Dzieci Wojny w Białej Podlaskiej przy kościele pw. św. Antoniego. Jako pierwszą jedynie Warszawę może poszczycić się pomnikiem pod Szpitalem Centrum Zdrowia Dziecka, który wybudowa-

wano z inicjatywy właśnie Ewy Szelburg Zarembiny ze składów społecznych ludzi dobrej woli z całego świata. Ale w tym szpitalu leczone są tylko nasze wnuczka, a nie my.

Gdy rzuci się okiem na tablicę z nekrologami, przekonać się można, że w większości umierają nie kombatanckie zasługi, ale właśnie Dzieci Wojny. Bo z dziećmi jest tak jak z roślinkami, jeżeli na początku nie da się im tego, co do życia potrzebne przez cały okres wegetacji będą słabe i chorowite, karłowate i nieszczęśliwe. Niestety w sytuacji milionowej rzeszy niewinnych ofiar, którzy swoją młodość poświęcili odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych oraz tego, co nas otacza: bloki, mieszkania, mosty, kolej, szkoły, szpitale, fabryki i komunikacja nie zrozumieją, a może nie chcą rozumieć współcześni politycy, zresztą wykształceni za nasze pieniądze.

Nie tylko nie zauważają, nie tylko bogacą się z naszych głodowych emerytur i rent, ale sprzedają wszystko, co naszymi rękoma zostało zbudowane. Panowie parlamentarzyści, przez nas zostali wybrani, dziś zasiadający w ławach poselskich i przy pulpach ministerialnych głoszą

jedynie obietnice i czcze hasła, rzucając groszowe rekompensaty. Te wynurzone z głębi serca słowa goryczy bolą i pozbawiają sił, gdyż działania niektórych polityków trzykrotnie próbowały rozbić Związek Dzieci Wojny.

W okresie lat 1989 - 2010 przemianowano nazwę Stowarzyszenia Dzieci Wojny na Krajowy Związek Dzieci Wojny. Jeszcze w tym czasie KZDW miał wiele burzliwych wydarzeń w działalności, bowiem w szeregach organizacji znalazło się wielu zwichrzonych członków o hańbiącej służbie w UB. Niektóre oddziały nie przetrwały wewnętrznego rozkładu i rozpadły się.

Oddział terenowy w Białej Podlaskiej w ocenie ówczesnego Zarządu Głównego KZDW zyskał opinię najbardziej prężnego w kraju. Zrodziła się nawet inicjatywa przeniesienia siedziby Zarządu Głównego z Olsztyna do Białej Podlaskiej. Nie posiadając żadnego majątku ani kapitału zakładowego, Oddział dokonał wielu aktów o charakterze charytatywnym: udzielał zapomogi finansowej najbardziej potrzebującym członkom, wspierał ich materialnie, organizował spotkania okolicznościowe członków, systemem

gospodarczym dorobił się własnego sztandaru Oddziałowego. Styl polityki państwowej pogorszenie się warunków życiowych członków, rozgoryczenie z powodu niezatwierdzenia projektów ustaw przez Sejm o przyznanie członkom KZDW odszkodowań i rekompensat za przeżyty koszmar wojenny przyczyniły się do stagnacji w działalności Oddziału. W wyniku tej sytuacji, a może i braku zainteresowania trudnościami, z jakimi boryka się Oddział dotychczasowy prezes Oddziału zawiesił działalność i zrezygnował z prezesury.

Członkowie zrzeszeni w białskim Oddziale poczuli się zawiedzeni zawieszeniem działalności placówki, która poniekąd pełniła patronat nad niespełnionym życiem ludzi w podeszłym wieku. Jednak nie wszyscy członkowie poddali się rezygnacji. Kilkuosobowa grupa członków białskiego Oddziału wierna idei organizacji i hasłu sztandarowemu „Bóg, Honor, Braterstwo” postanowiła wznowić działalność przez powołanie Zarządu Oddziału. W jego skład weszli: Zdzisław Greń – prezes oddziału, Jadwiga Drygulska – sekretarz administracyjny, Krystyna Ciejska – członek Zarządu i koordynator historyczno-

kronikarski, Michał Czajka – członek Zarządu, Wiesław Łuć – członek Zarządu. W skład komisji rewizyjnej weszli: Felicja Łukasik, Henryk Skraburski i Kazimierz Olszewski. Nowo ukonstytuowany zarząd ma nadzieję, że otrzyma wsparcie ze strony władz państwowych na różnych szczeblach i w różnej formie oraz oczekuje na odruch życzliwości i czułe serca od ludzi dobrej woli, by choć trochę w tej formie odczuć wynagrodzenie za okaleczone dzieciństwo. Podkreślić należy, że nasze pokolenie jeszcze żyje i trwa na straży ojców, kultywuje tradycje patriotyczne i kulturalne i tylko to pokolenie Dzieci Wojny jest rozdziałem żywej, autentycznej i niezakłamanie historii z okresu lat 1939-1945 i dalej. Z życiorysów Dzieci Wojny można napisać wielotomową epopeję tragizmu niewinnych ofiar wojny.

Te życiorysy nie mogą zagiąć, być wymazane z pamięci, ani ulec zapomnieniu czy przedawnieniu. Zarząd Oddziału w Białej Podlaskiej w swej działalności uznaje credo: Służąc ludziom – Służymy Panu Bogu.

*Koordynator historyczno –
kronikarski Oddziału KZDW
Krystyna Ciejska*



Kolejny raz w wisznickim liceum miały miejsce „drzwi otwarte”. Impreza odbyła się 28 maja i cieszyła się dużym zainteresowaniem młodzieży gimnazjalnej. Do Wisznicy przybyło ponad 140 gimnazjalistów z 17 szkół. Oprócz poznania oferty edukacyjnej, zasad rekrutacji oraz bazy dydaktycznej szkoły, goście mogli wziąć udział w zabawach i konkursach z nagrodami. Nauczyciele przygotowali ciekawe lekcje m.in. pokazy

Gmina Wisznice

Drzwi otwarte w liceum

z fizyki, chemii i biologii. W ramach występów sportowych można było zobaczyć wyciskanie sztangi przez Mistrza Polski w kategorii juniorów Tomasza Bajkowskiego. Dodatkową atrakcją były zajęcia z ratownikami medycznymi i pokazy masażu kosmetycznego. Na boisku szkolnym odbyła się prezentacja nowoczesnego sprzętu, na którym pracują policjanci i Straż Graniczna. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Osoby uzdolnione muzycznie brały udział w karaoke, uzdolnione plastycznie przygotowały plakat na temat „Moja wymarzona szkoła”. Uczniowie wisznickiego liceum czuwali nad sprawnym

przebiegiem imprezy i aby goście czuli się dobrze. Wśród atrakcji nie mogło zabraknąć występu szkolnego kabaretu

Włodek Team. Na koniec goście i uczniowie LO wspólnie biesiadowali przy ognisku. Dzięki sponsorom: Delikatesom Centrum w Wisznicach i Państwu Marii i Grzegorzowi Suzonowiczom możliwe było nagrodzenie uczestników konkursów. (a)





Witaj maj 3 maj, szczęścia i pomyślności Polakom daj. Pamiętam, z jaką radością dzieci Powszechnej Szkoły w Telechanach witały majową jutrzenkę. Śmiał się wtedy do nas cały świat. Ta radość nie trwała jednak długo. 12 maja obleciała Ojczyznę straszna wieść, odszedł od Wielki Wódz Narodu Polskiego, pierwszy marszałek Polski Józef Piłsudski. Odszedł do krainy, skąd nie ma powrotu. W całym kraju grzniały dzwony pogrzebowe, huczały syreny, gwizdały lokomotywy

Majowe wspominki

i statki na kanale Ogińskiego. Ojczyzna pogrążyła się w żałobie, szła procesja, a w niej ze spuszczonej głowami Legioniści. Łzy płynęły im po siwych wąsach. Płakały też dzieci. Zmarł nasz ukochany dziadek Piłsudski. Marszałek był szanowany przez ludzi różnych religii. Po jego śmierci dużo się zmieniło. Najbardziej obrazowymi poczuł się Żydzi. Dzieci żydowski opuściły wtedy naszą szkołę i odeszły do własnej, żydowskiej. Dzieci obrażały się też między sobą. Przez 40 dni wiosenny wiatr rozwijał białoczerwone sztandary przewiązane czarnym kirem. Przez trzy dni uczniowie Szkoły Powszechnej nosili na lewej ręce czarną wstążkę. Pamiętam, że 12 maja przyniósł żałobę i do naszego domu. Babcia obwiązała biało-czerwony sztandar czarnym, jedwabnym szalem z frędzlami. Tatusz powiesił

go nad domem i z powiewami wiatru płakała stara brzoza. Moja babcia zmarła w 1936 r. Miała obwiązaną głowę tym samym szalem, który rozwijał się na sztandarze wolności w żałobne dni pamięci J. Piłsudskiego. Babcia była ogromnie wdzięczna marszałkowi Piłsudskiemu. Jej matka Anna Baranowska (z zawodu akuszerka) obwiązywała rany Trauguttowi. Odprowadzała go nawet do karety, którą odjechał do Warszawy i tam dopadła go śmierć. Od tamtej pory minęło 57 lat, nim polski lud został wyzwolony za sprawą Wojska Polskiego i jego wodza. Po odzyskaniu niepodległości szybko szło odrodzenie i odbudowa kraju. Na Polesiu w każdej wsi pobudowano szkoły imienia Piłsudskiego. W małych wsiach 4-klasowe, w miasteczkach i większych wsiach 7-klasowe. Nauka była obowiązkowa, ale

bezpłatna. Zdolnych uczniów z biednych rodzin rolniczych gmina wysyłała do dalszego kształcenia na własny koszt. Rozwijała się kultura i wiara w Boga. W naszym domu, na komodzie stała mała statuetka marszałka Józefa Piłsudskiego. Rodzice ukrywali ją przed bolszewikami, Niemcami, a potem znowu bolszewikami. W 1946 r. figurka pojechała do Międzyrzecza Podlaskiego i zajęła poczesne miejsce na rodzinnym kredensie. Przeszła długi szlak z Wilna do Telechan, z Telechan do Brześcia, z Brześcia ponownie do Telechan. Chroniła ją moja stryjeczna siostra Nonna Filipowicz-Brzostowska. Była wielką szlachcianką. W Wilnie miała okazję widzieć wodza Józefa Piłsudskiego, gdy odwiedzał grób matki. Wszystko odchodzi, zaciera się w pamięci, lecz pamięć o wielkim wodzu Wojska Polskiego nigdy nie zaginie.

Z. Żewłakowa

Stowarzyszenie historyczno-kulturowe „Bereście”

Mimo niesprzyjających warunków, udało się nam stworzyć w regionie przygranicznym przyjazny klimat do pogłębiania więzi środowiska polskiego i białoruskiego. Właśnie w tym celu stworzyliśmy stowarzyszenie, integrujące się z kołem historyczno-patriotycznym z Teres-pola. Integracja mieszkańców pogranicza prowadzi do zwiększenia wzajemnej świadomości i lepszej znajomości kultury sąsiadów. Stowarzyszenie „Biereście” posiada w swym składzie dziesiątki osób z wyższym wykształceniem, a nawet kilka osób ze stopniami naukowymi. „Biereście” oferuje różne formy zainteresowań: język polski, historię, ocalone od zapomnienia polskie losy, turystykę i sport, klub polskich filmów, dyskusyjny klub poetycko-literacki, medycynę i religię. Praca naszego stowarzyszenia opiera się na hasle: „Nie pytać co dała Polska. Pragnę bronić, służyć i kochać Polskę”.

Naukę języka polskiego propaguje pan Jurij, który długi czas związany był z polskim środowiskiem. Porozumiewanie się w ojczystym języku jest dla członków stowarzyszenia wartością bezcenną. Wyraża miłość i radość. Stowarzyszenie przyczyniło się do upamiętnienia śladów polskiego patriotyzmu. Uporządkowało polskie groby, odsłoniło kilka tablic pamiątkowych. Szczególnie zaangażowany w pracę stowarzyszenia jest Wasil Miszuk, snawca dziejów dawnych Kresów.

Rodzina Wachowiczów doświadczyła dramatycznych przeżyć. Dla tego Zofia Kapuza (z domu Wachowicz) zaproponowała dokumentowanie i podejmowanie przez polonijną młodzież śladów polskiego dziedzictwa narodowego w świecie. Wiąże się z tym organizowanie konkursów poświęconych wkładowi Polaków w rozwój światowej cywilizacji. Zajęcia sportowe

propaguje Wiktor Kajdałow, człowiek z wielkim doświadczeniem. Wiele lat pracował w Polsce jako trener piłki nożnej. Teraz świetnie radzi sobie jako psycholog i sportowiec.

O atrakcyjności Brześcia decydują: malowniczość krajobrazu obfitującego w rzeki i jeziora, liczne zabytki architektury oraz dobre rozwinięta infrastruktura turystyczna. Ruch turystyczny koncentruje się nie tylko nad brzegami jezior, w historycznych zespołach pałacowo-parkowych, czy kościołach. Na uwagę zwracających zasługuje cały Brześć. Turystyka pozostaje domeną Tatiany Burowój. Oglądanie polskich filmów polskich odgrywa istotną rolę w ochronie dziedzictwa narodowego. Koło filmowe za sprawą Mikołaja Miszuka poleca członkom arcydzieła kina polskiego. Dla niego kino jest pasją, dla widzów znakomitym relaksem. Wciąż aktywna i twórcza jest 86-letnia Ludmiła Żewłakowa, wspie-

rana przez młode pokolenie. Grupa osób zajmuje się ochroną polskiego dziedzictwa językowego i upowszechnianiem polskiej literatury. Jak radzić sobie ze stresem, tworzyć warunki do zdrowia i aktywnego życia wyjaśniają wykłady doktor Ali Burowej. Dzięki 20-letniemu doświadczeniu medycznemu chętnie służy radą i pomocą członkom stowarzyszenia. Tereny Brześcia związane są z klimatami pogranicza i jego wielokulturowością. W małych formach architektury sakralnej zapisane zostało bogactwo kultury duchowej tej ziemi. Religiję reprezentuje kilka wyznań: katolickie, prawosławne, żydowskie i unickie. Kursy religijne naszej grupy związane są z wyznaniem katolickim.

Spotkania wiernych przy kościele pw. Podwyższenia św. Krzyża prowadzi proboszcz Jerzy. Dzięki jego zdolnościom i pracy duszpasterskiej brzescy Polacy czują więź z Kościołem.

Nadzieja Koruszyk



Uczcili zakończenie II Wojny Światowej

Z okazji 67. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej w Białej Podlaskiej odbyły się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. W kościele pw. św. Antoniego z inicjatywy Zarządu Oddziału Krajowego Związku Dzieci Wojny odbyła się msza święta w intencji poległych żołnierzy. Następnie pod tablicą na Miejsu Straceń na placu Wolności organizacje kombatanckie oraz władze samorządowe na czele ze starostą białskim Tadeuszem Łazowskim oraz prezydentem miasta Andrzejem Czapskim. Uroczystości miały miejsce również na cmentarzu

żołnierzy włoskich, zamordowanych w latach 1943-1944 przez Niemców. Tu pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Artura Katolo odbyła się msza święta w intencji włoskich żołnierzy, którzy odmówili współpracy z Niemcami. Jak zaznaczył podczas eucharystii, na białskim cmentarzu znajduje się ok. 400 żołnierzy, zaś na międzyrzeckim ok. 200. Mszę św. koncelebrowali: ks. prof. dr. hab. Artura Katolo, ks. Jacek Owsianka, proboszcz parafii Chrystusa Miłosiernego oraz ks. Mirosław Kurianiuk, kapelan Straży Granicznej. **PG**



Gmina Konstantynów



przez Agatę wizerunek Papieża widniał w 2011 r. obok pracy jej mamy na wystawie w konstantynowskim kościele. Największym sukcesem matki i córki są nagrody w konkursie rękodzieła „Iglą malowane”, zorganizowanego w Sitniku. Pani Małgosia

otrzymała I nagrodę w kategorii dorosłych, a Agata I nagrodę w kategorii młodzieży do lat 15. Inną pasją Małgosi jest śpiew. Jej sopranowy głos wspaniale brzmi zarówno w chórze parafialnym, jak i w zespole Melizmat. **TB**

Matka i córka haftują obrazy

Małgorzata Kobylńska i jej córka Agata znalazły sposób na relaks i spędzanie wolnego czasu. Iglą malują obrazy. Pasja daje im zadowolenie, a fakt, że udostępniają prace na wystawy sprawia, iż coraz więcej osób je podziwia. Przygoda Małgorzaty z haftem zaczęła się po urodzeniu dzieci. Zafascynowała ją koleżanka Danuta Przekorzyńska. Krótki instruktaż wystarczył, aby powstały pierwsze prace. Najczęściej są to kwiaty, przyroda, portrety dziewczynek i wizerunki świętych. Dotychczas Małgorzata przez kilka lat wykonała około

70 różnych prac, z tego ponad 20 obrazów z wizerunkiem Papieża Jana Pawła II. Wystawę jej prac można było obejrzeć w 2009 r. podczas jubileuszu 25-lecia Gminnego Centrum Kultury w Konstantynowie. Dwukrotnie wizerunki Papieża Polaka były na wystawie w kościele parafialnym podczas uroczystości pn. „W hołdzie Janowi Pawłowi II” w roku 2010 i 2011. Agata, widząc, jakie piękne prace wychodzą spod igły mamy, postanowiła spróbować. Wyszyła portrety Papieża Jana Pawła II i małej dziewczynki. Namalowany igłą





Zadania powiatowego lekarza weterynarii

Powiatowy lekarz weterynarii w Białej Podlaskiej, który jest organem Inspekcji Weterynaryjnej na terenie miasta i powiatu, realizuje zadania z zakresu ochrony zdrowia zwierząt oraz bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego w celu zapewnienia ochrony zdrowia publicznego. Zadania te wykonuje przy pomocy Powiatowego Inspektoratu Weterynarii (12 lekarzy weterynarii) oraz 40 lekarzy weterynarii wolnej praktyki, wyznaczonych do wykonywania



czynności urzędowych, a są to w szczególności: zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt w tym chorób odzwierzęcych, badania kontrolne zakażeń zwierząt, monitorowanie chorób odzwierzęcych i odzwierzęcych czynników chorobotwórczych, badanie zwierząt rzeźnych i produktów pochodzenia zwierzęcego, prowadzenie kontroli weterynaryjnej w handlu i wywozie zwierząt oraz produktów, kontroli w zakresie przestrzegania wymogów wskazanych w przepisach UE ustanawiających wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej.

Sprawuje też nadzór nad: - bezpieczeństwem produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym nad wymaganiami weterynaryjnymi przy ich produkcji, umieszczaniu na rynku oraz sprzedaży bezpośredniej, - wprowadzaniem na rynek zwierząt i ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego,

- wytwarzaniem, obrotem i stosowaniem pasz oraz dodatków stosowanych w żywieniu zwierząt, - zdrowiem zwierząt przeznaczonych do rozrodu oraz jakością zdrowotną materiału biologicznego i jaj wylęgowych drobiu, - przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt, - przestrzeganiem zasad identyfikacji i rejestracji zwierząt oraz przemieszczania zwierząt, - przestrzeganiem wymagań weterynaryjnych w gospodarstwach utrzymujących zwierzęta gospodarskie,

Na terenie miasta i powiatu nadzorem obejmuje się następujące hodowle zwierząt: 5 900 stad bydła (47 000 szt.), 6 800 stad świń (240 000 szt.), 1 420 gosp. utrzymujących konie (4 500 szt.), 132 gosp. utrzymujących owce (4 200 szt.), 136 gosp. utrzymujących kozy (371 szt.), 83 fermy kur (5 800 000 szt.), 5 ferm indyków (85 000 szt.), 46 ferm gęsi (102 000 szt.), 28 ferm kaczek (101 000 szt.), 1 ferma perliczek (7 000 szt.), 3 fermy danieli (300 szt.), 2 fermy lisów hodowlanych (1 000 szt.), 2 fermy norek (800 szt.), 290 pasiek - rodzin pszczeli 8 900

Na terenie miasta i powiatu funkcjonują m.in. podmioty: produkujące żywność pochodzenia zwierzęcego posiadające uprawnienia do handlu z krajami UE oraz z krajami trzecimi, są to ubojnie zwierząt rzeźnych i drobiu, masarnie, mleczarnie, przetwórnice ryb i inne, produkujące pasze dla zwierząt gospodarskich, punkty sprzedaży pasz, gospodarstwa, w których żywione są zwierzęta przeznaczone do produkcji żywności oraz miejsca składowania ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, podmioty zajmujące się transportem ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, w zakresie rozrodu zwierząt i materiału biologicznego podmioty takie jak, punkty kopulacyjne, punkty inseminacyjne, centrum pozyskania i przechod-

wiania nasienia, zakłady reprodukcyjne drobiu, prowadzące schronisko zwierząt, punkty skupu zwierząt, targi zwierząt, miejsca odpoczynku zwierząt, zajmujące się zarobkowym transportem zwierząt i inne.

W gospodarstwach, rzeźniach, transporcie zwierząt, schroniskach, na targach, spędach, wystawach i miejscach gdzie zwierzęta odpoczywają są prowadzone kontrole sprawdzające dobrostan zgodnie z wymogami przepisów o ochronie zwierząt. Nadzorowi podlegają podmioty zajmujące się hodowlą ryb, pszczoł, fermy drobiu, bydła, trzody chlewnej, owiec i kóz, fermy zwierząt futerkowych, schroniska dla zwierząt, podmioty zajmujące się obrotem, skupem i pośrednictwem w obrocie zwierzętami, targami, wystawami i konkursami zwierząt, miejscem odpoczynku zwierząt, chowem i hodowlą zwierząt dzikich utrzymywanych jak zwierzęta gospodarskie, podmioty zajmujące się zarobkowym przewozem zwierząt.

W przypadku stwierdzenia rażących naruszeń przepisów weterynaryjnych, Powiatowy Lekarz Weterynarii może stosować sankcje karno-administracyjne (decyzje, mandaty karne, zawiadomienia organów ścigania). Na terenie miasta i powiatu realizowane są programy zwalczania chorób zakaźnych, a w szczególności gruźlicy bydła, brucellozy bydła, enzoootycznej białaczki bydła, brucellozy owiec, wścieklizny, gąbczastej encefalopatii bydła, trzęsawki owiec, gorączki Q, IBR/IPV, choroby niebieskiego języka, pryszczycy, choroby pęcherzykowej świń, pomoru

klasycznego u świń i dzików, pomoru afrykańskiego świń, choroby Aujeszkego u świń. Powiat bialski i miasto Biała Podlaska są urzędowo wolne od gruźlicy bydła, brucellozy bydła i enzoootycznej białaczki bydła, wystąpiono o uznanie powiatu za region urzędowo wolny od choroby Aujeszkego u świń. Obecnie na terenie miasta i powiatu sytuacja epizootyczna jest korzystna. Jednak notowane w innych krajach ogniska tych chorób stanowią zagrożenie. Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Białej Podlaskiej prowadząc statutowe działania współpracuje z samorządem terytorialnym i innymi instytucjami działającymi w obszarze rolnictwa. Ponadto, inspektorat prowadzi szerokie działania szkoleniowo-informacyjne rolników oraz podmiotów w zakresie przestrzegania obowiązujących przepisów. Szczególna rola wszystkich organów, inspekcji, samorządów jest uwidoczniła w sytuacjach zagrożenia kryzysowego, działających w ramach Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Bez wspólnego działania z nimi nie można by było osiągnąć zamierzonych celów. Inspekcja Weterynaryjna koordynuje działania związane z wystąpieniem chorób zakaźnych zwierząt lub wypadków z udziałem zwierząt. Za współpracę oraz wsparcie w codziennych, rutynowych działaniach powiatowy lekarz weterynarii w Białej Podlaskiej serdecznie dziękuje współpracującym samorządom i instytucjom, wyrażając jednocześnie nadzieję na dalszą owocną współpracę.

Radomir Bańko,

powiatowy lekarz weterynarii





Zielona Szkoła w Łądku Zdroju

Kolejny raz podopieczni SOSW w Żalutyniu wyjechali na zajęcia zielonej szkoły, połączonej z turnusem rehabilitacyjnym. Uczestniczyło 48 osób: 32 uczniów ośrodka oraz 16 opiekunów. Turnus trwał od 16 do 30 kwietnia w Łądku Zdroju. Znajduje się tam aż siedem źródeł obfitujących w ciepłe siarczkowe i fluorowe, które nadają się do leczenia wielu chorób. Jednym z celów wyjazdu była poprawa stanu zdrowia uczniów. Odbywało się to poprzez systematyczne zabiegi rehabilitacyjne, poprzedzone badaniem lekarskim. Innym założeniem pobytu w uzdrowisku było rozwijanie umiejętności społecznych dzieci i młodzieży specjalnej troski, bogacenie ich wiedzy o otaczającym świecie i przyrodzie. Wychowankowie placówki w Żalutyniu poznawali krajo- brazy górskie oraz gatunki flory i fauny charakterystyczne dla tego terenu. Podczas wycieczki z przewodnikiem zwiedzali zabytki Łądku Zdroju, odbywali spacer i wycieczki zielonym i żółtym szlakiem turystycznym wokół Łądku. Były również

spacery rekreacyjne na Górę Trzech Krzyży, na Iglicę Skalną, do Źródła Młodości i na Górę Dzielec. Turnusowicze wzięli udział w wycieczce autokarowej do Kłodzka. Wielu wrzeń dostarczył występ zespołu zdrojowego. Do innych atrakcji zaliczyć należy spotkanie z podróżnikiem, wieczór karaoke, zajęcia nordic walking, basen, wyjścia do kawiarni na lody i ciastka, degustacja wód mineralnych. Pozostały czas umilały różnorodne zajęcia: sportowe, plastyczne, socjoterapeutyczne, ogniska integracyjne, gry i zabawy rytmiczne, bal przebraniec, integracja z innymi uczestnikami turnusu, turniej piłki koszykowej.

Podczas wieczorku pożegnania odbył się konkurs tańca oraz wybór królowej i króla wieczoru. Organizację turnusu wsparli finansowo: Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe „Życie Godnie”, działające przy SOSW w Żalutyniu oraz Janusz Matusiak i Marek Sobolewski, właściciele NZOZ „Medyk” w Piszczacu. Kierowniczką „Zielonej Szkoły” i zarazem osobą, która podjęła się trudu organiza-

cji całego przedsięwzięcia, była nauczycielka - wychowawczyni internatu SOSW Bożena Guz.

Barbara Brodacka

Pamiętali o Święcie Flagi

2 maja uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Łomazach szczególny sposób uczcili Narodowe Święto Flagi. Zebrali się w grupach i wraz z opiekunami odwiedzili oraz porządkowali miejsca pamięci na terenie gminy Łomazy. Spotykali się również z ciekawymi ludźmi, którzy przybliżyli im historię miejsc pamięci, m.in. las Hały, miejsce mordu Żydów podczas II wojny światowej, kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach, kirkut, Kościelisko, pomniki znajdujące się na Bielanych, cegielnię, mizar, kościół w Dubowie, cmentarz unicki, miejsce po spalonym przez Kozaków w 1915 r. kościele w Koszalach, przydrożne krzyże, kapliczki w miejscowościach: Jusaki - Zarzeka, Kopytnik, Stasiówka, Korczówka, Kozły i Huszcza. Odwiedzili też zabytkowy dworek Lubatynów w Krasówce i skansen w Lubence. Dzień był udaną lekcją patriotyzmu. (a)



ВЕЧЕРНИЙ БРЕСТ

**Opublikujcie swoją reklamę,
a dowiedzą się o Was za Bugiem!**

Redakcja najpoczytniejszej gazety za Bugiem „Wieczorny Brześć” (nakład 20 tys. egzemplarzy) – docierającej do mieszkańców Brześcia, Pińska, Kobrynia, Baranowicz oraz innych miast i rejonów obwodu brzeskiego – w czerwcu 2012 r. opublikuje szczegółową mapę Białej Podlaski, gdzie będą zaznaczone sklepy, centra handlowe, hotele, restauracje, muzea, serwisy samochodowe, targowiska i inne przedsiębiorstwa.

Szczegółowa mapa trafi wraz z gazetą do wszystkich jej czytelników. Wielu z nich przyjeżdża do Białej Podlaski na zakupy, w celach turystycznych, bądź służbowych.

Proponujemy zamieszczenie na mapie (format A3 full color) modułowej reklamy Państwa firmy zawierającej informację o oferowanych towarach i usługach, czasie pracy, proponowanych zniżkach, danych teleadresowych.

Czytelnicy „Wieczornego Brześcia” zachowają mapy z wyszczególnionymi na nich Państwa firmami. Będą tam mogli znaleźć również Państwa reklamy.

Zgłoszenia reklam do danego projektu „Wieczornego Brześcia” można wysłać faksem lub pocztą elektroniczną. Tą samą drogą otrzymają Państwo umowę oraz rachunek. Cena 1 modułu (4,2x6cm) – 100 zł, 2 modułów (8,7x6cm) – 180 zł, 3 modułów (8,7x9,1 cm) – 250 zł, 4 modułów (8,7x12,3 cm) – 320 zł.

Szeroki asortyment towarów i usług, konkurencyjne w porównaniu z białoruskimi ceny przy pomocy „Wieczornego Brześcia” gwarantują Państwa biznesowi sukces.

Redakcja „Wieczornego Brześcia”

Informacje:

„Wieczorny Brześć”
www.vb.by,
e-mail: reklama@vb.by,
tel./faks +375-162-21-54-00, +375-162-21-19-90,
tel. kom. +375-29-797-76-40, +375-29-612-10-69.

Obelisk w Dokudowie

Uhonorowano sławnego rodaka

27 maja w Dokudowie gm. Biała Podlaska odbyła się wyjątkowa uroczystość. Na rozstaju dróg mieszkańcy wsi przygotowali ceremonię odsłonięcia obelisku poświęconego urodzonemu w tej miejscowości księdzu Stanisławowi Brzósce. Inicjatywa upamiętnienia bohatera powstania styczniowego wyszła od Michała Szydłowskiego. Udało mu się zmobilizować społeczność, która przygotowała miejsce na krzyż i pamiątkowy kamień. Uroczystość poprowadzili Anna Bandzarewicz i Maciej Hawryluk. Okazały gład odsłonił pomysłodawca wspólnie z posłem Franciszkiem Stefaniukiem. Poseł był pełen uznania dla inicjatywy upamiętnienia generała kapelana powstańców styczniowych. Stwierdził, że „to najpiękniejszy akt i gest



gdzie miejscowi nie zapominają o swoich. Kreują prawdziwe drogi patriotyzmu, bo na nich można budować „fundament ojczyzny”. Życiorys ks. Brzóska scharakteryzował dr Tomasz Demidowicz. Wskazał na jego pochodzenie. Urodził się 30 grudnia 1834 r. w ówczesnej guberni podlaskiej, jako syn szlachcica Marcelgo Brzóska



i Karoliny z Enchajtów. Dzieciństwo przyszłego powstańca związane było z Białą Podlaską. Uczył się w Łukowie i Siedlcach, a następnie studiował w Kijowie. W 1858 roku przyjął święcenia kapłańskie i jako wikary sprawował posługę w Sokołowie i Łukowie. To właśnie w tym mieście zrodziła się myśl konspiracyjna. Kazania Brzóska były płomienne i nie uchodziły uwadze władz rosyjskich. Został aresztowany i dostał wyrok dwóch lat więzienia. 6 miesięcy przesiedział w twierdzy Zamość, działając konspiracyjnie jako członek komitetu powstańczego. Odpowiadał za łączność komunikacji, zbierał komórki organizacyjne ziemi podlaskiej do powstania. W noc styczniową 1863 roku wziął udział w ataku na Łuków. Warto zaznaczyć, że sukcesem powstańców zakończyły się ataki na park artyleryjski w Kodniu oraz na Łomazy, ważny ośrodek miejski i gospodarczy. Ks. powstaniec działał w oddziale płk. Lewandowskiego i płk. Borelowskiego. Walczył też u boku

Michała Jana Heydenreicha „Kruka” jako dowódca oddzielnego oddziału uczestnicząc w sławnej bitwie pod Żyrzynem 8 sierpnia 1863 r. Udało mu się wtedy rozbić 600-osobowy oddział rosyjski. Potem zorganizował własny oddział w byłym starostwie kąkolewnickim. W 1863 uchodził za postać legendarną. Walczył najdłużej, bo do kwietnia 1865 roku. Stał się symbolem niezłomności Podlasia. Zaczął najwcześniej i walczył najdłużej. Schwytyany przez Rosjan, został powieszony na publicznej egzekucji w Sokołowie Podlaskim 23 maja 1865 r. w obecności kilku tysięcy osób. Dr Demidowicz podkreślił, że Brzóska był kapłanem generalnym powstańców, uczestniczącym w 20 bitwach. Podniosła mszę połową odprawili proboszcz parafii w Dokudowie i Jarosław Mitrzak, ksiądz parafii na Syberii. Całość zakończyła część artystyczna przygotowana przez uczniów miejscowej szkoły.

Lukasz Węda

Odnowiona świetlica



28 kwietnia w gminie Rokitno nastąpiło otwarcie kolejnej, odnowionej świetlicy. Tym razem świętowali mieszkańcy Olszyna. W ramach projektu „Rozbudowa i przebudowa świetlicy we wsi Olszyna wraz z utwardzeniem placu i zakupem wyposażenia” wykonano gruntowny remont budynku. Koszt inwestycji to ponad 340 tys. zł, z czego 195 tys. 367 zł stanowiło dofinansowanie uzyskane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uroczystość rozpoczął sołtys Wacław Sudewicz, który powitał

zebranych. Następnie mówił wójt Jacek Szewczuk. Pobłogosławienia obiektu dokonał proboszcz parafii w Małowej Górze ks. Zbigniew Hawryluk w asyście alumna Mateusza Sudewicza, mieszkańca Olszyna. Poświęcono także krzyż wykonany przez mieszkańców Olszyna: Janusza Zaborowskiego i Ryszarda Zajko, a ufundowany przez radnego Rady Gminy Rokitno Andrzeja Iwańczuka. Na ścianie obok pięknie wyrzeźbionego krzyża zawisła również metaloplastyka przedstawiająca św.

DOK. NA STR. 33



Floriana, ufundowana przez miejscową jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali przedstawiciele zaproszonych gości oraz licznie zgromadzonych mieszkańców wsi. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przewodnicząca Rady Gminy Helena Nieścioruk, radni, przewodnicząca Rady Gminy poprzedniej kadencji Stefania Szulak, sekretarz

gminy Bożena Żuk, skarbnik Bogusław Frańczuk oraz dyrektor GIK Alicja Jawoszek. Dopelnieniem były: część artystyczna w wykonaniu zespołu wokalnego Stokrotki, działającego przy Gminnej Instytucji Kultury i słodki poczęstunek przygotowany przez gospodarzy. Nie zabrakło symbolicznej lampki szampana. Spotkanie integracyjne trwało do białego rana. (a)

Wiosenna aktywność Zielawy

Nie maleje aktywność zespołu ludowego Zielawa. W pierwszym kwartale br. odbywały się zajęcia kursu organizowanego przez Arsdeko „Ekonomiczny biznes 2”. W zajęciach przygotowanych w pracowni rzemiosła i rękodzieła w Kożanówce wzięło udział

10 uczestników. Zapoznali się z przepisami prawnymi oraz o sposobami zakładania działalności gospodarczej. Wszyscy są zadowoleni z tematyki oraz trenerów prowadzących zajęcia, a uzyskana wiedzę już usiłują wprowadzić do swojej działalności. Zespół Zielawa



Tydzień Bibliotek w GBP



Obchody Tygodnia Bibliotek w Gminnej Bibliotece Publicznej rozpoczęły się od wykonania plakatu biblioteki marzeń. Autorów najpiękniejszych prac nagrodzono dyplomami i słodyczkami. 11 maja miłośnicy piłki nożnej wzięli udział w turnieju „My przed Euro 2012”. Uczestnicy podzieleni na dwie drużyny odpowiadali na pytania dotyczące organizacji i przebiegu mistrzostw w piłce nożnej. Nad przebiegiem turnieju czuwało

specjalnie jury. Na zakończenie zaśpiewano przebieg reprezentacji Polski „Koko Euro Spoko”. 12 maja zorganizowano piknik nad Bugiem połączony z plenerem malarskim. W otoczeniu pięknej nadbużańskiej przyrody uczestnicy częstowali się ciasteczkami i napojami oraz rysowali otaczające ich krajobrazy. Na zakończenie odbył się dzień sportu. Na stadionie rozegrano mecz piłki nożnej, zakończony wynikiem 20:15.

Małgorzata Walczuk

uczestniczył w dwudniowej konferencji, jaka odbyła się 3 i 4 marca w bialskiej PWS. Była ona poświęcona strojom ludowym Lubelszczyzny. Zaproszeni goście mieli możliwość podziwiania podczas występów i pokazów – oryginalne stroje wyjęte z kufrów babć przez

członków zespołu. Prezentacja spotkała się z zainteresowaniem uczestników konferencji. Prezentujący musieli udzielać szczegółowych objaśnień i odpowiadać na liczne pytania. W dniach 10-11 marca br. w Lublinie odbywały się I Lubelskie Targi Instytucji Sektora Ekonomii Społecznej. Wśród uczestników (stowarzyszeń, fundacji zespołów) znalazło się też stoisko zespołu Zielawa, które było największe, najciekawsze, najbardziej oblegane i podziwiane przez odwiedzających. Przy stoisku zwiedzający byli witani piosenkami w wykonaniu członków zespołu, ubranych w swe oryginalne stroje ludowe oraz mogli obejrzeć prezentację i uczestniczyć w warsztatach „Od włókienka do czółenka” na stoisku przedstawiającym wnętrze chaty. Ostatnio zespół uczestniczył w Powiatowym Przeglądzie Teatrów Wiejskich w Drelowie.

Halczuk



Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Ochrony Przeciwpowodzi
Rzeczypospolitej Polskiej
w BIAŁEJ PODLASKIEJ

"Człowiek jest wielki, nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".
Jan Paweł II

Szanowne Drużyny i Druhowie
Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowej Straży Pożarnej

W imieniu władz Zarządu Głównego Związku Ochotniczych
Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej i własnym, składam
najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji Powiatowego Dnia Strażaka i
XIII Pielgrzymki Strażaków Powiatu Białskiego do Królowej Podlasia.

Przyjmijcie wyrazy najwyższego szacunku i uznania z okazji
Dnia Strażaka - za bezinteresowną służbę ludziom, ofiarność i
profesjonalizm podczas akcji ratowniczo - gaśniczych. Dzięki
Waszym działaniom, zaangażowaniu i poświęceniu służbie, polskie
pożarnictwo jest nowoczesną i cieszącą się dużym społecznym
zaufaniem formacją. Dziękuję również za stałą gotowość do
niesienia pomocy potrzebującym, za wierność ideałom
wypracowanym przez pokolenia Polaków, za wzbogacanie życia
społeczności Ziemi Białskiej.

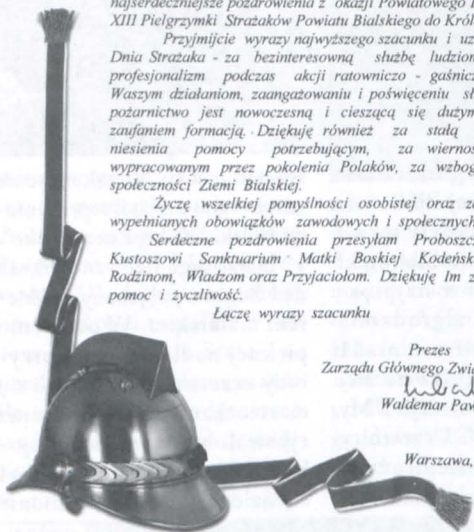
Życzę wszelkiej pomyślności osobistej oraz zadowolenia z
wypełnianych obowiązków zawodowych i społecznych.

Serdeczne pozdrowienia przesyłam Proboszczowi Parafii
Kustoszowi Sanktuarium Matki Boskiej Kodeńskiej, Waszym
Rodzinom, Władcom oraz Przyjaciółom. Dziękuję im za okazany
pomoc i życzliwość.

Łączę wyrazy szacunku

Prezes
Zarządu Głównego Związku OSP RP
Waldemar Pawlak

Warszawa, 6 maja 2012



Lubelski Komendant Wojewódzki
Państwowej Straży Pożarnej
w Lublinie

Prezes Zarządu
Oddziału Powiatowego
ZOSP RP w Białej Podlaskiej

Z okazji Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka w imieniu
kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej
w Lublinie oraz własnym przekazuję wszystkim Druhom i Druhom
serdeczne gratulacje i pozdrowienia.

Strażak to nie tylko zawód - to sposób na życie. Masi łączyć w sobie
pasję, zaangażowanie, gotowość do poświęceń a przede wszystkim profesjonalizm.
Swoją codzienną determinacją, wytrwałością i odwagą zasługujecie na
poważny szacunek i najwyższe uznanie.

Słowa podziękowania należą się również Waszym rodzinom, które
świadome grożącego niebezpieczeństwa dzielą z Wami
troski i zmartwienia oraz cieszą się sukcesami.

Życzę również serdeczne podziękowania pod
adresem Drużyny Seniorów, którzy z jednostką związały
znaną część własnego życia, dołączam również gratulacje
dla osób dzisiaj wyróżnionych i odenaczonych.

Życzę aby podejmowany codziennie trud był dla
Was źródłem osobistej satysfakcji i zadowolenia, by Święty
Florian szczególnie patronował każdej akcji, a swoja opieką
otaczał również Wasze Rodziny.



Lublin, dnia 6 maja 2012 r.

st. bryg. mgr inż. Tadeusz Milewski



**Członkowie
Ochotniczych Straży Pożarnych
Działacze Związku OSP RP
Strażacy Państwowej Straży Pożarnej
Pracownicy Ochrony Przeciwpowodzi
Weterani Służby Pożarniczej
Członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych**



Z okazji Dnia Strażaka '2012 wszystkim Druhom i Druhom, Strażakom Państwowej
Straży Pożarnej oraz Pracownikom Ochrony Przeciwpowodzi przekazujemy serdeczne
pozdrowienia oraz wyrazy wdzięczności i szacunku za pełnienie odpowiedzialnej służby.

Za Wasze poświęcenie i bohaterstwo przy akcjach ratowniczych, za Waszą gotowość do
niesienia pomocy poszkodowanym dziękujemy.

Życzymy Wam zrealizowania wszystkich planów i zamierzeń oraz by tegoroczne Święto
przyniosło jak najwięcej satysfakcji i zadowolenia.

Szczególne słowa uznania kierujemy także do weteranów pożarnictwa, młodzieży
strażackiej, Waszych rodzin oraz sympatyków wspierających na co dzień czynnie ochronę
przeciwpowodzi.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
w Białej Podlaskiej

bryg. Zbigniew Łaziuk

Prezes Zarządu
Oddziału Powiatowego ZOSP RP
w Białej Podlaskiej

Tadeusz Łazowski

Biała Podlaska, dnia 04 maja 2012 roku



V Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej pod hasłem „Euro 2012 – Szukamy Talentów”



Roskosz 28 kwietnia – 1 maja 2012







Puchar Polski

W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

im. Stefana Polaczuka

Terespol, 12 maja 2012 r.





Atrakcyjne Motoserce

21 kwietnia mieszkańcy Międzyrzecza spędzili z motocyklistami. Na rynku prezentowały się błyszczące maszyny, częstowano grochówką i kiełbaskami z grilla, a w punkcie poboru krwi nie brakowało chętnych dawców. Organizatorzy akcji Motoserce, czyli Klub Phanter Free Group wraz z Miejskim Ośrodkiem Kultury postarali się, aby był to dzień niezapomniany i pełen wrażeń. Przygotowano gry i zabawy dla dzieci: malowanie twarzy, przeciąganie liny i rysowanie w grupach logo Motoserca. Starsi uczestnicy festynu mogli zmierzyć się w konkurencjach motocyklowych - turnieju wolnej jazdy, biegu slalomem z 5-litrowymi butelkami wody i toczeniu wielkiej opony na czas. Atrakcją imprezy był zainscenizowany wypadek drogowy

w centrum miasta, podczas którego publiczność mogła zobaczyć, jak wygląda dobrze zorganizowana akcja ratownicza. Było dachujące auto, ludzie uwięzieni w samochodzie oraz płonące Tico. Około godziny 14 burmistrz Artur Grzyb powitał gości przybyłych na imprezę i poinformował, że zebrano 75 litrów krwi. Efektownie wypadła parada motocykli. Ponad setka maszyn w asyście policji przejechała ulicami. Odbyły się pokazy amatorskich akrobacji motocyklowych, a po południu rozpoczął się blok koncertowy. Wystąpiły w nim m. in. międzyrzeckie zespoły Nihil Novi i Gravis, zaś głównym punktem koncertowego bloku okazał się koncert zespołu rockowego Transsexdisco. Finałem imprezy był efektowny pokaz akrobacji ogniowych. (a)



Rekrutacja młodych do OHP

28 maja Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy zorganizowało spotkanie z udziałem przedstawicieli mediów na temat rekrutacji

charz, z uwagi na profesjonalne wyposażenie warsztatów gastronomicznych ECKiW OHP. Dyrektor zobowiązał wychowawców do indywidualnej pracy wychowawczej z absolwentami



młodzieży do ECKiW OHP na rok szkolny 2012/2013. W spotkaniu, któremu przewodniczył dyrektor centrum Stanisław Podymski, wzięli udział członkowie komisji rekrutacyjnej, wychowawcy, pedagog oraz przedstawiciele mediów: Katolickie Radio Podlasia, tygodnika „Słowo Podlasia”, miesięcznika „Gościniec bialski” oraz internetowego portalu informacyjnego Radia Biper. Omówiono szczegółowo stan rekrutacji na koniec maja, ustalono comiesięczne spotkania analizujące stan rekrutacji oraz przedstawiono aktualną ofertę zawodów ze szczególnym uwzględnieniem zawodu ku-

oraz wyznaczył termin rozpatrzenia wniosków o miejsca w internacie na 15 czerwca. Ponadto przedstawiciele mediów zostali oprowadzeni po internacie ECKiW OHP, mieszczącym się w Białej Podlaskiej przy ul. Sikorskiego 5. Zapoznali się z warunkami zakwaterowania uczestników OHP, zwiedzili sale dydaktyczne, pracownię gastronomiczną i muzyczną oraz siłownię. Dyrektor przybliżył przedstawicielom mediów najważniejsze aspekty działalności ECKiW OHP, zapoznał ze specyfiką pracy z młodzieżą oraz podkreślił atrakcyjność oferty programowej.

Tekst i zdjęcie: Małgorzata Zajac



Spotkania potomków Olędrow nadbużańskich

Gmina Sławatycze gościła kolejny raz grupę potomków Olędrow nadbużańskich, mieszkających teraz w Niemczech, reprezentującą Stowarzyszenie Mutterkolonie Neudorf und Tochterkolonien „Bugholendry” (Kolonia macierzysta Neudorf i kolonie-córki) w Berlinie. Ich przodkowie zamieszkali kiedyś kolonie Neudorf-Neubrich, założone w 1617 roku na prawie holenderskim. Macierzyste kolonie położone były na prawym brzegu Bugu pomiędzy miasteczkami Sławatycze i Domaczewo na terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W pierwszym dniu pobytu goście podziwiali rzekę Bug i okolice po obu stronach rzeki oraz widoczne pozostałości po kolonii Holendry (późn. Stanisławówce). Wcześniej spotkali się z jedną z nielicznych rodzin, należących przed wojną do parafii kościoła ewangelicko-augsburskiego w Nejdorfe (Mościcach Dolnych), urodzonych tam i po wojnie zamieszkałych we Włodawie małżonków: Bronisławę i Władysława Zelentów, przydomkiem Kupiec. W godzinach popołudniowych zwiedzili kolonie

„córki” Zańków i Sajówkę oraz mocno zaniedbany cmentarz w niewielkim zagajniku w Zańkowie, gdzie spoczywają doczesne szczątki lewobrzeżnych protestantów. W kolejnym dniu wizyty oglądali Mościce Dolne i nadbużańską okolicę. W godzinach wieczornych spotkali się ze Stowarzyszeniem „Bużanie”. Celem spotkania było nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy obu stowarzyszeniami, która w przyszłości owocowałaby promocją regionu, głównie w dziedzinie różnych form turystyki i wypoczynku. Stąd obecność przedstawicieli środowisk związanych z tą dziedziną. Ostatni dzień pobytu na ziemi sławatyckiej (9 maja) był oficjalnym dniem IV Międzynarodowego Spotkania Potomków Olędrow Nadbużańskich, tuż przed wyjazdem na drugą stronę Bugu, na Białoruś, gdzie dawniej znajdowała się druga część Mościc Dolnych i całe Mościce Górne. Uroczystość przygotowana przez GOK miała miejsce w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Gości zagranicznych i przedstawicieli różnych instytucji i organizacji życia społecz-

nego oraz potomków Olędrow nadbużańskich powitał wójt Dariusz Trybuchowicz. Następnie głos zabrał koordynator współpracy i organizacji pobytu Antoni Chorąży z Mościc Dolnych. Nawiązał do wydarzeń z przeszłości i wciąż aktualnego pytania o historyczną tożsamość nadbużańskich Olędrow. Podkreślił, że wszyscy, na miarę swoich sił i środków, umożliwiali wsparcie organizacyjne dla imprez i uroczystości. Dzięki temu wsparciu możliwe było wydanie rocznika „Nadbużańskie Sławatycze”, prezentującego tematykę olęderską. Ważnym elementem było też częściowe odtworzenie tradycji kulinarnej olędrow przez prezentację gotowania olęderskich pierogów, połączoną z degustacją sera żółtego długo dojrzewającego „Stary Olęder”. Znaczącym wydarzeniem było przekazanie w ubiegłym roku do użytku społeczności wsi Mościce Dolne Centrum Aktywności Społecznej. Inicjatywę modernizacji wiejskiej świetlicy podjęła Eugenia Barbara Szczur z d. Zelent, ówczesna sołtys wsi Mościce Dolne i prezes Stowarzyszenia „Bużanie”. Dzięki pozyskaniu

środków gminnych i unijnych, oraz wsparciu wójta Trybuchowicza i Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania, inicjatywa została w ubiegłym roku sfinalizowana. Dziś ma tu siedzibę m.in. Stowarzyszenie „Bużanie”. Z roku na rok realizowane są w gminie Sławatycze inicjatywy turystyczne, krajoznawcze, kulturalne i artystyczne. Współpraca potomków olędrow stanowi element uatrakcyjnienia działań, również komercyjnych.

W trakcie spotkania Antoni Chorąży zaprezentował wystawę „Olędry nad Bugiem – ziemia ludzkie, obyczaje”. Publikacje w dawnej prasie polskiej w latach 1885 – 1935. Autor zaczerpnął wiedzę z ogólnopolskiej i regionalnej prasy świeckiej i religijnej z lat 1885 – 1935. W celu skompensowania i poprawienia czytelności publikacji źródłowych, zamieścił ich skrócone opisy, z uproszczonym tłumaczeniem na język niemiecki i angielski. Celem wystawy było przybliżenie codziennego życia Olędrow nadbużańskich z kolonii Nejdorf – Nebrowo. Dziś mają one znaczenie sentymalne dla rodzin, które w wyniku następstw II wojny światowej utraciły stały kontakt z ziemią przodków. Zaprezentowany został też pokaz multimedialny Antoniego Chorążego wprowadzający w tematykę osadnictwa olęderskiego na prawie holenderskim w Polsce, wraz z fotografiami obrazującymi tę tematykę, z uszczegółowieniem jej w odniesieniu do olędrow nadbużańskich. Uczestnicy spotkania dzielili się opowiadaniami o życiu olęderskich osadników, w którym sami uczestniczyli, bądź słyszeli opowieści od przodków. Wizyta została opisana w tygodniku „Polesie”. Ze Stowarzyszenia „Bugholendry” obecne były: Hedwig Bühler z domu Zelent, Ingrid Brunn z domu Ludwig i Waltraud Bütof, oraz Zygfryd Ludwig, dotychczasowy prezes Stowarzyszenia Bugholendry i jego współzałożyciel, Bruno Krebs, Norbert Willy Krebs, Klaus Peter Ryll, Norbert Ryll i Tino Ryll. Wśród uczestników spotkania byli też potomkowie Olędrow nadbużańskich



zamieszkujący obecnie w Mościcach Dolnych i gminie Sławatycze, jak również przybyli z dalszych miejsc. Nie zabrakło akcentów artystycznych: starych pieśni i wierszy w wykonaniu Bronisławy Zelent z domu Baum, która wraz z mężem i córką przybyła z Włodawy. Pan Władysław, podobnie jak pani Hedwig Bühler z domu Zelent i pan Bruno Krebs z Niemiec, urodzili się jeszcze w czasach, kiedy kolonie nosiły nazwy

Nejdorf-Nejbrowo. W spotkaniu uczestniczył starosta bialski Tadeusz Łazowski, który w swym przemówieniu oprócz znaczenia sentymentalnego, docenił znaczenie tego typu spotkań także dla promocji i rozwoju tzw. „Małych Ojczyzn” i przekazał podarki w formie albumów prezentujące walory turystyczno-krajoznawcze powiatu bialskiego. Podkreślił też, jak ważnym elementem utrwalania wydarzeń i historycznych

i bieżących jest słowo pisane, nawiązując do wydawnictwa rocznika „Nadbużańskie Sławatycze”, publikacji prasowych i wystawowych, w których tematyka ołędzka była także często eksponowana. Miłym akcentem była też propozycja wydania pamiątkowego albumu związanego z czterechsetleciem założenia pierwszych kolonii ołędzskich nad Bugiem i deklaracja pomocy finansowej Starostwa Powiatowego w jego wydaniu. Siegfried Ludwig, w imieniu Zarządu Stowarzyszenia Bugholendry przekazał m.in. dar w postaci szyszek i nasion sosny syberyjskiej, zebranych w okolicy Irkucka, gdzie zawędrowali i założyli przed stu laty trzy wsie ołędzkie nadbużańskie, poszukujący ziemi i spokoju dla swej pracy i życia. Wyrosłe z tychże nasion drzewka, wysiane w wielu miejscach gdzie los rzucił nadbużańskich Ołędów, miałyby stanowić symbol pamięci

o ich życiu, z nadzieją, że swoim ponad sześćsetletnim wzrastaniem staną się na długo żywą pamiątką pobytu ołędów i ich potomków w różnych miejscach ich pierwotnego i wtórnego pobytu. Do czasu obchodów jubileuszowych z nasion tychże drzew wyrosną już małe drzewka, które w swej dojrzałości, za kilka wieków, osiągną do 35 metrów wysokości i średnicę ponad 150 centymetrów. Przekazał również podziękowanie dla instytucji życia publicznego i indywidualnych osób za wkład w dotychczasową współpracę ze Stowarzyszeniem Bugholendry i promocję tematyki ołędów nadbużańskich.

Pobyt gości na lewym brzegu Bugu zakończył rejs małym statkiem rzeczny po rzece. IV spotkanie było ważnym etapem wielowarstwowych przygotowań do czterechsetnej rocznicy założenia kolonii macierzystych, przypadającą na 2017 r. **ACH**



Niecodzienne koncerty hip hopu i filmy

Majowy weekend minął w Terespolu pod znakiem niezależnego kina rodem z Podlasia oraz muzyki hip hopowej. Działania przygotowało Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol w ramach projektu AlterOFFka, współfinansowanego przez Urząd Marszałkowski w Lublinie. Projekt miał promować kulturę młodzieżową w środowiskach miejsko-wiejskich. W sobotnie południe rozpoczęły się warsztaty filmowe i warsztaty muzyczne. Z kamerą zawitał Radosław Dąbrowski, aktor i twórca filmowy, działający w białostockiej grupie Filmowe Podlasie Atakuje oraz Podlasie Makes Me Happy. Warsztaty muzyczne (breakdance, beatbox i freestyle)

poprowadzili uznani nie tylko w Lublinie: Lebson, Drozd oraz Dolar. Dwie warsztatowe grupy pracowały obok siebie przez dwa dni. Filmowcy (po przygotowaniu teoretycznym) udali się z kamerą do miasta, gdzie przeprowadzali wywiady z mieszkańcami. Natomiast uczestnicy warsztatów muzycznych spędzili kilka godzin, obcując z młodzieżową kulturą hip hopową. W niedzielę w Świętokrzyskiej odbyły się projekcje filmowe i koncerty. Filmy pochodziły z festiwalu Filmowe Podlasie Atakuje!, jaki od lat odbywa się w Białymstoku i kolejny zawitał do Terespolu. Inicjatywa służąca popularyzacji wszelkich odmian kina niezależnego z północno-wschodniej Polski. Narodziła

się w 2003 r. w głowach podlaskich filmowców amatorów oraz pracowników działu filmowego Białostockiego Ośrodka Kultury. Akcja to swoiste „filmowo – artystyczne wrota” łączące wszystko, co najlepsze w Europie Wschodniej, z najlepszymi pierwiastkami Europy Zachodniej. Wyświetlonych zostało kilka filmów z ostatnich edycji festiwalu, m.in. Misja Codox, Hep i End, Herr Barbarish, Kalety czy Apostata. Na uwagę zasługuje fakt, iż wyświetlony został również najnowszy film „Tandemem przez Pogranicze”, w którym jedną z głównych ról zagrał instruktor terespolskich warsztatów filmowych. Jest on próbą odpowiedzi na pytanie, czym jest polsko-białoruskie pogranicze.



Po filmach na parkiecie pojawili się chłopaki z East Border Crew (GOK Koroszczyń), dając pokaz tańca breakdance. Tancerzy wspierał instruktor terespolskich warsztatów – Lebson.

Następnie na scenę wkroczył zespół DAJ DAROGU z Brześcia, który posiada status gwiazdy rocka na Białorusi. Zespół zaprezentował swoje utwory z ponad 10 letniej kariery, dając solidny energetyczny występ, który bardzo podobał się publiczności. Z pewnością można stwierdzić, że jest to obok the Analogs (który wystąpił w Terespolu miesiąc wcześniej) najlepszy zespół, jaki do tej pory grał w naszym mieście. Na koniec wystąpił lokalny skład hip hopowy DTM (Dzieci Trzeciego Millenium), który przyciągnął fanów tejże muzyki pod scenę. Chłopaki dali radę i zebrali duże brawa. Zaprezentowali nie tylko własne utwory, ale też wykonali pokaz beatboxu i freestylu. Młodych muzyków wspierali b-boye, tańcząc do ich muzyki. Duże podziękowania należą się Tomaszowi Oleszczukowi, cennionemu specjalście od nagłośnienia imprez i liderowi zespołu Trio Dance za nagłośnienie i opiekę akustyczną imprezy. Podziękowanie za wsparcie należy się również barowi LilaPub w Terespolu przy ulicy Wojska Polskiego. Dziękujemy także naszym wolontariuszom, bez których nie dalibyśmy rady. (s)



Doroczne święto slawistów w Białej Podlaskiej



Od ośmiu lat Biała Podlaska staje się w maju centrum slawistyki oraz slawistów z krajowych i zagranicznych uczelni, którzy uczestniczą w obchodach Dni Cyryla i Metodego. W dniach 10-11 maja 2012 r. odbyła się VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa Cyryl i Metody w języku i kulturze Słowian, która była jednocześnie XLV z cyklu Konferencji Podlaskich. Organizacji przedsięwzięcia podjął się Zakład Językoznawstwa Słowiańskiego Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wspólnie z Kolegium Licencjackim UMCS w Białej Podlaskiej, Podlaską Fundacją Wspierania

Talentów i Polskim Kościołem Prawosławnym pod honorowym patronatem Ordynariusza Diecezji Lubelsko-Chełmskiej Arcybiskupa Abła. Obchody Dni Cyryla i Metodego rozpoczęła akatysta w cerkwi pw. Św. Cyryla i Metodego w Białej Podlaskiej, po którym proboszcz parafii ks. Andrzej Pugaczewicz przybliżył w swoim wystąpieniu sylwetkę Świętych Braci. Pierwsza część obrad toczyła się w Podlaskim Centrum Kultury Prawosławnej, gdzie uroczystego otwarcia konferencji dokonał Dyrektor Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS – prof. dr hab. Feliks Czyżewski. Sesji plenarnej przewodniczył Kierownik Zakładu Językoznaw-

stwa Słowiańskiego prof. dr Petar Sotirov. Następnie obrady prowadzone były w Kolegium Licencjackim UMCS w dwóch sekcjach: językoznawczej i literaturoznawczo-kulturoznawczej. W konferencji uczestniczyli wybitni naukowcy, młodzi pracownicy nauki, doktoranci i studenci z akademickich ośrodków w Polsce: z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej oraz Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk oraz z Bułgarii (Uniwersytet w Płowdiw, filia w Smolian), Białorusi (Uniwersytet w Brześciu), Serbii

(Uniwersytet w Kragujewacu) i Ukrainy (Uniwersytet Pedagogiczny w Drohobyczu). Po zakończeniu obrad, goście mieli możliwość uczestniczenia w imprezach kulturalnych. Pierwszą z nich była wystawa fotografii, udostępniona przez Bułgarski Instytut Kultury w Warszawie. Uroczystego otwarcia wystawy „Bułgaria moja miłość – bałkański kraj oczami polskich fotografów”, autorstwa Mirosława Osipy i Piotra Ostrowskiego, dokonała w budynku Kolegium Licencjackiego UMCS w imieniu dyrektora Bułgarskiego Instytutu Kultury w Warszawie Michaeli Todorovej dr Mariola Mostowska, która zabrała zgromadzonych w spacer po najpiękniejszych zakątkach Bułgarii.

(x)



Gmina Leśna Podlaska

Wychwalali Maryję

Po raz osiemnasty w Leśnej Podlaskiej wykonawcy z powiatu bialskiego mogli śpiewem wychwalać Najświętszą Maryję Pannę podczas Podlaskiego Festiwalu Pieśni Maryjnej. 20 maja w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej zgromadzona publiczność mogła wysłuchać aż 32 wykonawców: solistów, zespoły ludowe, schole, chóry, zespoły wokально-instrumentalne. Festiwal rozpoczął się Mszą Świętą. Potem wykonawców i publiczność powitali i życzyli miłych wrażeń o. Jan Tyburczy, przeor Klasztoru Ojców Paulinów i proboszcz

Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej w Leśnej Podlaskiej, Tadeusz Łazowski, starosta bialski oraz Paweł Kazimierski, zastępca wójta gminy Leśna Podlaska. Festiwal ma charakter konkursowy, toteż wykonaniom przysługiwało się i je oceniało jury w składzie: Maria Stręk Tomasiak, Ireneusz Parafiniuk, Mariusz Kielbus i o. Leszek Wielgos. W kategorii solistów: I miejsce uzyskał Sylwester Kwiatkowski z Rokitna, II miejsce – Izabela Szemietuk z Radcza, zaś III miejsce – Katarzyna Gadomska z Leśnej Podlaskiej. W kategorii

zespoły wokalne, wokально-instrumentalne: I miejsce zajął zespół wokalny z Janowa Podlaskiego, II miejsce – zespół dziecięco-młodzieżowy z parafii św. apostołów Piotra i Pawła w Leśnej Podlaskiej, natomiast III miejsce – scholia parafii WNMP w Białej Podlaskiej. Dodatkowo wyróżniono scholę „Miriada” parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Maniach, scholę „Nadbużańskie Słowiki” z Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach oraz zespół Leśniańskie Nutki z Leśnej Podlaskiej.

W kategorii chórów: I miejsce przypadło chórowi Radość z Wisznice, II miejsce – chór męski Wiarus MOK w Międzyrzeczu Podlaskim, III miejsce – chór parafialny z Leś-

nej Podlaskiej. W tej kategorii chórów wyróżnienie otrzymał zespół Podlasianki Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie. Nagrodę rzeczową wójta gminy Leśna Podlaska otrzymał zespół Niezapominajki z Samorządowego Przedszkola w Leśnej Podlaskiej. Byli to najmłodsi wykonawcy. Natomiast nagrodę imienia Danuty Bołtowicz przyznano zespołowi obrzędowo – śpiewaczemu z Jakówek. Nagrodę Grand Prix otrzymał Chór „Beati Cantores” z Parafii Niepokalanego Poczęcia w Milanowie. Organizatorami Festiwalu był Gminny Ośrodek Kultury w Leśnej Podlaskiej, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej.

(a)



VIII KONKURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO



Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z województwa lubelskiego, zainteresowani rozwijaniem kompetencji językowych i poszerzaniem wiedzy o krajach niemieckiego obszaru językowego, po raz ósmy wzięli udział w konkursie języka niemieckiego. Konkurs został zorganizowany przez Polsko-Niemieckie Centrum Przedsiębiorczości w Białej Podlaskiej, prowadzone przez Podlaską

Agencję Consultingową Rectus-WOC, Stowarzyszenie Polska w Unii Europejskiej oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne przy współpracy ze Starostwem Powiatowym w Białej Podlaskiej.

Patronat honorowy nad tą inicjatywą objęli: konsul honorowy RFN w Lublinie prof. zw. dr hab. Andrzej Kidyba, starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz dyrektor Instytutu Ludwig - Erhard - Stiftung E. V. Lars Vogel.

Etap szkolny konkursu odbył się dnia 22 lutego br. w liceach ogólnokształcących i technikach z całego województwa lubelskiego. Uczestniczyło w nim 180 uczniów z 19 szkół. 30 marca odbył się finał, do którego zakwalifikowało się 49 uczniów z 14 szkół. Jury w składzie: Joanna Miłkowska, Elżbieta Mrówczyńska-Piegeza, Anna Hać i Małgorzata Lewandowska wyłoniło zwycięzców. Uczestnicy konkursu otrzymali wydruk listu gratulacyjnego od dyrektora Instytutu Ludwig - Erhard - Stiftung E. V. Lars Vogera. Finał rozstrzygnięto w dwóch turach: pisemnej i ustnej. Do etapu ustnego zakwalifikowało się 11 uczniów. Po podsumowaniu punktów z obu części (pisemnej i ustnej) wyłoniono 3 zwycięzców. I miejsce - Damian Bednarz z I LO im. Wł. Broniewskiego w Świdniku, II miejsce - Joanna Zyczyńska z II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, III miejsce - Patrycja Symeczko z II LO im. E. Plater w Białej Podlaskiej.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez Podlaską Agencję Consultingową Rectus - Woc oraz Dyrektora Instytutu Ludwig - Erhard - Stiftung E. V. Lars VogePa. Zwycięzca konkursu Damian Bednarz oprócz nagród otrzymał Puchar Dyrektora Studium Celnego. Wszyscy biorący udział w finale wojewódzkim otrzymali dyplomy za uczestnictwo oraz nagrody książkowe. W konkursie oprócz nagród indywidualnych wyłoniono trzy najlepsze szkoły, które otrzymały puchary: puchar dyrektora Polsko-Niemieckiego Centrum Przedsiębiorczości za zajęcie I miejsca LO im. Wł. Broniewskiego w Świdniku, puchar dyrektora Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Rectus zajęcie II miejsca I LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, puchar prezesa Podlaskiej Agencji Consultingowej Rectus-WOC za zajęcie III miejsca II LO im. E. Plater w Białej Podlaskiej.

Małgorzata Mienko



Człowiek legenda, 81 letni profesor AWF Katowice Jan Słężyński wykonywał z niezwykłą lekkością i gracją karkołomne, niejednokrotnie mrożące krew w żyłach ewolucje gimnastyczne, pokazując tym samym jak poprzez systematycznie ćwiczenia ruchowe można zachować sprawność i zdrowie na długie lata życia. - Zawały i endoprotezy

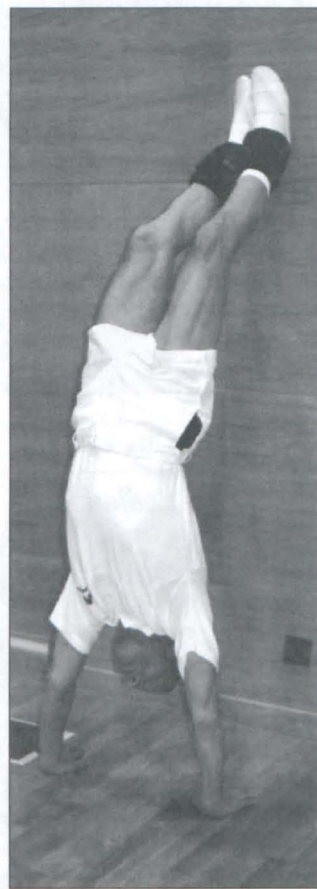
Przykład zdrówego życia

spisałem na straty- mówi profesor z rozbijającym uśmiechem. Dzięki ćwiczeniom uniknąłem również inwazyjnej operacji chirurgicznej. Ten niezwykle człowiek przybył z wizytą 28 maja do Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Józefa Bergiera oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku PSW aby głosić wykład „Jak zdrowo i mądrze żyć - długowieczność w nowoczesnym europejskim stylu” propagującym Europejski Rok Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Studenci i kadra PSW oraz słuchacze Uniwersytetu

Trzeciego Wieku w pierwszej części z zaciekawieniem przysłuchiwali się relacjom profesora z jego dokonań. Profesor J. Słężyński swoje 80 urodziny uczcił w dość nietypowy sposób tj. przeplął 80 długości 25 metrowego basenu w czasie 1 godz. 21 min.), a miesiąc później ustanowił rekord Guinnessa w stójkach na rękach (211 stójek na rękach). W drugiej części wykładu słuchacze mieli okazję zobaczyć jak profesor przeobraża słowa w czyn i demonstruje ćwiczenia w praktyce, zachęcając do regularnej pracy na rzecz zdrowia. Na zakończenie niespodzianka - pogodny pan profesor śpiewa piosenkę przy akompaniamencie gitary: „Jestem rad, jestem bardzo rad i z piosenką sobie idę prosto w świat. Inni chcą, gonić szczęście swe, a ja wolę by goniło szczęście mnie.”

Dorota Karwacka
kierownik

Uniwersytetu Trzeciego Wieku





Śladami powstańców styczniowych

17 maja Szkoła Podstawowa w Rudnikach zorganizowała wspólnie z Nadleśnictwem Międzyrzec Podlaski piąty rajd rowerowy „Śladami powstańców styczniowych”. W dniach 4 – 5 maja 1863 r. oddziały powstańców pod dowództwem Karola Krysińskiego stoczyły bitwę z wojskami carskimi na ternie miasta i okolicznych lasów. Po wielu latach w miejscach tych walk postawiono krzyże i obeliski upamiętniające tamte wydarzenia. Raid jest organizowany aby młodzi ludzie mogli złożyć hołd bohaterom walk o wolną Polskę. Rano na parkingu w okolicach szpitala w Międzyrzeczu spotkali się uczestnicy rajdu uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych z gminy Międzyrzec Podlaski: Tulikowie, Misiach i Rudnikach i Szkoły Podstawowej nr. 3 z miasta Międzyrzec Podlaski i Doły.

W sumie około 80 uczestników. Zapalono znicze pod pomnikiem przy szpitalu, gdzie oddziały pod dowództwem Karola Krysińskiego stoczyły bój z garnizonem rosyjskim o szpital. Kierownik rajdu Sławomir Litwiniuk wspominał o bohaterskich dowódcach po-

wstania styczniowego; omówił trasę rajdu i zasady zachowania się na drodze. Sekretarz Nadleśnictwa Adam Szulik prosił o szczególną uwagę i wzorowe zachowywanie się na terenach leśnych.

Rowerzyści zatrzymali się w Rudnikach, gdzie szkoła nosi

imię Karola Krysińskiego. Tutaj przybliżona została sylwetka patrona. Kolejnym etapem rajdu był obelisk w Dołdze. Tam zapoznano się z przebiegiem bitew rozegranych w Dołdze i pod Utrówką. Opowiadał o nich Sławomir Litwiniuk. Zapalono znicze. Dalej uczestnicy udali się do Utrówki, tam znajduje się kolejny krzyż i kamień z tablicą poświęconą poległym w tym miejscu powstańcom z oddziału Krysińskiego. Miejscem tym od 2003 r. opiekują się uczniowie ze szkoły w Rudnikach.

Po wzruszających chwilach uczestnicy udali się do szafasu leśnego przy drodze z Utrówki do Sitnego na spotkanie podsumowujące raid i poczęstunek przy ognisku zorganizowany przez Nadleśnictwo Międzyrzec. Nad całością organizacji czuwali: Adam Szulik, sekretarz Nadleśnictwa i dyrektor szkoły w Rudnikach Andrzej Kurenda. Podsumowania rajdu dokonał Sławomir Litwiniuk. Chwila odpoczynku – pieczenie kielbasek – konkurs historyczny i podsumowanie. Konkurs przeprowadził Adam Szulik. Spośród około 30 uczestników wyłoniono 6 finalistów. Po zakończonej walce kolejność w finale wyglądała następująco:

I miejsce – Gabriel Bełczacki, II miejsce – Małgorzata Pietruszka, III miejsce – Konrad Sawczak, IV miejsce – Michał Semeniuk, V miejsce – Paweł Nowak, VI miejsce – Bartek Semeniuk. Zwycięzcy otrzymali kolorowe albumy Roztocze, a wszyscy uczestnicy foldery o nadleśnictwie.

AK



Międzyrzec Podlaski

II Festiwal Akordeonowy



Wydarzeniem artystycznym marca był II Międzyrzeczki Festiwal Akordeonowy, zorganizowany w ostatnim dniu miesiąca. Uczestniczyło w nim: 17 solistów i 5 zespołów ze szkół muzycznych w Białej Podlaskiej, Łukowie, Radzyniu i Międzyrzeczu Podlaskim. Festiwal otworzył burmistrz Miasta Artur Grzyb, który jako absolwent ogniska muzycznego w klasie akordeonu, z sentymentem słuchał wystę-

pów. Od godz. 10 trwały przesłuchania uczniów. Prezentacje były obserwowane przez jury i gromko oklaskiwane przez publiczność. Jak podkreślili jurorzy, poziom prezentacji był wysoki, a uczestnicy festiwalu bardzo dobrze przygotowani. Wyróżnieni akordeoniści otrzymali dyplomy i nagrody, a wszyscy uczestnicy upominki w postaci płyt z muzyką akordeonową, ufundowanych przez sponsorów. Odbyły się także

DOK. NA STR. 41

prezentacje wyróżnionych w koncercie laureatów. Na tę część imprezy przybyli licznie mieszkańcy miasta. Atrakcją był koncert zespołu New Art Trio. Festiwal został zorganizowany przez Szkołę Muzyczną I Stopnia im. K. Kurpińskiego w Międzyrzeczu Podlaskim pod patronatem burmistrza miasta. Przesłuchania odbyły się w 4 kategoriach. O trzech pierwszych decydowała klasa, do której uczęszczał uczeń, czwarta to „zespoły”. Oto zwycięzcy. W kategorii I: Jakub Mackiewicz – ZSM I i II st. w Białej Podlaskiej (nauczyciel Iwona Rzeszut), Łukasz Ostapiuk – SM I st. w Międzyrzeczu Podlaskim (nauczyciel Paweł Sójka), Wojciech Maksymiuk – ZSM I i II st. w Białej Podlaskiej (nauczyciel Iwona Rzeszut). W kategorii II: Karol Zbaracki – PSM I st. w Radzynie Podlaskim (nauczyciel Jacek Nestoruk), Justyna Piotrowska – PSM



I st. w Łukowie (nauczyciel Paweł Sulej), Dawid Nicpoń – PSM I st. w Radzynie Podlaskim (nauczyciel Zbigniew Czuryło), Paweł Nowak – SM I st. w Międzyrzeczu Podlaskim (nauczyciel Jacek Nestoruk). W kategorii III: Weronika Purgał – PSM I st. w Radzynie Podlaskim (nauczyciel Jacek Nestoruk), Przemysław Siedlanowski – SM I st. w Międzyrzeczu Podlaskim (nauczyciel Paweł Sójka). W kategorii IV (zespoły): duet: Dawid Nicpoń, Karol Zbaracki – PSM I st. w Radzynie Podlaskim (nauczyciel Zbigniew Czuryło), trio: Martyna Karolak, Kinga Chmiel, Przemysław Siedlanowski – SM I st. w Międzyrzeczu Podlaskim (nauczyciel Paweł Sójka), kwintet: Weronika Purgał, Mateusz Bajda, Jakub Lubczuk, Iza Kusiak, Damian Wierchowski – PSM I st. w Radzynie Podlaskim (nauczyciel Jacek Nestoruk).

(a)

Terespol



Nietypowa lekcja tradycji ludowych

Ostatniego dnia kwietnia grupa uczniów z terespońskiej jedyńki uczestniczyła w ciekawej lekcji poświęconej tradycjom wielkanocnym. Na zaproszenie bibliotekarki Anny Klim mini wykład o najstarszych wielkanocnych obyczajach wygłosiła Ryszarda Tkaczuk, kierownik działu naukowo-oświatowego Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej. Piątoklasiści oraz redaktorki szkolnej gazetki „Na Wariackich Papierach” z zainteresowaniem słuchali o sposobach zdobienia pisanek, przystrajaniu domów czy przygotowywaniu palm wielkanocnych. Po części teoretycznej uczniowie rozpoczęli zajęcia praktyczne, przygotowując kwiaty z bibuły. Aleksandra Czapska, plastyczka biał-

skiego muzeum, krok po kroku tłumaczyła, jak z małych kawałeczków kolorowej bibuły stworzyć prawdziwe arcydzieła. W przeciągu zaledwie kilkudziesięciu minut uczestnicy warsztatów wykonali piękne tulipany oraz maki, które z dumą prezentowali. Dzięki tym zajęciom uczniowie nabyli umiejętności praktyczne i dowiedzieli się, że robienie kwiatów z krepiny to ludowa tradycja, która stała się obecnie bardzo modna. Pracownicy Muzeum Południowego Podlasia udowodniły piątoklasiście i redaktorkom szkolnej gazetki, że polskie tradycje są niezwykle piękne i cenne. Dlatego warto je kultywować oraz troszczyć się, aby nie zaginęły.

Kamila Korneluk





Radosne śpiewanie w Polubiczach

III Powiatowy Przegląd Chórów i Zespołów Śpiewaczych odbył się 6 maja. Współorganizatorami „Majowego Śpiewania” byli: Gminny Ośrodek Kultury w Wisznicach, Powiat Bialski oraz mieszkańcy Polubicz. Obecnych powitali: wójt Piotr Dragan, radny powiatu bialskiego Henryk Jakubiuk, dyrektor GOK Elżbieta Sokołowska oraz wiceprzewodniczący Rady Gminy Mariusz Jakubiuk. Mieszkańcy Polubicz spędzili popołudnie, słuchając prezentacji wokalnych przygotowanych przez chórzystów i chórmistrzów. W przeglądzie uczestniczyło 16 chórów oraz zespołów śpiewaczych. W tym roku organizatorzy wyodrębnili 4 kategorie, a o wynikach festiwalu decydowały punkty przyznane przez dyrygentów

uczestniczących w przeglądzie. Festiwal został podzielony na dwie części. W pierwszej uczestnicy prezentowali pieśń Maryjną, natomiast w drugiej pieśń biesiadną. Po przeglądzie dyrygenci spotkali się na podsumowaniu punktacji i wyłonili zwycięzców. Wyniki III Powiatowego Przeglądu Chórów i Zespołów Śpiewaczych przedstawiają się następująco. W kategorii chóry: I miejsce chór „Radość” z Wisznic, II miejsce chór „Aster” z Wisznic, III miejsce chór parafii NSPJ w Sworach, chór parafialny z Wohynia oraz chór „Nadzieja” z Polubisz. W kategorii zespoły śpiewacze: I miejsce zespół śpiewaczy Tęcza z Dąbrowicy Dużej, II miejsce zespół śpiewaczy Jarzębina z Zabłocia, III miejsce zespół Śpiewam, Bo

Lubię z Łomaz. W kategorii młodzieżowej: I miejsce zespół Wiem, Dokąd Idę z Łomaz, II miejsce schola dziecięco – młodzieżowa parafii NSPJ w Sworach. W kategorii dziecięcej: I miejsce schola parafialna z Polubisz, II miejsce schola parafialna z Wohynia. Laureaci otrzymali nagrody pamiątkowe ufundowane przez GOK oraz

statuetki ufundowane przez powiat bialski. Mariusz Jakubiuk był fundatorem nagród specjalnych dla dyrygentów zwyciężskich chórów i zespołów z każdej kategorii. Majowe śpiewanie wpisało się na stałe w kalendarz imprez kulturalnych gminy Wisznice, zatem zapraszamy na kolejny festiwal za rok.

Jolanta Kwiatek

Konkurs Top Inwestycje Komunalne 2012, organizowany przez portalsamorządowy.pl, został

pogłębiony o fakt, że inwestycja zdobyła również przychylność rady konsultacyjnej, w skład, której weszli doświadczeni sa-



Dolina Zielawy zdobyła popularność

podsumowany. Zakończył się ogromnym sukcesem gminy Wisznice oraz wójta Piotra Dragana. Gmina Wisznice wraz z gminami: Sosnówka, Jabłoń, Podedwórze, Rossosz została nagrodzona za inwestycję pod nazwą „Czysta energia w Dolinie Zielawy”. Spośród blisko 34 tysięcy głosów internautów, niemal 10 tysięcy odnotowano na tę inwestycję. Inicjatywa Doliny Zielawy wyprzedziła tak popularne inwestycje, jak Centrum Nauki Kopernika w Warszawie czy Hala Stulecia we Wrocławiu. Projekt zdobył również nominację do dziesiątki najlepszych przedsięwzięć w kraju. Laury i gratulacje odebrał 14 maja wójt Piotr Dragan. Nagroda została wręczona podczas okolicznościowej gali Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach. Sukces został

morządowcy, ekonomiści, menedżerowie i eksperci. Celem przedsięwzięcia „Czysta energia w Dolinie Zielawy” jest poprawa stanu środowiska naturalnego regionu poprzez rozwój i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Projekt gmin zlokalizowanych na terenie powiatów bialskiego i parczewskiego polega na montażu 925 zestawów solarnych. Według szacunkowych obliczeń, po zakończeniu realizacji przedsięwzięcia, z ciepłej wody z kolektorów będzie korzystało ponad cztery tysiące osób w domach prywatnych i ponad dwa tysiące dwieście w obiektach instytucji publicznych. Zakończenie inwestycji wyznaczono na sierpień br. wójt gminy Wisznice, lider projektu pięciu gmin dziękuje wszystkim internautom, którzy na niego głosowali.

Jolanta Kwiatek





Rzucić palenie razem z nami

Gimnazjaliści z terespolskiej Jedyнки, wyposażeni w plakaty i transparenty z hasłami: „Pałę więc śmierdzą” czy „Nie truj dziecka” wyruszyli 28 maja na ulice miasta, aby nawoływać do rzucenia palenia. Akcję zorganizowała Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białej Podlaskiej w związku z przypadającym 31 maja Światowym Dniem Bez Papierosa. Organizatorzy zaprosili do współpracy szkoły, ponieważ od najmłodszych lat należy uświadamiać społeczeństwo o zgubnych skutkach palenia. Młodzież w towarzystwie nauczycielek oraz pracowników białskiego sanepidu odpowiedzialnych za koordynację akcji Małgorzaty Sacewicz oraz Angeliki Stefaniak, odwiedziła Urząd Miasta w Terespolu oraz Komisariat Policji. Naczelnik wydziału prewencji Grzegorz Pietrusik poinformował mło-

dzień, że terespolscy policjanci walczą z paleniem w miejscach publicznych w ramach projektu „Odświeżamy nasze miasto”. Dotychczas policjanci wyłącznie upominali, a obecnie palacze będą otrzymywać kary pieniężne. Policjant pochwalił zaangażowanie młodzieży, wspominając że on w swoim środowisku także zachęca do rzucenia palenia. Gimnazjaliści ostrzegali o zagrożeniach wynikających z palenia papierosów także mieszkańców Terespolu, wręczając ulotki informacyjne oraz naklejki. Jak podkreśli uczeń, palenie szkodzi nie tylko palaczowi, ale także osobom z jego otoczenia. Paląc na ulicy trujemy więc wszystkich dookoła. Akcja przygotowana przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną spotkała się z ogromną przychylnością społeczną.

Kamila Korneluk



Spacerkiem po mieście

Każdy wie, jak istotne jest pokazanie dzieciom i młodzieży właściwej drogi życiowej oraz wskazanie możliwości rozwoju zawodowego. W tym też celu powstał projekt Akademii Przyszłości „Spacerkiem, małymi krokami przez Terespol” realizowany w gimnazjum im. św. Królowej Jadwigi w Terespolu. Trzynastoosobowa grupa gimnazjalistów pod opieką nauczycielki biologii i przyrody Ewy

Bloch stworzyła i sukcesywnie realizuje projekt, którego celem jest zapoznanie dzieci klas II i III ze specyfiką pracy mieszkańców miasta. W pierwszej kolejności uczniowie poprzez obserwację i rozmowy wskazali na najważniejsze według nich lokalne problemy, z jakimi boryka się miasto. Swoje wnioski gimnazjaliści przekazali burmistrzowi miasta Jackowi Danielukowi i dyrektorowi szkoły

Zenonowi Iwanowskiemu. Podczas kolejnego spotkania Lokalnej Grupy Projektowej poddano analizie poszczególne problemy i ustalono, że najważniejszym zadaniem grupy będzie wyznaczenie ścieżki edukacyjnej dla uczniów kształcenia wczesnoszkolnego. Gimnazjaliści uznali, że najmłodszy mieszkańcy Terespolu powinni poznać zakłady pracy, które stanowią źródło utrzymania miasta. Po rozmowach z wychowawcami klas, grupa projektowa opracowała program wycieczki i poprosiła o współpracę kilka firm oraz zakładów działających w Terespolu. 30 kwietnia uczniowie klas drugich oraz trzecich wspólnie z gimnazjalistami udali się na wycieczkę po terespolskich zakładach pracy. Odwiedzili stację meteorologiczną, oczyszczalnię ścieków oraz zakład krawiecki, szewski oraz stolarski, gdzie zostali zapoznani ze specyfiką pracy poszczególnych

zawodów, mogli także obejrzeć miejsce i narzędzia pracy. Dzieci z ogromnym zainteresowaniem i bardzo aktywnie uczestniczyły w tym edukacyjnym spacerku, zadając przedstawicielom poszczególnych zawodów mnóstwo pytań. W ramach pracy grupy projektowej odbył się także konkurs „Mój wymarzony zawód”, w którym udział wzięło wielu uczniów. Najlepszą pracę przygotowała jednak Emilia Wojarnik, drugie miejsce zajęła Marta Sołoducha, zaś trzecie Maciej Sałęga. Lokalna Grupa Projektowa z opiekunką Ewą Bloch przez cały rok wykonała wiele działań, aby pokazać pracę i starania małych oraz większych lokalnych firm i zakładów. Dzięki zaangażowaniu gimnazjalistów, najmłodszy uczniowie uświadomili sobie, jak ważny jest wybór odpowiedniego zawodu, aby móc się kreatywnie rozwijać.

Kamila Korneluk



JUBILEUSZ KOŁA BIALCZAN

(4)

Najstarsze towarzystwo regionalne na Podlasiu 1922-2012

Wieczory Bialczan były okazją wysłuchania ciekawych prelekcji. Celem spotkań było propagowanie pięknych i chlubnych kart dziejów naszego miasta i regionu Podlasia. Inauguracyjne spotkanie w lokalu Klubu Prasy i Książki odbyło się 6 III 1981. Organizatorami: TPZB „Koło Bialczan”, PTS-K, KM-PiK, a miejscem co tygodniowych spotkań była kawiarnia „Maleńka”. Po kilkuletniej przerwie spotkania były organizowane przez Wojewódzki Dom Kultury, Towarzystwo Miłośników Podlasia i Stowarzyszenie PAX.

Po zdławieniu przez władze komunistyczne „Solidarności” i wprowadzeniu stanu wojennego, apatia ogarnęła życie społeczne. Wyjątkiem w tym okresie była ciekawa wystawa we wrześniu 1982 r. „Bialczanie Kulturze Narodowej”, której scenariusz i tekst katalogu przygotował J. Sroka, a organizatorami były: KMPiK, PTS-K, TPZB „Koło Bialczan” i Urząd Miasta w Białej Podlaskiej. Przebudzenie nastąpiło pod koniec PRL. Po długiej przerwie zwołano Walne Zgromadzenie 6 IV 1987 r. Nowym prezesem Zarządu został Kazimierz Sucharzewski. Powołano Komitet Organizacyjny Zjazdu na czele z Józefą Matyniowską. Ogromną pracę wykonali dyrektorzy obu szkół: Waldemar Godlewski i Zenon Borysewicz. W 1988 roku zorganizowano VI zjazd koleżeński z udziałem ponad 1000 wychowanków. Odsłonięto dwie tablice, na gmachu Liceum E. Plater, upamiętniającą 70 rocznicę powstania szkoły oraz umieszczoną na fasadzie LO im. J. I. Kraszewskiego - w setną rocznicę śmierci Patrona szkoły. Wydano rozprawę J. Flisińskiego „Akademia Bialska 1628-1773 (zarys dziejów)”. Za wybitne zasługi w wychowaniu i nauczaniu udekorowano sztandar Liceum J. I. Kraszewskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W dniu święta patrona LO im. J. I. Kraszewskiego, 19 III 1993 odsłonięto tablicę pamiątki

108 wychowawców i wychowanków obu bialskich Liceów, poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej. Aktu uroczystego odsłonięcia marmurowej tablicy dokonał minister edukacji narodowej prof. Zdobych Flisowski. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: wychowankowie bialskiego Liceum - prof. Z. Flisowski oraz współrealizator tablicy J. Huczko.

Na Walnym Zebraniu 19 VI 1996 r. na prezesa zarządu wybrano Waldemara Godlewskiego. Za sprawę priorytetową nowy prezes uznał organizację VII zjazdu koleżeńskiego w 1998 r. Powołano komitet organizacyjny na czele z Waldemarem Malesą. Kolejny zjazd odbył się 11-12 IX 1998 r., a program spotkania wzbogaciły imprezy „Dni Białej Podlaskiej”. Z inicjatywy zasłużonego działacza Koła Bialczan Wacława Kononowa, wydano wspomnienia Stefana Grodzickiego „Moje Podlasie”, Biała Podlaska 2004. Walne Zgromadzenie w 2005 zaproponowało nowe formy aktywności Stowarzyszenia: propozycję fundacji dla prymusów, opracowanie biografii nauczycieli i animatorów życia społeczno-kulturalnego, inwentaryzację i pomoc przy renowacji starych mogił osób zasłużonych na cmentarzu katolickim, uatrakcyjnienie Dni Białej, „Wiosna z panem Bialczaninem”, I Plener Malarski „Podlasie”, Bal Charytatywny, odtworzenie Filii Zamiejscowej Koła Bialczan w Warszawie i Lublinie. Na czele nowego Zarządu stanął prezes Marek Światłowski, zastępcą został Lech Kowalczyk. Powołano sekcje, ułatwiające realizację celów statutowych i programowych: historyczną (odpowiedzialny Jacek Martyniuk; wydawniczo-reklamową (Agnieszka Szolucha); organizacyjną (Lech Kowalczyk, następnie Artur Artecki); kulturalno-oświatową (Marta Cybulska-Demczuk, następnie Maria Szeptycka); turystyczno-rekreacyjną (Antoni Szyk).

Działalność stowarzyszenia nabrała dynamizmu, a inicjatorem wielu przedsięwzięć był nowy prezes, zaangażowany społecznik Marek Światłowski, wspierany m.in. przez W. Kononowa, niestrudzonego działacza i przyjaciela młodzieży w środowisku bialskim. W wywiadzie prasowym prezes wspominał: i to właśnie on tj. W. Kononow zachęcił mnie do pracy w Kole, z sugestią, bym je uaktywnił; by jego działalność nie sprowadzała się jedynie do organizacji samych zjazdów absolwentów liceów imieniem Kraszewskiego i Plater.

Nowy statut z 15 VI 2005 r. określił kierunki działalności Stowarzyszenia Koło Bialczan w rozdziale II: 1. a) pogłębianie i propagowanie wiedzy o Ziemi Bialskiej a uwzględnieniem jej rozwoju zarówno gospodarczego i kulturalnego w ujęciu historycznym, współczesnym i perspektywicznym, b) popieranie inicjatyw i przedsięwzięć społecznych i gospodarczych Białej Podlaskiej, upowszechnianie tych inicjatyw oraz popularyzowanie dorobku Białej Podlaskiej i regionu, c) tworzenie łączności wychowanków II Liceum Ogólnokształcącego im. E. Plater i I Liceum Ogólnokształcącego im. J.I. Kraszewskiego z ich macierzystymi szkołami oraz zapewnienie w miarę swoich możliwości jak najdalej idącej, różnej pomocy dla tych szkół, d) tworzenie łączności z innymi szkołami średnimi, stowarzyszeniami społecznymi i kulturalnymi. 2. Dla osiągnięcia swych celów Koło Bialczan: a) prowadzi akcje odczytów, prelekcji wystaw i wycieczek, b) gromadzi materiały archiwalne i prowadzi działalność publicystyczną i wydawniczą dotyczącą miasta i regionu oraz osiągnięć wychowawców i wychowanków Liceum Plater i Kraszewskiego a także osób szczególnie zasłużonych dla Ziemi Bialskiej, c) bierze udział w organizacji i uczestniczy w lokalnych obchodach i uroczystościach związanych z miastem i regionem, d) organizuje łączność z członkami Koła zamieszkającymi poza Białą Podlaską, e) udziela pomocy członkom Koła w podejmowanych przez nich inicjatywach związanych z miastem i regionem.

Zmieniono zasady przyjmowania nowych członków. Do Koła Bialczan mogą się zapisywać nie tylko absolwenci I i II LO, ale wszyscy, którzy chcą się zaangażować do społecznej pracy na rzecz miasta i regionu. Reaktywowano 5 XI 2005 r. filię Koła Bialczan w Warszawie z prezesem Ewą Pierścionecką, a 28 III 2006 r. w Lublinie z prezesem Danutą Powilańską. Prof. Krzysztof Stępnik, prorektor UMCS, był pomysłodawcą akcji „Złotóweczka na ławeczkę”. Po raz pierwszy 17 IX 2005 r. nadano godność honorowego członka Koła Bialczan. Uroczystość wręczenia statuetek odbyła się podczas inauguracji Podlaskiej Jesieni Teatralnej w bialskim amfiteatrze 17 IX 2005 r. Laureatami zostało dziesięcioro absolwentów bialskich szkół, znanych w regionie i w kraju: dziennikarka Alina Tepli, prof. nauk med. Mieczysław Choraży, autor wspomnień „Z Janówki w świat”, Ryszard Damrosz, muzyk, aranżer i dyrygent, syn byłego dyrektora I LO, Bogusław Kaczyński-muzykolog, publicysta, znawca opery i operetki, Wacław Kononow - społecznik, przyjaciel młodzieży, instruktor ZHP, Tadeusz Lewiński - prof. nauk medycznych, onkolog, Marian Sobieszczyk- działacz samorządowy i społecznik, malarz i żołnierz AK Ludwik Maciąg, pisarz Zbigniew Safjan oraz popularny aktor Roman Kłosowski. W następnym roku, podczas obchodów Dni Białej Podlaskiej, godność Honorowego Członka Koła Bialczan otrzymali wieloletni i zasłużeni wychowawcy bialskiej młodzieży: Lucyna Jóźwik i Józefa Aleksandra Matyniowska oraz znany polski astronom Krzysztof Ziolkowski. Zorganizowano I Międzynarodowy Plener Malarski „Pejzaż nadbużański źródłem inspiracji – Borsuki 2006. Uczestnikami spotkania nad Bugiem byli malarze z różnych środowisk artystycznych w kraju oraz z Białorusi i Ukrainy. Obrazy подарowane na rzecz Koła Bialczan artyści wycenili na 40 tys. zł, są ozdobą siedziby stowarzyszenia. Podczas pleneru powstały prace artystyczne, inspirowane piękną przyrodą nadbużańską.

Szczepan Kalinowski

CIĄG DALSZY W NASTĘPNYM NUMERZE GOŚCINIA



** Po ośmiu latach ciszy w marcu ukazał się twój nowy album „Blondynka”. Słuchacze mają najwyraźniej zaufanie do Bajmu, skoro w dniu premiery sprzedano go w rekordowym nakładzie. Jak na tle poprzednich wydań wypadł ten krążek?*

- Udało nam się zachować stylistykę, do jakiej przyzwyczailiśmy odbiorców, więc nie powinno być rozczarowań. Jednocześnie zrobiliśmy krok naprzód pod względem aranżacyjnym. Zaprosiłam do studia dwóch zagranicznych fachowców: Brada Blackwooda, znanego z aranżacji dla Maroon 5, Saving Abel i Black Eyed Peas oraz Briana Byrne, współpracującego z Kate Perry i U 2. Nie odplynęliśmy w zupełnie inne obszary muzyczne, ale brzmimy inaczej, zgodnie z obowiązującymi trendami. Jestem bardzo zadowolona z jedenastu premierowych piosenek.

** Powiedz, co inspiruje cię do pisania.*

- Tematy niesie samo życie, ale do wyboru takich, a nie innych słów często inspiruje mnie muzyka, raz dynamiczna, innym razem melancholijna, nastrojowa. Generalnie piszę o rozterkach kobiet, bez względu na ich wiek. Znam wiele szczęśliwych i spełnionych pań, ale też mądre i rozsądne, które nie znalazły szczęścia, albo nie potrafiły utrzymać stałego związku. Przeżywają bardzo brak spełnienia, bo miłość była i pozostanie motorem udanego życia.

** Każda twoja płyta przynosi, co najmniej kilka piosenek wchodzących do kanonu złotych szlagierów. Nuci je potem cały kraj. Od czego twoim zdaniem zależy powodzenie, które widać ci dopisuje?*

Miłość do muzyki

Z Beatą Kozidrak, liderką grupy Bajm rozmawia Istvan Grabowski

- Po 36 latach pracy scenicznej mam doświadczenie w doborze piosenek na płytę. Czuję, co może się ludziom spodobać. Nie zamykam się w jednym kręgu stylistycznym czy brzmieniowym, tylko stale podnoszę poprzeczkę sobie i współpracującym muzykom. Często ufam intuicji. Jeśli czuję, że piosenka mnie pobudza, wywołuje dreszcze, nie mam wątpliwości, że spodoba się też innym. Tworzenie płyt to długi i mozolny proces. Do niektórych melodii i tekstów dojrzewa się miesiącami.

** Nagrodami, jakie zdobyłaś, można by obdzielić spory zastęp wykonawców. Które wydają ci się najistotniejsze, najbardziej cenne?*

- Zawsze miałam sentyment do nagród, o przyznaniu których decydowało szersze grono ludzi, a nie tylko krytycy czy publicyści. Stąd ogromnie lubię wręczane w Opolu Superjedynki, będące wyrazem uznania setek tysięcy fanów. Bez nich przecież nie istniałabym. Do Opola mam szczególny sentyment. Tam w 1977 roku postanowiłam, że muzyka będzie moim przeznaczeniem. To trudny zawód, ale przynoszący chwile uniesień. Cieszy mnie myśl, że starania nie poszły na marne. To wielka frajda oglądać na koncercie 10 tysięcy podskakujących głów i skandujących twoje imię.

** Czy podczas festiwalowego debiutu z piosenką „Piechotę do lata” spodziewałaś się, że fantastyczna, jak powiadasz, przegoda potrwa tyle lat?*

- Byłam wtedy tak zaskoczona przyjęciem słuchaczy i tak szczęśliwa spełnieniem największego marzenia, że podjęłam decyzję. Postanowiłam zdać maturę i poświęcić się bez reszty muzyce. Nie żałuję tego wyboru.

** Ludzie oglądający cię uśmiechniętą i zadowoloną na-*

wet nie pomyślą ile wyrzeczeń i kompromisów wymaga utrzymanie się na fali.

- Nigdy nie twierdziłam, że życie estradowe jest jednym pasmem przyjemności. Nie wszyscy nadają się do życia w stresie, przemieszczania się z mnóstwem walizek, jedzenie późną nocą w nieznanym i dalekim od domu hotelu. Trzeba być niezwykle silnym psychicznie, a do tego mieć skórę słonia, aby się kiedyś nie załamać. Fantastycznie, jeśli w chwilach zwątpień jest blisko ktoś ciepły i czuły. Mnie od początku wspomaga mąż Andrzej. Kiedyś śpiewaliśmy razem na scenie. Teraz jest moim menadżerem, bo zna mnie najlepiej. Jestem dumna, że udało mi się przetrwać tyle lat i doznać tylu życzliwych słów od bliskich mi słuchaczy.

** Koncertuje nie tylko w kraju. Jak to robisz, że wszędzie masz entuzjastyczne przyjęcie?*

- Jestem sobą, nie udaję kogoś innego. Muzyka mnie unosi i ludzie to czują. Mam wrażenie, że często utożsamiają się z moimi piosenkami. To wielkie szczęście wykonywać zawód, który sprawia radość tylu ludziom. Ostatnio graliśmy w Szwecji, gdzie prosiłam o bisy nie było końca. Na moje koncerty przychodzi kilka pokoleń, od nastolatka po babcię.

** Czym jest dla ciebie śpiewanie?*

- Ekspresją, której nie potrafię tłumić, miłością, pasją. Nie wyobrażam sobie, abym mogła robić coś innego.

** Przez swój zespół przewinęła się plejada muzyków, ale od 18 lat gracie w tym samym składzie. Czy oznacza to idealne dopasowanie?*

- To chyba najtrafniejsza odpowiedź. Jesteśmy związani pracą, ale nie tylko. Po koncertach czujemy się jak prawdziwi przyjaciele, którzy mają siłę i chęć rozmowy o mu-

zyce. Wcześniejsze rozstania i zmiany składów dyktowane były okolicznościami niezależnymi ode mnie. Pierwsze nastąpiło w stanie wojennym, gdy część moich muzyków wyjechała za granicę po zakup instrumentów i nigdy już nie wróciła. Teraz mam idealnie zgrany zespół. Rozumiemy się w pół słowa, co bardzo przydaje się na koncertach plenerowych.

** Przywiązujesz dużą wagę do wizerunku scenicznego. Komu możesz zaufać w tym względzie?*

- Kieruję się głównie własnym smakiem, ale mam też wsparcie w postaci zdolnych stylistów. Od lat mam zaufane grono fachowców m.in. fryzjerkę, makijażystkę, stylistę. Ostatnio nawiązałam udaną współpracę z parą niezwykle pomysłowych fotografików Zuzą Krajewską i Bartkiem Wiczkorkiem. Ich dziełem jest sesja zdjęciowa promująca płytę „Blondynka”.

** Co sprawia ci radość, na co dzień?*

- Poczucie równowagi, bezpieczeństwa i harmonii. Zawsze chciałam być perfekcyjna. Jeśli wiele wymagam od siebie, często kosztem wyrzeczeń, to równie dużo oczekuję od współpracowników. Moim muzykom do świetnie rozumieją i szanują, co przekłada się na tyle lat udanej współpracy. Radość czerpię też z kontaktów rodzinnych. Mam wspaniałego męża i dwie córki. Czuję się spełnioną kobietą sukcesu.

** Nazywają cię scenicznym wulkanem. Skąd czerpiesz tyle energii?*

- Mam w sobie dużo pozytywnego myślenia. Udało mi się nie roztrwonienie daru otrzymanego od natury. Zależy mi, aby dobrze, a przy tym swobodnie czuć się na estradzie, sprawiać śpiewaniem przyjemność innym. W moim programie nie ma miejsca na udawanie. Kiedy staję przed ludźmi zapominam o wszystkich kłopotach i rozterkach. Poddaję się rytmowi i ludzie to wyczuwają. Myślę, że dzięki temu mnie akceptują. Otrzymuję mnóstwo listów, które świadczą jak bardzo jestem innym bliska. To mnie uskrzydla, że zapominam o zmęczeniu.



Przegląd śpiewaków i kapel



W plenerowej scenerii odbył się 20 maja przy Gminnym Centrum Kultury w Drelowie Powiatowy Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych, połączony z Przeglądem Twórczości Ludowej. Były to powiatowe eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, który odbywa się w Kazimierzu Dolnym. W ramach przeglądu można było nie tylko posłuchać archaicznego śpiewu ludowego, podziwiać piękne stroje wykonawców, ale także obejrzeć oraz zakupić wyroby rękodzielnicze. Występom przysłuchiwało jury w składzie: Marian Chyżyński – konsultant muzyczny Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie,

Andrzej Sar – główny instruktor w WOK w Lublinie oraz Marianna Tumiłowicz – dyrektor wydziału spraw społecznych Starostwa Powiatowego. Nagrody przyznano: Zdzisławowi Marcukowi, zespołowi „Pogodna Jesień” z Konstantynowa, zespołowi „Jutrzenka” ze Sławacinka Starego. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowali się: zespół „Pogodna Jesień” z Konstantynowa, w kategorii Duży – Mały: Julia Rabczuk i Paulina Kwaśniewska wraz ze Zdzisławem Marcukiem. Organizatorami przeglądu byli: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Gminne Centrum Kultury w Drelowie.

(a)



Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych

29 kwietnia Gminne Centrum Kultury w Drelowie było miejscem widowisk teatralnych, przygotowanych przez zespoły ludowe z powiatu. Jury bacznie przyglądało się aktorom, jednak ostateczny werdykt zapad-

nie później. Pierwszy na scenie prezentował się zespół Zielawa z Roskosza. Przygotował interesującą inscenizację wesela „Zasiad”. Następny występ „Scheda” (dotyczący podziału majątku) przedstawili Lewkowie z Dokudowa. Kolejnym uczestnikiem przeglądu był zespół śpiewaczo-obrzędowy Worgulanki z Worgul, który wystąpił ze spektaklem „W odwiedziny do rodziców”. Po nich na scenie pojawili się członkowie Leśnego Echa z Zaścianek w skeczu zatytułowanym „Życie wiejskie dawniej i dziś”. Ostatnie przedstawienie „Dawne życie rodziny wiejskiej” zaprezentowane zostało przez Gminne Koło Gospodyń Wiejskich z Sosnowki. Widowiska bardzo się podobały. Odtwarzały wiejskie zwyczaje, jakie się już nie spotyka.

Agnieszka Olchowik





Tradycje mleczarskie w domu **Waldemara Choduna**, wieloletniego sołtysa wsi Łukowce (20 lat praktyki sołeckiej) trwają już 35 lat. Gospodarz zaczynał od siedmiu krów, a dziś stado rasy holsztyńsko-fryzyjskiej liczy 20 producentek mleka i 10 ja-

kwiatowy i podwórko wyłożone kostką brukową. W oborze panuje nowoczesność. To dzięki elektrycznym dojarkom Alfa Laval i przewodom odprowadzającym mleko do zbiornika o pojemności 1600 litrów, rolnik nie ma bezpośredniej styczności z produktem. Jedno-



Z wizytą w Łukowcach

Mleczarz, sołtys i pracownik dydaktyczny w jednej osobie

łówek. Zmiany jakościowe Ida w parze z pokoleniowymi. 15 lat temu gospodarstwo przejęła córka Justyna, które teraz prowadzi go z mężem Mirosławem Paszkiewiczem, korzystając z porady i pomocy doświadczonego taty. Mleko doi się dwa razy dziennie i zanim zostanie odebrane przez cysternę spółdzielni mleczarskiej z Łukowa, musi być schłodzone do 4 stopni Celsjusza. W ocenie kierownika referatu rolnego Urzędu Gminy Waldemara Danieluka, gospodarstwo w Łukowcach należy do wzorowych. O estetyce wymownie świadczy piękny ogród

razowo uzyskuje się 200 litrów. Automatyzacja obory nie zwalnia właścicieli z pracy. Muszą nakarmić ręcznie stado samodzielnie przygotowaną kiszonką i sianem. Niezbędne do prowadzenia gospodarstwa specjalistycznego uprawy uzyskuje się z 24-hektarowego areálu. Praca zaczyna się o 4 rano i kończy późnym wieczorem. Nie dotyczy ona jedynie zajęć w oborze, bo współczesny mleczarz zmuszony jest do prowadzenia obszernej dokumentacji. – Mimo spadku cen na mleko produkcja jest w dalszym ciągu opłacalna. Wymaga jednak wielu starań



i przestrzegania reżimu czystości, aby mleko miało stałe klasę extra – mówi Justyna Paszkiewicz, która w tym roku została jednogłośnie wybrana sołtys wsi Łukowce. Nowa sołtys jest z zawodu pielęgniarką i pracuje jako nauczyciel akademicki w Państwowej Szkole Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Prowadzenie obsługi dokumentacyjno-księgowej gospodarstwa łączy z pracą dydaktyczną, a ponadto udziela się w radzie rodziców Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Sitniku. Jest osobą pogodną i nie narzeka na nadmiar pracy. Jej zdaniem wszystko można osiągnąć przy rozsądnej organizacji zajęć. – Mieszkam na wsi, jestem z tego dumna i chciałabym, aby mieszkającym tutaj ludziom żyło się jak najlepiej, a przy tym ciekawiej. Możemy czerpać wzorce z sąsiednich miejscowości, które własnymi siłami, bez pomocy nikogo z zewnątrz (w Sitniku i Worculach) wzbogaciły się o własne zespoły śpiewacze i wiele podziwianych przez innych praktyk integracyjnych. Wszystko jest możliwe do osiągnięcia, jeśli się w to wierzy i chce działać. Spróbuję ludzi do tego przekonać – uważa Justyna Paszkiewicz.

– Działania prospołeczne mam głęboko zakodowane.

Wynikają one z mego zawodu. Chciałabym być pomocna mieszkańcom w budowaniu nowego wyobrażenia o możliwości spędzania wolnego czasu. Marzą mi się też inwestycje we wsi, o które będę go raco zabiegała – dodaje. Sołtys ma męża (z zawodu kierowcę autobusu ZKM) i dwie córki (14-letnią Małgorzatę i 5-letnią Oliwię). W młodości mogła przyjrzeć się uważnie pracy sołtysa, kiedy funkcję tę pełnił tato Waldemar. Sama roznosiła rolnikom zawiadomienia i nakazy płatnicze. Nie zapomniała po latach i nadal uważa, że rola sołtysa nie ogranicza się tylko do zbierania podatków od rolników. Marzy się jej, aby w Łukowcach powstał wreszcie chodnik dla pieszych, a w sąsiednim Sitniku utwardzona droga łącząca wieś z Rakowiskami. Nie wiadomo, kiedy uda się to zrealizować, ale warto się starać i zachęcać władzę gminną do zajmowania się problemami lokalnych środowisk. Nowa, energiczna sołtys widzi siebie w roli rzeczniczki mieszkańców, ale chciałaby też zmienić ich przyzwyczajenia, zdołować do wspólnej pracy na rzecz wsi. Być może uda się jej doprowadzić do integracji rolników, co sprawi, że będą interesowali się sprawami nie tylko własnego podwórka.

(g)

*Gra militarna w kijowieckich lasach***SPOTKANIE ENTUZJASTÓW
MILITARIÓW Z RÓŻNYCH STRON**

Niekoniecznie trzeba być zawodowym żołnierzem, aby często wkładać mundur i ćwiczyć w nim hart ducha. Przykład 130 uczestników gry

posługują się replikami broni automatycznej, która nikomu nie może wyrządzić krzywdy. Airsoft może być bezpieczną rozrywką pod warunkiem prze-

się na odprawie w Woskresicach Małych z członkami pozostałych 14 grup ASG, ustalono założenia taktyczne. Uczestnicy gry mieli dołożyć starań, aby dostępnymi im sposobami odnaleźć ukrywających się terrorystów, nawiązać z nimi walkę i uwolnić porwaną zakładniczkę. Akcja poszukiwawcza trwała całą dobę (także nocą), lecz nie przyniosła zadowalających rezultatów. Armie występujące w roli poszukiwaczy musiały pogodzić się z porażką. Gra oparta na symulacji militarnej zmuszała uczestników do pokonywania rozległego kompleksu leśnego, prowadzenia rozpoznania wojskowego, a w konsekwencji nawiązania walki z przeciwnikiem. Nie strzelali ostrymi pociskami tylko plastikowymi kulkami.



militarnej „Red River”, zorganizowanej pod patronatem starosty bialskiego w lasach kijowieckich naszego powiatu, dowodzi jak ciekawe i wciągające może być to zajęcie.

Gra „Red River” zaplanowana i przeprowadzona po raz czwarty, była okazją do sprawdzenia nabytych umiejętności w terenie leśnym oraz przeżycia niecodziennej przygody.

Było zimno, ale wszyscy wrócili zrelaksowani i zadowoleni. Puchar starosty Tadeusza Łazowskiego otrzymali członkowie grupy ASG z Krańnika Lubelskiego, odgrywający rolę terrorystów. Żadnej z armii uczestniczącej w tej grze nie udało się odbić reporterki, zarazem córki prezydenta państwa Kirtem – informuje chorąży Grafik, czyli szef kompanii Szerszeń Andrzej Jeziora. Szerszeń jest najstarszą, ale nie najliczniejszą grupą ASG w Białej Podlaskiej. Jej członkowie, odbywający cykliczne ćwiczenia taktyczne i bojowe, chcą być zgrani, zdrowi, waleczni i bojowi. Podczas aranżowanych wspólnie spotkań, zlotów i ćwiczeń terenowych, (także na poligonach wojskowych), występują w mundurach wojsk holenderskich. Na strzelnicach

strzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa. W przypadku noszenia okularów ochronnych,



zachowania zdrowego rozsądku i szacunku dla zdrowia i bezpieczeństwa innych graczy można być pewnym, że nie stanie się nic złego. Ślad po trafieniu kulka z repliki jest niewielki, niczym ugryzienie komara. Jedynie postrzelenie z bardzo bliska może spowodować siniaka, a nawet przebicie skóry. Z tego względu niedopuszczalne jest strzelanie z małych odległości. Chęć doskonalenia tężyzny fizycznej i zachowania sprawności na długie lata powoduje, że Szerszenie często biorą udział w sprawdzianach bojowych. Gra Red River, którą sami wymyślili, jest jedną z nich. Kiedy 12 maja spotkali

Repliki broni automatycznej wymyślili Japończycy po II wojnie światowej, kiedy jako przegrana

potęgą militarna na Wschodzie, nie mogli tworzyć własnej armii. Dla szkolenia policjantów przygotowano repliki „nieszkodliwej” broni. Dziś z doświadczeń broni ASG korzysta wielu pasjonatów militariów, także w Polsce.

- Grupa Szerszeń stanowi dla nas pasję i sposób na życie. Poświęcamy mnóstwo czasu na szkolenie i samodoskonalenie, a przy okazji świetnie się bawimy. Aktywność ruchowa w plenerze jest lepszym sposobem na spędzanie wolnego czasu, niż bezczynność przed telewizorem – zaręcza chorąży Grafik.

Członkowie Stowarzyszenia Szerszeń, niczym prawdziwi żołnierze, doskonałą wytrwałość i umiejętności wojskowe.

Zdobyta wprawa przydaje się podczas gier militarnych. Zapewnia uczestnikom sporo emocji i satysfakcji.

W dniach 29-31 lipca 2011 r., na zaproszenie organizatorów, grupa uczestniczyła w międzynarodowych zawodach snajperów Sniper's Mission organizowanych po raz pierwszy w Polsce na poligonie Marynarki Wojennej w Strzeczku k. Wejcherowa. Bialski Szerszeń dowodzony przez kapitana Arkadiusza Popławskiego (Arco), liczy 15 członków. Spotykają się co niedzielę robią wszystko, aby nie omijały ich ciekawe przygody. Szerszeń przyjmuje też nowych członków. Wystarczy zadeklarować taką wolę, zakupić umundurowanie i włączyć się do szkoleń grupy. Zapraszamy na stronę stowarzyszenia - www.asg-szerszen.org.

*Istvan Grabowski
Fot. Grupa Szerszeń*



**Gmina Sosnówka**

Harcerskie i turystyczne melodie w Żeszczynce

Po raz czwarty Żeszczynka gościła młodych wykonawców piosenek. W Powiatowym Przeglądzie Piosenki Harcerskiej i Turystycznej wystartowało dziewięciu solistów i sześć zespołów. 15 kwietnia remiza OSP w Żeszczynce wypełniła się harcerzami oraz miłośnikami piosenek harcerskich i turystycznych. Organizatorami przeglądu byli: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy w Sosnówce oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce. Wykonawcy ze szkół podstawowych i gimnazjów śpiewali dwie wybrane piosenki. Reprezentowali różne szkoły i drużyny harcerskie. Dopuszczalny był akompaniament jednego instrumentu. Po przesłuchaniu jury ogłosiło wyniki. W kategorii zespołów pierwsze miejsce zdobyli reprezen-

tanci Publicznego Gimnazjum w Rossoszu im. Powstańców Styczniowych, drugie miejsce zajęły uczennice Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Konstantynowie, zaś trzecie przypadło 82. Drużynie harcerki HSG „Border” ze Sławatycz. W kategorii soliści śpiewem urzekła Amelia Kolejko, uczennica 3 kl. PS w Rossoszu, tuż za nią była Weronika Michalcuk, uczennica 6 kl. SP w Sławatyczach, a trzecia Julia Bujnik z 3kl. SP w Sosnówce. Zwycięzcy otrzymali puchary dyplomy i upominki rzeczowe. Wręczyli je: wicestarosta bialski Jan Bajkowski i wójt gminy Sosnówka Krzysztof Bruczek. W trakcie przerw Uczestnikom zapewniono gorący posiłek i słodki poczęstunek. Piosenki harcerskie towarzyszą niektórym w codziennym działaniu. Kilku

z uczestników posiadało tradycje harcerskie w swych rodzinach od lat.

– Jestem trzecim pokoleniem czynnie działającym w harcerstwie, po mojej babci i mamie – przyznała się Weronika Michalcuk ze Sławatycz. – Naszą opiekunką jest Jolanta Buczek drużynowa 82 Dru-

żyny HSG „Border”. Współpracujemy ze Służbą Graniczną, bierzemy udział w biegach patrolowych, nockach harcerskich – mówią harcerki działające przy Zespole Szkół w Sławatyczach. Aktywnymi harcerkami jest też część zwycięskiego zespołu z Rossosza, przygotowanego przez Agnieszkę Zgiet. – Działamy przy 69. Harcerskiej Drużynie „Walkiria” w Rossoszu, naszym opiekunem jest Marcin Walczuk. Harcerstwo jest naszą pasją, uczymy się survivalu, samoobrony i pierwszej pomocy – mówią gimnazjalistki z Rossosza. Także zespół, który przyjechał z gimnazjum z Drelowa to harcerze działający pod kierunkiem dyrektora Doroty Sawczuk.

*Małgorzata Zajac
fot. M. Zajac*

Międzyrzec Podlaski

Konkurs „Młodość - Trzeźwość”

29 marca odbył się Dzień Życia, podczas którego rozstrzygnięto konkurs „Młodość - Trzeźwość 2012”. W kinie Sława zgromadzili się nagrodzeni i wyróżnieni. Spotkanie otworzyła Małgorzata Michalak, przewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która zaprosiła młodzież i dzieci na „Baśń o Kopciuchu” w wykonaniu klasy III siatkarskiej Gimnazjum Sportowego ZPO nr 3, pod kierunkiem nauczycielek Iwony Szczęch i Edyty Demianiuk. Na konkurs, który odbywał się pod hasłem „Przemoc i uzależnienia to nie moja droga”, napłynęło wiele

prac plastycznych i literackich na wysokim poziomie. Nagrodzono i wyróżniono 74 prace w kategoriach: plastyka i literatura, szkoły podstawowe klasy I-III oraz klasy IV-VI, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. – Naszym celem było zwiększenie wiedzy młodzieży na temat stosowania przemocy przez młodzież i dzieci, rozwój umiejętności społecznych, rozwój postawy asertywnej, czyli umiejętność radzenia sobie z presją rówieśniczą jak również wpływ uzależnień i agresji na życie szkolne, rówieśnicze, a przede wszystkim rodzinne – podkreśla M. Michalak.

(a)





Przegląd Satyryków i Łgarzy

Na X Ogólnopolski Przegląd Satyryków i Łgarzy zjechali laureaci wcześniejszych edycji przeglądu. Wystąpili także znani goście: Artur Andrus i Stanisław Zygmunt. Imprezę rozpoczął występ Stanisława Zygmunta z kabaretów Hybrydy i Pod Egidą, który na początku lat 90 współpracował z redakcją rozyrykny programu III Polskiego Radia, z Tadeuszem Drozdą tworzył satyryczne programy telewizyjne i występował w kabaretowym duecie z Krzysztofem Piaseckim.

Tradycją odbywającego się od dziesięciu lat przeglądu kabaretowego w Międzyrzeczu było ocenianie występujących kabaretów przez publiczność. W tym roku Leszek Sokołowski - organizator imprezy, postanowił zmienić formułę. Na jubileuszowy przegląd zaprosił cztery kabarety, laureatów wcześniejszych edycji przeglądu. Jako pierwsi pokazali się mimowicie z Lublina: Sławek Furtak i Grzesiek Mucha, tworzący kabaret „Mimika”.

Występują od 2004 r. i można ich było zobaczyć w programie „Mam talent”. Znani są z tego, że w występ chętnie angażują publiczność. Jako drugi zaprezentował się kabaret „Widelec”, który jest zwycięzcą przeglądu w 2005 r. Działa od 13 lat, a na swoim koncie ma ponad 1250 występów. Skecze kabaretu były przede wszystkim satyrycznym spojrzeniem na Euro 2012 i bezrobocie. Międzyrzeczanie mogli pośmiać się ze skeczy kabaretu „Świerszcz-chrząszcz”. Marcin Wąsowski i Maciej Łysiak działają prężnie od 2007 r., są laureatami przeglądu w Międzyrzeczu w 2008 r. Publiczność śmiała się do łez przy ich interpretacji historii kinematografii. Jako ostatni zaprezentował się najmłodszy, bo działający dopiero od 2009 r. kabaret „Czwarta Fala” z Kielc, laureat pierwszego miejsca w przeglądach w 2010 i 2011 r. Gościem specjalnym dziesiątego przeglądu był Artur Andrus - redaktor trójkowej „Powtórki



z rozrywki”, legendarny gospodarz spotkań kabaretowych w warszawskiej „Piwnicy pod Harendą”, poeta, dziennikarz, autor książek, tekstów piosenek, artysta kabaretowy, konferansjer przeglądów kabaretowych, komentator „Szkła kontaktowego”, Mistrz Mowy Polskiej. Mówi o sobie - artysta multimedialny, bo można go nie tylko usłyszeć w radiu i na płytach, zobaczyć na scenie i w telewizji, ale też przeczytać jego wiersze. W przerwie przeglądu można było nabyć nową płytę Artura Andrusa „Myśliwiecka”. Nie spodzianką dla miejscowych była piosenka o Międzyrzeczu, podobno napisana przez artystę tuż przed występem. (a)



Biała Podlaska



Piękne czytanie prozy J. I. Kraszewskiego

Podlaska Agencja Consultingowa Rectus-WOC wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną w Białej Podlaskiej zorganizowała konkurs „Piękne czytanie prozy J. I. Kraszewskiego”. Był on adresowany do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w Białej Podlaskiej i powiecie białskim. Miał zainteresować młodzież twórczością J. I. Kraszewskiego, zachęcić do czytania, a także poszukiwania literackich wzorców i wartości istotnych

w życiu młodego człowieka. Patronat honorowy nad konkursem objęli: prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz dyrektor Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie Anna Czubodzińska - Przybyłowska. Konkurs odbywał się przez Internet i polegał na tym, że uczestnicy przesyłali do 4 kwietnia nagrany film (do 5 min), na którym czytali fragment wybranego utworu J. I. Kraszewskiego. Nadesłane



filmy zamieszczane były na stronie www.interwizja.edu.pl i oceniane przez internautów od 5 do 20 kwietnia. Niezależnie od głosowania internautów 23 kwietnia zebrało się także jury w składzie: Katarzyna Łaniewska - aktorka; Teresa Stasiuk-Karaś - dyrektor Miejskiej Biblio-

teki Publicznej; Anna Czubodzińska - Przybyłowska - dyrektor Muzeum J. I. Kraszewskiego; Marek Pietrzela - dziennikarz tygodnika „Wspólnota Bialska”; Elżbieta Buczyńska - dyrektor RODN „Rectus”; Małgorzata Tokarska - polonistka z I LO im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej; Agnieszka Kapela - polonistka z ZS im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim. Jury wyłoniło następujących laureatów:

1 miejsce - Karolina Buziak z IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej, 2 miejsce - Joanna Gaguć z I LO im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, 3 miejsce - Hubert Paszkiewicz z IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej.

DOK. NA STR. 51



Gmina Łomazy

Spotkanie z kulturą tatarską w Studziance

Studzianka to dawna osada tatarska i była parafia muzułmańska. Do dziś pozostali potomkowie Tatarów, cmentarz muzułmański (mizar), nazwy miejscowe oraz tatarskie ślady w dokumentach. Pamięć o przodkach nie zanika, czego dowodem jest chociażby coroczna akcja opieki i pielęgnacji tatarskiej nekropolii. Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości

Studzianka wspólnie z samorządem gminnym, powiatowym i wojewódzkim organizuje spotkanie z kulturą tatarską i regionalną, które odbędzie w dniach 7-8 lipca wokół miejscowej świetlicy. Wzorem lat poprzednich, zaprosiliśmy Tatarów i ich potomków z woj. podlaskiego. Tegoroczne spotkanie będzie czwartą edycją cyklu poświęconego ukazaniu bogactwa dzie-

Wyróżnienia otrzymali: Martyna Lichaczewska z Publicznego Gimnazjum w Chotyłowiu oraz Maciej Romaniuk z 1 LO im. J. I. Kraszewskiego. W głosowaniu internautów zwyciężyła Karolina Buziak z IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej. Uroczyste podsumowanie konkursu „Piękne czytanie prozy J. I. Kraszewskiego” połączone z projekcją filmów zwycięzców i wyróżnionych

odbyło się 27 kwietnia w siedzibie Studium Celnego. Finałisti konkursu zostali uhonorowani dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez Podlaską Agencję Consultingu Rectus-WOC oraz Miejską Bibliotekę Publiczną. Filmy uczestników zostały zamieszczone w Internecie na stronie www.interwizja.edu.pl.

Małgorzata Mienko

dziectwa kulturowego naszego regionu. Już dziś zachęcamy do zarezerwowania czasu i zawitania do Studzianki. Pierwszy dzień będzie przeznaczony na łucznictwo tradycyjne i gry łucznicze. 8 lipca o godz. 12 spod szkoły, miejsca gdzie funkcjonował meczet, rozpoczniemy „Tatarską piątką”, czyli biegiem przełajowym na 5 km. Wiek nie gra roli. Ważne aby wystartować i przebiec. Oczywiście dla najlepszych będą nagrody w poszczególnych kategoriach. W dalszej części oddamy zostanie hołd poległym Tatarom w kampanii 1812 roku. W pro-

gramie przewidujemy m.in. pokazy łucznicze, warsztaty kuchni tatarskiej i Tatarski Turniej Rodzinny. W trakcie spotkania będzie można zwiedzić zabytkowy cmentarz tatarski pogłębiając wiedzę o tatarskiej historii i kulturze. Do tego występy kapel regionalnych i kabaretów młodzieżowych. Oczywiście, to tylko niektóre z planowanych przez nas atrakcji, a wszystko utrzymane w duchu historii, tradycji oraz zabawy. Więcej informacji na www.studzianka.pl zapraszamy do Studzianki gdzie przeszłość łączy się z teraźniejszością.

Łukasz Węda

Impreza w stajni Wiosenny Wiatr

Zjazd miłośników koni

W słoneczną niedzielę 20 maja woskrzenicki Ośrodek Sportu i Rekreacji „Wiosenny Wiatr” był gospodarzem szóstej edycji Podlaskiego Zjazdu Miłośników Koni, pod honorowym patronatem wiceministra Edukacji Narodowej Tadeusza

Ślaweckiego oraz wójta gminy Biała Podlaska Wiesława Panaśiuka. Wbrew nazwie impreza obfitowała w mnóstwo atrakcji. Podziwiali go prawie 2 tys. osób.

Imprezę rozpoczął Konkurs Piosenki Turystycznej „Śpiewajmy Naszej Ziemi”. Po sąsiedztwie na ujeżdżalni odbywał się konkurs konia wierzchowego, na terenach zielonych konkurs malarski, a ponadto konkurs rowerowy Białskiego Klubu rowerowego, gry i zabawy dla najmłodszych, przygotowane przez Stowarzyszenie Perspektywa z Białej Podlaskiej i studentów Państwowej Szkoły Wyższej. Kto chciał mógł skorzystać z parku linowego, albo biegać za piłką. Zainteresowanie obecnych wywołały pokazy tresury psów Straży Granicznej, grupy militarnej Szerszeń, łucznictwa historycznego

i motocyklistów z Automobilkłubu. Miłośnicy rekreacji mieli do dyspozycji bryczki i konie pod siodło. Do tego przejażdżki bryczką i na koniu. Najwięcej uwagi skupiała jednak scena, gdzie odbywały się: pokazy aikido, fitness, popisy zespołów tanecznych Kontra I i Kontra II, kapeli podwórkowej Kława Ferajna, grupy śpiewaczej Barwinek ze Styrzyńca, Wrzos z Woskrzenic i zespołu tanecznego GOK Macierzanka. Uzupełnieniem wrażeń dla ducha była kuchnia regionalna z pysznym napojem żniwiarza, grillowane kielbaski, karaoke, pokazy pracowni zdobnictwa ludowego z Woronia, pracowni tkackiej z Hrudu, pracowni koronkarskiej z Sitnika i konkursy ginących zawodów.

W konkursach wzięła udział niezliczona ilość osób. W pierwszym Konkursie Piosenki Turystycznej startowało aż 20 dziewcząt: Daria Głowacka, Aleksandra Guz, Monika Zalewska i Karol Kaździol, Maria Potocka, Aleksandra Stawowska, Ewa Kowalczyk, Jagoda

Szemietucha, Wiktoria Karpieńska i Karolina Harasimiuk, Martyna Chilimoniuk i Dominika Czarna, Klaudia Peszuk i Ewelina Mikołajuk, Aneta Tarkowska, Izabela Mincewicz i Iza Wypych, Karolina Pilipiuk, Marta Olesiejuk, Agata Widlak.

Efektownie wypadł turniej konia wierzchowego, nagradzany pucharami. W skokach przez przeszkody do 60 cm zwyciężyła Magda Kłusek. Druga była Julia Wawryniuk, a trzecia Diana Bartoszevska. W skokach do 90 cm zwycięstwo przypadło Pauli Aftaruk. Druga była Aleksandra Sawczuk, zaś trzecia Karolina Ostapiuk. Na trudniejszym torze zwyciężyła Karolina Szaniawska, która wyprzedziła Gabrysię Piątek i Magdę Sokolińską. Ośrodek konny w Woskrzenicach Małych tętni gwarem nie tylko przy okazji zjazdów miłośników rekreacji. Gospodarze, czyli Mariusz i Elżbieta Kołęda chętnie podejmują gości, a atmosfera wypoczynku w Wiosennych Wietrze pozostawia niezapomniane wrażenia. (a)



Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 38 (redakcja mig; informacja@mbp.org.pl)

Joanna Sawicka

(Zahajki)

dorośli zawsze samotni

podobno dorastam
ale czy nie zmienia się tylko godzina
na tarczy?
i tych kilka pokoi więcej
tylko tych kilka pokoi więcej...

tak naprawdę polujemy
według wskazówek
drogowskaz w lewo, czy w prawo
w tym wieku:
już ważne
idealistyczne wizje schowane
już głęboko w d ...
marzenia rejestrowane inaczej
pozbawione barw jednak
by nie stracić nadziei
wciąż jeszcze marzenia

podobno dorastam
kilka lat więcej na liczniku
więcej też za mieszania na drogach:
trzeba uważać,
żeby nie zboczyć na pustynię

ludzi pustynia wciąga
tak samo jak woda na tym białym piasku
zostają gdzieś wcześniej
jeden
po
drugim
ich liczebność się zmniejsza

zostanę sama?
bo przecież podobno dorastam

słyszałam że dorośli ludzie
są zawsze samotni

wrzesień

Elkowi

wyjeżdżasz codziennie o tej samej porze
z moich myśli
wychodzisz z łóżka
zlewasz się z tłem
bledniesz

gdy cię poznałam liście
spadały z drzew jak kasztany
rudo zielone złoto czerwone

brązowe jak twoje oczy

wyjeżdżasz codziennie o tej samej porze
z moich myśli
w paskudny dzień z liśćmi koloru
twoich oczu
i tym niesmacznym-niesmakiem
po bliskości

dni zlewają się z codziennością
codziennie po drodze rude złote
zielone brązowe liście bez twoich oczu

iksja

po przyjsciu zrzucam glany
ciężkie
łacie – jedna plama błota przy drugiej

zdejmuję grube granatowe skarpety
wzięłam je rano od ojca
nowe niechodzone

mój dom brudny sponiewierany
jest moją fobią i strachem
nawet tulipan więdnę w atmosferze
nieodpowiedzenia

wczoraj moja sznurówka powiesiła się
na żyrandolu
dzisiaj znów zdjęłam ciężkie glany
rozplakałam się przy Poświatowskiej
i zamiast metalu w słuchawkach
dotknęłam Tiersena

chyba jestem zbyt miękka na ten świat
pod maską gładów ciężkich ubrań
zbyt miękka

będąc szczęśliwym
nie pisze się wierszy
pisanie o chmurach i rozkoszach
już dawno w wieku XXI
zabronione

kto kwili o szczęściu
żegna się ze sławą
zostając w rogu obdarty
i poszarpany
jak pies ze skóry na walkach
ulicznych

króluje w moim świecie
błogostan
jest tu drzewo i słońce
jest uśmiech w
brązowej
szafie
z drewna?
a może z plastiku?

nie obchodzą mnie:
przepychanki w telewizji
filmy niedokończone

rozmowy niewyjaśnione
i płacze nieskończone

jestem ja
i chwila relaksu

jeden z wielu

stać w miejscu
to oglądać świat tymi samymi oczami
codziennie
a więc
widzę kłęby dymu
obłoki
cętki powietrza pod powiekami

wszystko z porcelany
jak i wszystko z plastiku
nawet nuty malują się brudno i ciężko

brak pytań
same odpowiedzi
zeszyty pełne wiedzy
pomiędzy wierszami

stać w miejscu
to jak rozwiązywać codziennie
to samo równanie
uczyć się kombinować

a jednak
Różewicz miał rację
leć poziomo w dół gdzie nic nie ma
moralnie na straconej pozycji

/przebiegłość marcową/

o kobiecie po raz drugi

jestem kobietą samotną
codziennie
maluję paznokcie na czerwono
a spod łóżka wystaje zimna przestrzeń
a nad łóżkiem zimna ja

jestem kobietą samotną
piję wódkę z kostkami lodu
ściskam usta mocno czerwienią
(czerwień jest tak wyzywająca!)

wrót,
tylko nie przesadz z uśmiechem
tylko nie gniew mnie więcej
tylko mnie nie zostawiaj

jestem kobietą samotną
biorę pigułkę na sen
na seks na zdrowie

cudzołóż myślą
łydką piersią

jestem kobietą samotną
onanizuję się w myślach
czynach i tramwaju

PIERWSZE KROKI W „PODRÓŻY KU NOWYM WYZWANIOM”

Grupa teatralna „Perły Życia”, utworzona z uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kodniu oraz pracująca w tych ośrodkach kadra gościły w dniach 24 – 25 kwietnia Sylwię Maszewską, solistkę, terapeutkę, opiekuna artystycznego amatorskich grup teatralnych i prezesa Towarzystwa Aktywizacji Muzyczno – Teatralnej Osób Niepełnosprawnych w Łodzi. Doświadczona osoba pomagała nam w ubiegłym roku dopracować elementy poetyckie, wokalne i ruchowe do spektaklu „Wichry istnienia” na IV Międzynarodowy Przegląd Teatrów Muzycznych, wystawianym w Teatrze Nowym im. Kazimierza Dejmka w Łodzi. Podczas pobytu w Kodniu, Sylwia Maszewska prowadziła warsztaty. Akto-

ri i opiekunowie poznawali przydatne zagadnienia m.in. posługiwanie się prawidłowym torem oddechowym, pobieranie powietrza dolno-żebrowo, aktywizacja mięśni skośnych brzucha, nauka zatrzymywania pozycji wdechowej, ćwiczenia narządu artykulacyjnego, żuchwy, języka, warg i podniebienia miękkiego, ćwiczenia na samogłoskach oraz wyra-



zistości mowy. Odbływały się również konsultacje dotyczące scenariusza adaptacji filmowej. W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych „Jedność” kadra placówek oraz grupa teatralna „Perły Życia” podjęły się filmowej adaptacji powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Hrabina Cosel”. Umysły i serca „rozpalili” myśl o przypadającej na 2012 r. dwusetnej rocznicy urodzin pisarza. Zależy nam na jak najlepszym wywiązaniu się z zadania. Tym mocniej, że nasz konsultant ds. reżyserii, scenariusza i gry aktorskiej Sylwia Maszewska kładła nacisk na posługiwanie się słowem mówionym w celu lepszego odbioru przez widzów oraz uczenie się wyrażania emocji towarzyszących aktorom na scenie. Zadanie nie należy do łatwych. Do tej pory „Perły Życia” oraz pracująca z nimi kadra, oprócz zaangażowania serc i dusz, pracowała w sposób amatorski. Wskazówki i rady, które otrzymaliśmy, przyczyniły się do podniesienia jakości pracy aktorów oraz w nabywaniu doświadczenia obecnie i na przyszłość. Nie podołalibyśmy tym wyzwaniom, gdyby nie współpraca między Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecz-

nych „Jedność”, Warsztatem Terapii Zajęciowej, Środowiskowym Domem Samopomocy, Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Kodniu, przedstawicielami Urzędu Gminy Kodeń oraz osobami odnoszącymi się z życzliwością i zrozumieniem do działań podejmowanych na rzecz osób niepełnosprawnych. Działania wynikające z realizacji różnych projektów wpływają na życie mieszkańców gminy. Pozwalają na ciekawe zagospodarowanie czasu, możliwość ukazania lokalnych talentów i integrację społeczną. Takie świadome działania nie pozostaje bez wpływu na grupę teatralną „Perły Życia”, utworzoną z uczestników ŚDS i WTZ w Kodniu. Zaangażowanie w nowe pomysły stymuluje ich do coraz efektywniejszej współpracy w grupie, z pracownikami placówek i otworzenia się na nowych ludzi, których spotykają na swojej ścieżce istnienia. Podnosi ich poczucie własnej wartości, sprawia, że czują się potrzebni, uczą się pracowitości, spełniają własne plany i marzenia. Stawiają pierwsze kroki w „podróży ku nowym wyzwaniom”. Życzymy szczęśliwej drogi.

Beata Kuprys



Niezwykła wystawa

GOK oraz Publiczne Gimnazjum w Wisznicach przygotowali wystawę „Mistrz i uczniowie”. Ekspozycję otwarto w Centrum Kultury Chrześcijańskiej. Zawiera obrazy Jolanty Kuśmierz oraz grupy plastycznej Impresja, działającej przy Gimnazjum w Wisznicach. Grupa uzdolnionej młodzieży liczy 12 członków. Na wernisaż przybyli rzesze gości. Ciepłe słowa uznania skierował

do Jolanty oraz jej uczniów dyrektor Publicznego Gimnazjum Bogusław Szczęśniak. Niezwykłą atmosferę wzbogacił występ fortepianowy Łucji Kossowskiej i Marty Kononiuk oraz recital gości z Norwegii. Niespodzianką dla zgromadzonych był występ bialskiego literata Andrzeja Wilbika, który czytał fraszki. Po części oficjalnej dyrektor GOK Elżbieta Sokołowska otworzyła wystawę. Prezentuje ona pejzaże, portrety i martwą naturę wykonane techniką olejną, rysunek oraz pastel.

JK





Euro-majówka wśród przyjaciół

30 maja br., na terenach rekreacyjnych Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy odbyło się już po raz jedenaste spotkanie integracyjne „Majówka wśród przyjaciół” zorganizowane z myślą o młodzieży niepełnosprawnej z gminy Biała Podlaska.

Organizatorem tegorocznej „Euro-majówki 2012”, pod patronatem prezydenta miasta Biała Podlaska Andrzeja Czapskiego, byli: Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Prosta”, Warsztat Terapii Zajęciowej przy SI „Elre-met” oraz Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Gościem hono-

wym imprezy miał być premier Donald Tusk, który w uroczystie odczytaniem liście przeproszał młodzież za swoją nieobecność, złożył gratulacje i pozdrowienia wszystkim uczestnikom oraz życzył im powodzenia i sukcesów w zmaganiach sportowych i dalszym życiu.

Plenerowe warsztaty terapii zajęciowej w tym roku w pełni poświęcone były tematyce sportowej i przybliżały młodzieży ideę Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej „Euro 2012”. We wszystkich konkurencjach i zabawach prowadzonych pod kierunkiem Pawła Różańskiego z Wydziału Zamiejscowego IWF i wolontariuszy wzięło

udział ponad 300 zawodników, podopiecznych placówek specjalnych, domów pomocy społecznej, warsztatów terapii zajęciowej a także 24 osobowa grupa wychowanków ECKiW OHP, która brała czynny udział we wszystkich konkurencjach oraz służyła wsparciem i pomocą młodzieży niepełnosprawnej. Każda z placówek zaprezentowała się okrzykiem sportowym. Wychowankowie ECKiW OHP w Roskoszy gromkim głosem krzyknęli: „My z Roskoszy koko, koko bawimy się całkiem spoko! Czy wygrywamy czy przegrywamy, dobry humor zawsze mamy.” W rozgrywkach drużynowych pierwsze miejsce zdobył Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żalutyniu. Drugie miejsce zajęła młodzież z ECKiW OHP w Roskoszy a na trzecim miejscu uplasował się Warsztat Te-



rapii Zajęciowej w Wisznicach. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe a wszyscy uczestnicy upominki przekazane przez premiera RP. Wyjątkowo miłym akcentem było wręczenie zwycięskim drużynom i zaproszonym gościom własnoręcznie wykonanych przez podopiecznych warsztatów terapii zajęciowej przepięknych słoneczników i maskotek Euro 2012 polsko-ukraińskich piłkarzy Slavek & Slavko. Podsumowaniem majówki był wieczorek integracyjny, zakończony wspólnym śpiewaniem i dyskoteką „pod chmurką”.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Zajac



Uczennica z Woskrzenic nagrodzona w Lublinie

„Bezpiecznie na wsi – czy upadek to przypadek” to tytuł konkursu plastycznego dla dzieci ze szkół podstawowych, którego druga edycja zakończyła się w województwie lubelskim. Zasadniczym przesłaniem tej inicjatywy, organizowanej m.in. przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Lublinie oraz Departament Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, jest propagowanie wśród uczniów mieszkających na obszarach wiejskich wiedzy o zagroże-

niach, jakie niesie niewłaściwe zachowanie podczas prac polowych czy w obrębie gospodarstw rolnych. Druga edycja potwierdziła rosnące zainteresowanie dzieci tematyką konkursu. W tym roku jury musiało przejrzeć ponad 6 tys. prac. Ostatecznie z finałowej grupy 138 uczniów wyłoniono laureatów, których dzieła będą reprezentować nasz region w etapie ogólnopolskim. 24 kwietnia br. w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie miała miejsce miła uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom.



W grupie uczniów klas IV-VI zwyciężyła Aleksandra Faryna z klasy V Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Pracę wykonała pod kierunkiem nauczycielki plastyki Elżbiety Ceniuk. Nagrody ufundowane przez marszałka Krzysztofa Hetmana – aparaty cyfrowe i „empeczwórki”

– wręczył Sławomir Struski, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska. Warto przypomnieć, że to kolejny sukces uczennicy tej szkoły. W pierwszej edycji w/w konkursu komisja wyłoniła laureatów I i II miejsca w województwie oraz wyróżnienie w etapie centralnym. (a)



Misericordia pomaga chorym i ubogim

Dziś w ośrodku Caritasu funkcjonuje 6 samodzielnych działów. Przyświeca im cel pomocy drugiemu człowiekowi. – Czujemy się wspólnotą wsparcia i mamy ogromną satysfakcję, że starania pracowników i wolontariuszy nie idą na marne. Codzienne z pomocy ośrodka korzysta blisko dwieście pięćdziesiąt osób – informuje dyrektor ks. Jacek Guz.

Powstanie Misericordii, wspieranej początkowo przez ministerstwo kultury i dziedzictwa narodowego oraz niemiecką, katolicką fundację „Renovabis”, pozwoliło uwierzyć wielu chorym, niepełnosprawnym fizycznie i intelektualnie, a także ubogim z Białej Podlaskiej i okolic, że nie muszą czuć się samotni, opuszczeni i bezradni. 27-osobowa kadra ośrodka pozwoliła im zintegrować się i uwierzyć w ludzką dobroć. Dziś działalność białskiej placówki dobroczynności wspomagana jest przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urząd Wojewódzki, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a także liczną grupę wolontariuszy. Są wśród nich także więźniowie z białskiego Zakładu Karnego, pracujący na rzecz niepełnosprawnych.

– Nasza obecność w życiu miasta i gminy widoczna jest choćby za sprawą trzydziestu podopiecznych warsztatu terapii zajęciowej, którzy rehabilitują się poprzez zajęcia w kilku pracowniach, a przy okazji wykonują mnóstwo efektownych ozdób i gadżetów, wystawianych potem na publicznych aukcjach. Tak bardzo żyli się z opiekunami, że traktują ich niemal za rodzinę. Chętnie wracają do nas po każdym weekendzie, bo czeka ich tu życzliwość, sympatia i pomoc terapeutyczna – zapewnia Ewa Borkowska, zastępca dyrektora Misericordia Caritas.

Wśród mieszkańców Białej Podlaskiej szczególną estymą cieszy się centrum charytatywne, które wydaje codziennie 150 gorących posiłków. Korzystają z nich podopieczni Miejskiego Ośrodka

Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, a także osoby wskazane przez proboszczów białskich parafii. Z myślą o nich okresowo Misericordia Caritas przygotowuje i wydaje 600 paczek żywnościowych. Trafiają do osób najuboższych, niezaradnych życiowo, wymagających wsparcia.

Ogromnym powodzeniem cieszy się wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. – Udostępniamy go chorym i potrzebującym bezpłatnie na okres trzech miesięcy, a jeśli zachodzi potrzeba to i na dłużej – informuje Danuta Olichwirowicz. Do dyspozycji potrzebującym pozostają: wózki inwalidzkie, chodziki, balkoniki, materace antyodleżynowe, nawet łóżka rehabilitacyjne. Ubodzy ludzie ze łzami w oczach dziękują za bezpłatne udostępnienie im poszukiwanego sprzętu.

Biały ośrodek jest pięknie wykończony urządzony wewnątrz, co docenić mogą podopieczni przebywający tam od poniedziałku do piątku. Jeszcze w tym roku w ramach programu rewitalizacji centrum Białej Podlaskiej zmieni się otoczenie i wygląd budynku z zewnątrz. Planowane jest wykonanie nowych tynków i pomalowanie budynku, wytyczenie alejek żwirowych i chodników w parku, oświetlenie terenu oraz przygotowanie parkingu na 24 pojazdy.

– Zdaje nam się, że nie robimy niczego nadzwyczajnego, ale rodziny i bliscy naszych podopiecznych traktują istnienie ośrodka Caritasu jako wielkie dobrodziejstwo. Jeszcze pięć lat temu większość osób uczęszczających na nasze zajęcia siedziała zamkniętych w czterech ścianach domu. Dziś rysują, malują, tańczą, śpiewają i rehabilitują się psychicznie. Dzięki temu nawroty choroby są znacznie rzadsze. Niektórzy nie chorowali od kilku lat, co jest naszą cichą satysfakcją – mówi Hanna Kwaśniewska, kierownik środowiskowego domu samopomocy.

Istvan Grabowski
Fot. I. Grabowski



Wycieczka młodzieży do Lwowa

Marzenia się spełniają



*„Lwów to dla mnie zagranica,
Śpiewny język, stare kino...
Lwów to dla mnie tajemnica –
Nieznana nigdy miłość.
Lwów to czas, co się oddala,
Przedwojenny elementarz,
To Wesoła Lwowska Fala...
No i Łyczakowski Cmentarz.”*

*Roman Kołakowski
„Pocztówka z Wrocławia”*

Wspominając naszą wspólną podróż do Lwowa, widzę dzieci siedzące w łóż Teatru Opery i Baletu, a szczególnie ich oczy patrzące z niedowierzaniem i jeszcze większym zachwytem. Nie mogłam w to uwierzyć. Takiej ciszy jeszcze nigdy nie było, jak podczas słuchania pani przewodnik, która opowiadała o otwarciu w 1900 r. tego słynnego w całym świecie teatru. Przed oczyma uczniów powstały

obrazy tej epoki: cesarz w swej łóż, ciche przygrywanie orkiestry i oczywiście sławni goście, którzy przybyli na otwarcie dumy Lwowa – Sienkiewicz, Paderewski i Siemiradzki.

Znanych Polaków na tej wycieczce spotykaliśmy wszędzie. Razem z komediopisarzem A. Fredro, geografem W. Polem, prozaikiem K. Makuszyńskim, poetką M. Konopnicką, podróżnikiem S. Bełzą spacerowaliśmy uliczkami pełnymi przepięknych kościołów, cerkwi, kamienic i synagog.

Marzyliśmy o wyjeździe na Ukrainę jeszcze przed rokiem, bo dużo mamy wspólnego z naszym wschodnim sąsiadem. Polskę i Ukrainę łączy słowiańskie tradycje, historia i wspólne przedsięwzięcia współczesności (jak chociażby organizacja Euro 2012). A gdzie, jak nie we Lwowie można wyczuć taką

mieszaninę kultur, języków i wyznań, co do dziś ożywia tę ziemię i fascynuje. Marzenia te spełniły się dla uczniów szkół podstawowych z Grabnowa, Hruda, Cicibora Dużego, którzy 25 kwietnia wraz z opiekunami Oleną Vasylevską, Małgorzatą Marciniak, Katarzyną Nowosadzką i Ewą Gałą i wybrali się na trzydniową wycieczkę do Lwowa. Przed Lwowem dzieci zwiedziły Żółkiew – miasto Jana III Sobieskiego i królewiczów Konstantego i Jakuba, a w nim kościół św. Wawrzyńca, cerkiew bazylianów i synagogę. To w tym mieście urodził się i uczył polski pilot i konstruktor balonów Zbigniew Burzyński.

Lwów zaczęliśmy zwiedzać wieczorem. Chociaż byliśmy bardzo zmęczeni, nie mogliśmy nie zobaczyć i nie spróbować wyjątkowych, robionych ręcznie czekoladek w Fabryce Czekolady.

Najbardziej zapamiętamy drugi dzień pobytu. Z Wysokiego Zamku wszyscy podziwiali panoramę miasta, tonącego w białych i różowych wiosennych kwiatach. Później przenieśliśmy się w atmosferę zabytków architektury. Sobór św. Jura, który razem ze Starym Miastem i Wysokim Zamkiem wpisany został na listę UNESCO, Katedra Łacińska – najstarszy kościół Lwowski, w którym modlił się papież Jan Paweł II, kościół św. Andrzeja i Klasztor Bernardynów – jeden z najpiękniejszych kościołów Lwowa i Katedra Ormiańska ze swoim pozba-

wionym ozdób wnętrzem zachwyciły nas, oszałamiały przepychem i fascynowały historią. Na Cmentarzu Łyczakowskim – najstarszej zabytkowej nekropolii Europy dzieci złożyły kwiaty i zapaliły znicze w miejscu spoczynku zasłużonych dla Polski ludzi kultury, nauki i polityki. Ale najbardziej wzruszającym momentem były odwiedziny Cmentarza Orłąt Lwowskich, gdzie znajdują się mogiły uczestników obrony Lwowa poległych w latach 1918 – 1920 r. „Campo Santo” – święte miejsce, o którym tak pisał Kornel Makuszyński: „A że tu leżą uczniowie w mundurkach, przeto ten cmentarz jest jak szkoła, w której dzieci jasnowłose, błękitnookie uczą się siwych ludzi o tym, że ze śmierci ofiarnej najbujniejsze wyrasta życie.” W zadumie uczniowie słuchali pani przewodnik, która opowiadała o bohaterach tych dni. Najmłodszy z nich miał zaledwie 9 lat, tyle co najmłodszy uczestnik naszej wycieczki.

W malowniczo położonej części Lwowa wśród bżów, narcyzów i czeremchy znajduje się muzeum architektury i kultury ludowej zachodnich regionów Ukrainy. Uczniowie zobaczyli tam stare cerkwie z przełomu XVIII-XIX w., chaty z gospodarstwem, a co najciekawsze szkołę, w której uczyły się dzieci na pocz. XIX w. i „różgi”, których czasami używał nauczyciel. Tak pełny wrażeń dzień nie zniechęcił wycieczkowiczów do dokazywania i radosnych zabaw w aquaparku. Nowo wybudowany park wodny, z pomysłowymi zjeżdżalniami i basenami był miejscem które umożliwiło relaks po całodziennym spacerze po mieście. Podczas powrotu myśli dzieci krążyły wokół domu, rodziny i przyjaciół, a jednocześnie napętniał ich smutek, że trzeba już opuszczać Ukrainę. I nawet podsłuchałam rozmowę: „że dobrze byłoby jeszcze tu wrócić, do tego niesamowitego Lwowa z jego niepowtarzalnym klimatem...”

Olena Vasylevska





IV Ogólnopolski Turniej Taneczny

W czwartym turnieju tanecznym, zorganizowanym 15 kwietnia przez KTT Iskra wzięło udział ponad 150 tancerzy z 24 klubów tanecznych. Turniej odbył się w hali Szkoły Podstawowej nr 2. Do Międzyrzecza przyjechali tancerze klasy E, D i C z Warszawy, Rzeszowa, Lublina, Lubartowa, Legionowa, Biłgoraja, Białegostoku, Zamościa, Chełma i Radomia. Nie zabrakło oczywiście młodych mieszkańców Międzyrzecza z klubów międzyrzeckiego i bialskiego, których mogliśmy podziwiać w kilku klasach i kategoriach wiekowych. Impreza jak zwykle zgromadziła publiczność, rodziców i znajomych tancerzy. Przez kilka godzin halę wypełniała muzyka i gorąca atmosfera turniejowych zmagani. Wiele emocji międzyrzeckiej publiczności dostarczyli tancerze gospodarza – klubu Iskra oraz bialskiego klubu Amigo Dance.

W kategorii 14-15 lat klasa E 8T Lewandowski Wiktor i Olesiejuk Aleksandra z KTT Iskra zajęli II miejsce. W kategorii 14-15 lat klasa C Latin Czopiński Konrad i Kowalewska Paulina z Amigo Dance zajęli II miejsce. W kategorii 12-13 lat klasa E 8T Lesiuk Piotr i Chalimoniuk Dominika z KTT Iskra zajęli IV miejsce. W kategorii 12-13 lat klasa D 8T Michalczuk Marcin i Pawlikowska Klaudia z Amigo Dance zajęli V miejsce. W kategorii 10-11 lat klasa E styl kombinacja 6T Kadłubowski Jakub i Korszeń Weronika z Amigo Dance wytańczyli II miejsce. W kategorii 14-15 klasa C Standard Czopiński Konrad i Kowalewska Paulina z Amigo Dance zajęli VI miejsce. W kategorii pow. 15 lat klasa: E 8T II miejsce zajęli Chalimoniuk Karol i Paszkiewicz Paula z międzyrzeckiej Iskry. W tej samej klasie i kategorii Bańka Bartłomiej i Różańska Diana z Amigo Dance zajęli V miejsce. Sędzią głównym imprezy był Andrzej Łukomski z Radomia. Pozostali sędziowie to: Krzysztof Byszewski z Białegostoku, Waldemar Wielgosz z Warszawy, Siergiej Kobylkin z Ukrainy, Gabriel Skiba z Chełma i Maciejczuk Jacek z Białegostoku.



W kategorii 14-15 lat klasa E 8T II miejsce zajęli Chalimoniuk Karol i Paszkiewicz Paula z międzyrzeckiej Iskry. W tej samej klasie i kategorii Bańka Bartłomiej i Różańska Diana z Amigo Dance zajęli V miejsce.

Sędzią głównym imprezy był Andrzej Łukomski z Radomia. Pozostali sędziowie to: Krzysztof Byszewski z Białegostoku, Waldemar Wielgosz z Warszawy, Siergiej Kobylkin z Ukrainy, Gabriel Skiba z Chełma i Maciejczuk Jacek z Białegostoku.

(a)

Gmina Sławatycze



Lekcja muzealna

W ramach obchodów Roku Kraszewskiego w Gminnym Ośrodku Kultury zorganizowano lekcję muzealną na temat „Józef Ignacy Kraszewski – jego życie i twórczość”. Młodzież szkolna z klas IV

– VI Szkoły Podstawowej oraz kl I – III miejscowego Gimnazjum z zainteresowaniem wysłuchała lekcji, którą poprowadził st. kustosz Muzeum Południowego Podlasia Antoni Jodłowski. Zapoznał z losami życia i twórczości literackiej, jak również z powiązaniem rodziny Kraszewskich ze Sławatyczami i innymi pobliskimi miejscowościami.

Wspominał, że Kraszewski sam do końca nie wiedział kim być i co w życiu robić. Był pisarzem historycznym, dziennikarzem, malarzem, grafikiem, zajmował się muzyką, archeologią i podróżami. Choć w życiu zaczął studiować medycynę postanowił ostatecznie wziąć pióro w dłoń i pisać. Na zakończenie stwierdził, że Józef Ignacy Kraszewski

był najpłodniejszym pisarzem polskim wszystkich wieków, postacią wyjątkową, prawdziwym fenomenem w dziejach polskiej kultury. Zasadniczym rysem jego życia i twórczości było wielkie umiłowanie Ojczyzny i obrona spraw narodowych na arenie międzynarodowej. Otwarto również wystawę wypożyczoną z Muzeum Południowego Podlasia „Ach! w tej to Białej...”, która w zamyśle ma pokazać zwiędającym Białą, jaką widział podczas swego życia i jaka wywarła duży wpływ w późniejszej twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego. Opiekunem i twórcą wystawy jest st. kustosz Mirosław Barczyński. Wystawa czynna będzie do 30 czerwca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach.

B S

Potrawy DO JADŁOSPISU

SURÓWKA PIKNIKOWA Z BIAŁEJ KAPUSTY

Składniki – nieduża główka białej kapusty, 3 marchewki, cebula, kwaskowate jabłko, 5 dag rodzynek.

Składniki na sos – 6 łyżek majonezu, łyżeczka musztardy miodowej, 2 ząbki rozgniecionego czosnku, pół szklanki śmietanki, sól, pieprz.

Wykonanie – Kapustę drobno poszatować, marchewki zetrzeć na tarce, jabłko po obraniu pokrajać w plasterki, cebulę drobno posiekać. Składniki przełożyć do miski.. Z podanych powyżej składników zrobić sos, dokładnie wymieszać. Polać nim surówkę i odstawić na około 30 minut.

OGÓRKI NADZIEWANE MIĘSEM

Składniki – 5 średniej wielkości ogórków świeżych, 30 dag chudej cielęciny lub wieprzowiny, pół kajzerki, 3 łyżki mleka, jajko, pęczek koperku, sól, pieprz, 3 dag masła, pół szklanki śmietany, płaska łyżka maki.

Wykonanie – umyte ogórki obrać, przekrajać wzdłuż, wydrążyć gniazda nasienne. Mięso zemieć w maszynce, dodać jajko, namoczoną kajzerkę, przyprawy do smaku i posiekany koperek – wymieszać. Mięso ułożyć w wydrążonych ogórkach. Następnie ogórki ułożyć w szerokim naczyniu, dodać tłuszcz i dusić przykryte około 20 minut. Śmietanę wymieszać z mąką, zalać ogórki i zagotować. Przed podaniem posypać posiekany koperekiem. Można podawać jako drugie danie z ryżem lub ziemniakami.

SAŁATKA Z KALAFIORA LUB BROKUŁA

Składniki – 1 kalafior lub brokuł, 15 dag pomidorów, 2 jajka, 3 łyżki majonezu, zielony koperek, 3 listki salaty.

Wykonanie – kalafior ugotować w osolonej wodzie z dodatkiem cukru, ostudzić, podzielić na

małe różyczki. Ułożyć je wianuszkami na półmisku wyłożonym listkami salaty. Następnie w środku, też wianuszkami ułożyć obrane ze skórki i pokrajane w kostkę pomidory, zaś w środku ugotowane na twardo i pokrajane w grubą kostkę jajka. Pomidory i jajka oprószyć solą i pieprzem. Całość polać majonezem, obficie posypać posiekany koperekiem.

MAJONEZIKI Z RYB

Składniki – 40 dag ugotowanej ryby, 8 łyżek gęstego majonezu, 1 łyżeczka soku z cytryny, do dekoracji – listki salaty, pomidor, ogórek, zielona pietruszka lub drobno posiekany szczypiorek.

Wykonanie – ugotowaną rybę starannie oczyścić z ości, pokrajać na małe kawałki, skropić sokiem z cytryny, wymieszać z taką ilością majonezu aby można było uformować kulki. Uformowane kulki układać na liściach salaty. Udekorować listkami natki pietruszki lub posiekany szczypiorkiem, plasterkami ogórka, lub częstkami pomidora.

SAŁATKA Z JAJ, POMIDORÓW, CEBULI, ZIELONEJ SAŁATY

Składniki – 2 jajka, 3 pomidory, 2 cebule, główka salaty, ¼ szklanki majonezu, sól, cukier.

Wykonanie – jajka ugotować na twardo, obrać, pokrajać w kostkę. Warzywa umyć. Cebulę drobno posiekać, pomidory i salate pokroić na małe kawałki. Składniki wymieszać z majonezem, doprawić do smaku solą i cukrem.

SAŁATKA Z ŻÓŁTEGO SERA, RYŻU I WARZEW

Składniki – 15 dag sera żółtego, szklanka ryżu ugotowanego na sypko, duży ogórek kwaszony, pęczek włoszczyzny, duże kwaskowate jabłko, sól, cukier, papryka mielona, 4 łyżki oleju.

Wykonanie – włoszczyznę oczyścić, umyć i ugotować w osolonej wodzie. Ser żółty zetrzeć na tarce o dużych otworach. Warzywa i jabłko pokroić w kostkę. Składniki wymieszać, przyprawić do smaku i połączyć z olejem.

ZAPIEKANKA JARSKA

Składniki – 20-30 dag ugotowanych ziemniaków, kilka ugotowanych marchewek i pietruszek, fasolka szparagowa, kilka grzybków, sól, pieprz, papryka mielona, 2 jajka ugotowane na twardo, bułka tarta lub ser żółty.

Wykonanie – ziemniaki pokrajać w kostkę lub plasterki, wymieszać z ugotowaną i pokrajaną w kawałki fasolką szparagową, kilkoma ugotowanymi i pokrajanymi w kostkę marchewkami i pietruszkami, dodać kilka ugotowanych rozdrobnionych pieczarek. Doprawić do smaku solą, pieprzem i papryką. Na koniec dodać jajka pokrajane w plasterki. Przełożyć do natłuszczonej formy, posypać po wierzchu bułką tartą lub posypać startym żółtym serem, zapiec.

ZAPIEKANKA Z RYŻU I CUKINII

Składniki – 3 łyżki ryżu, 1 łyżeczka masła, sól, 2 kg cukinii (najlepiej kilka małych), 1 łyżeczka tłuszczu, 3 jajka, szklanka śmietany, 20 dag żółtego sera, pieprz gałka muszkatołowa.

Wykonanie – Ugotować ryż na sypko. Młodych cukinii nie należy obierać, jeśli będą starsze – należy obrać je ze skórki i wydrążyć gniazda nasienne. Cukinię pokrajać w grube plastry i wrzucić na wrzącą, osoloną wodę. Gotować krótko – (cukinie młode ok. 4 min, starsze ok. 10 min). Po ugotowaniu odsączyć z wody. Ugotowane plastry cukinii ułożyć w naczyniu żaroodpornym, wysmarowanym masłem, na nią wsypać ugotowany ryż. Jajka ubić ze śmietanką, wymieszać z utartym żółtym serem. Doprawić do smaku solą, pieprzem i gałką muszkatołową, wylać mieszaninę na ryż z cukinią. Zapiec w gorącym piekarniku przez około 40 minut.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego





Siatkarze Międzyrzeckiej Trójki w drugiej lidze!

Tylko rok występowali w lubelskiej trzeciej lidze seniorów siatkarze klubu UKS Międzyrzeczka Trójka Międzyrzec Podlaski. Po zwycięskich barażach awansowali do drugiej ligi, co jest największym w historii miasta sukcesem sportowym w drużynowych dyscyplinach. W decydujących meczach zespół prowadzony przez Marcina Śliwę okazał się lepszy od drużyny AZS Uniwersytet Warszawski Warszawa, szkolonej przez słynnego Edwarda Skorka, kapitana najlepszej w świecie w połowie lat siedemdziesiątych minionego wieku ekipy trenera Huberta Wagnera.

Pierwszy mecz barażowy międzyrzeczanie rozegrali w stolicy. Przegrali 2:3, choć prowadzili już 2:0. Dzięki doskonałej zagrywce odrzucili od siatki dysponujących o wiele lepszymi warunkami fizycznymi rywali, a że również w obronie nie schodzili poniżej wymaganego poziomu, wygrali dwa pierwsze sety do 21 i 23. Z czasem jednak do głosu doszli broniący miejsca w drugiej lidze gospodarze i kolejne trzy partie zapisali na swoją korzyść do 21, 21 i w tie-breaku do 7.

W rewanżu na parkiecie rzadzili już tylko siatkarze z podlaskiego miasta. Pierwszego seta wygrali do 18, a drugiego do 21. W trzecim początkowo prowadzili goście (11:9), ale wyrównana walka trwała jedynie do wyniku 15:15. Później panowali już wyłącznie miejscowi, którzy ostatecznie wygrali do 18 i za chwilę utonęli w uściskach kibiców i strugach tryskającego z butelek szampana.

Drugą ligę dla Międzyrzeczki Podlaskiego w ostatnim spotkaniu wywalczyli: Tomasz Nowacki, Sylwester Kasjaniuk, Rafał Ostapowicz, Patryk Sobieszczak, Jacek Wieczorek, Bartosz Jesień, Grzegorz Kołodziej i libero Konrad Szaruga.

(mif)

Kinga Świdarska pojedzie na Olimpiadę

Snajperka międzyrzeckiego Znicza Kinga Świdarska wywalczyła awans do finałów tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W zawodach o puchar prezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego we Wrocławiu zajęła czwarte miejsce w konkurencji karabinek pneumatyczny 40 strzałów, trzecie w „trzech postawach” karabinek sportowy 3x20 strzałów, ustanawiając nowy rekord województwa juniorek młodszych, a także ósme w konkurencji karabinek sportowy 60 strzałów leżąc.

W ostatniej konkurencji, podczas rozegranych tydzień wcześniej na strzelnicy bydgoskiego Zawiszy zawodów Pucharu Polski, była druga, uzyskując 588 punktów, co dało jej mistrzowską klasę sportową. Wynik ten to również nowy rekord województwa juniorek młodszych i juniorek oraz minimum na lipcowe mistrzostwa Europy we Włoszech.

(mif)

Złoty medal Konrada Zielonki

110 kg w rwaniu i 136 kg w podrzucie dało Konradowi Zielonce z MULKS Terespol tytuł mistrza Polski zrzeszenia LZS juniorek i juniorów do lat 18 w podnoszeniu ciężarów w kategorii 77 kg. W Siedlcach po zaciętej walce nasz sztangista wyprzedził zaledwie o jeden kilogram Pawła Jasińskiego z Narwi Pułtusk i o trzy Łukasza Ławeckiego z miejscowego WLKS-u.

W zawodach startowali jeszcze reprezentanci GOK Koroszczyn. Srebrny medal zdobyła w kategorii 48 kg Patrycja Kłós, zaliczając w rwaniu 48 kg, w podrzucie 57 kg, co dało jej 105 kg w dwuboju. Wszystkie wymienione wyniki są jej nowymi rekordami życiowymi. Ponadto Ewelina Ozon była piątą w kategorii 58 kg (46+54=100 kg), Dominika Dołęga ósmą w kategorii 53 kg (40+48=88 kg), Mateusz Milewicz dziewiąty w kategorii 56 kg (63+78=141 kg), a Daniel Pilipczuk trzynasty w kategorii 69 kg (80+100=180 kg).

(mif)

Pływacy Lutni na podium

W Rybniku rozegrano VII Ogólnopolski Mityng Pływacki Olimpiad Specjalnych. Uczestniczyło w nim czterech reprezentantów klubu Lutnia, działającego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Żalutyniu. Tylko jeden z nich powrócił bez medalu. Po jednym złotym oraz srebrnym wywalczyli: Paweł Piesiak i Wojciech Kowieski, a trzecie złoto do podlaskiego dorobku dorzucił Daniel Łuciuk. W mityngu startował jeszcze Michał Lech i razem z kolegami zajęli w sztafecie czwarte miejsce.

(mif)

Wyciskali sztangę w Janowie



Jedna z prób podczas janowskiego turnieju

Pięćdziesięciu zawodników z powiatów: bialskiego, łukowskiego, radzyńskiego, siemiatyckiego oraz z Tych rywalizowało w jedenastu kategoriach wagowych, kategoriach kobiet, czterech kategoriach wiekowych i jednej open podczas zorganizowanego w Janowie Podlaskim XIV Integracyjnego Turnieju Siłowego o Puchar Wójta w wyciskaniu sztangi leżąc.

Z reprezentantów naszego powiatu czołowe miejsca

w poszczególnych kategoriach zajęli: do 42 kg – 1. Karol Pissaruk (Nowy Pawłów, 42,5 kg), 2. Przemysław Bartoszek (Ostrów, 37,5 kg), 3. Kacper Doroszek (Stary Bubel, 30 kg); do 48 kg: 1. Jan Hołaj (Janów Podl., 45 kg); do 52 kg – 1. Grzegorz Hładoniuk (Ostrów, 67,5 kg), 2. Michał Artyszuk (Janów Podl., 55 kg), 3. Norbert Lange (Janów Podl., 50 kg); do 56 kg – 1. Paweł Demczuk (Konstantynów, 82,5 kg), 2. Dominik Hryciuk (Janów Podl., 72,5 kg), 3. Marcin Górecki (Janów Podl., 60 kg); do 60 kg – 1. Damian Kamiński (Stary Bubel, 67,5 kg), 2. Ernest Maślewski (Klonownica Mała, 65 kg); do 67,5 kg – 1. Adrian Skubisz (Komarno, 110 kg), 2. Sławomir Hładoniuk (Nowy Pawłów, 107,5 kg); do 75 kg – 1. Adrian Kopania (Zalesie, 150 kg), 2. Jakub Pissaruk (Nowy Pawłów, 117,5 kg), 3. Tobiasz Strzelec (Nowy Pawłów, 115 kg); do 82,5 kg – 1. Maciej Łaszewski (Janów Podl., 170 kg), 3. Paweł Szudejko (Łomazy, 150 kg); powyżej 100 kg – 1. Krzysztof Celiński (Zalesie, 220 kg), 2. Grzegorz Nowicki (Janów Podl., 210 kg). Wśród kobiet zwyciężyła Marlena Sosidko (Zalesie, 50 kg) przed Anitą Maksymiuk (Nowy Pawłów, 40 kg) i Agnieszką Bilicz (Werchliś, 30 kg).

Puchary wójta lub starosty otrzymali także: najmłodszy zawodnik – Maciej Charytoniuk (rocznik 2003, Janów Podl., 25 kg), najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych oraz najsilniejszy zawodnik turnieju Krzysztof Celiński.

Imprezę wsparli: wójt Jacek Hura, starosta Tadeusz Łazowski, dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim Leszek Chwedeć, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim Wiesław Tur, prezes Janowii Hubert Chlipalski, ks. proboszcz Stanisław Grabowiecki, Jan Dacewicz z firmy Rawa Sport, Zbigniew Jureczek, Arkadiusz Podskok, Jolanta Bondaruk z Gospodarstwa Rolnego w Wrobinie oraz wiceprezes Janowii Maciej Kublik.

(mif)



Klasyfikacja końcowa Bialskiej Ligi Szachowej

Szkoły podstawowe, dziewczęta:

1. Patrycja Waszczuk – 240
2. Liliana Czopińska – 205
3. Dominika Węgrzyniak – 200
4. Oliwia Termena – 145
5. Agnieszka Korzeniewska – 110

Szkoły podstawowe, chłopcy:

1. Daniel Łosicki – 230
2. Piotr Rzeńca – 180
3. Paweł Węgrzyniak – 150
4. Jakub Niczyporuk – 140
5. Sebastian Szczeniak – 132
6. Jakub Janowski – 108
7. Jerzy Rzeńca – 102
8. Tomasz Sacharczuk – 91
9. Paweł Kołodziej – 90
10. Piotr Kurianowicz – 78
11. Paweł Samosiuk – 76
12. Wojciech Szopliński – 40
13. Marek Prokopiuk – 40
14. Kamil Kowieski – 36
15. Grzegorz Orepuk – 36
16. Teżyk Piotr – 36
17. Sebastian Andrzejewski – 35
18. Bartosz Kurianowicz – 32
19. Łukasz Woszczyło – 29
20. Karol Sacharczuk – 29
21. Adrian Kudewicz – 27
22. Eryk Hordejuk – 26
23. Łącki Łukasz – 26
24. Ernest Szopliński – 24
25. Bartek Kur – 20
26. Adrian Ignatiuk – 18
27. Radziejewski Mateusz – 16
28. Piotr Pytko – 15
29. Jarząbek Eryk – 13

Szkoły gimnazjalne, dziewczęta:

1. Klaudia Zawistowska – 200
2. Weronika Zawistowska – 160

Szkoły gimnazjalne, chłopcy:

1. Maciej Demidowicz – 280
2. Michał Uściński – 260
3. Mateusz Szutko – 150
4. Łukasz Guz – 96
5. Zachariasz Karpowicz – 90
6. Mateusz Olichwirowicz – 82
7. Paweł Zając – 82
8. Adrian Kurowski – 76
9. Michał Szenejko – 65
10. Grzegorz Raczynski – 64
11. Arkadiusz Korzeniewski – 60
12. Kamil Kowieski – 52
13. Marcin Dudek – 50
14. Mateusz Sacharczuk – 44
15. Bartosz Brodacki – 42
16. Patryk Kaczanowicz – 40
17. Mateusz Prokopiuk – 40
18. Jakub Ilczuk – 36
19. Mateusz Tokarski – 29
20. Piotr Stasiewski – 16

Zmagania młodych szachistów

Dobiegła końca rywalizacja szachistów ze szkół podstawowych i gimnazjów powiatu bialskiego w ramach rozgrywek Bialskiej Ligi Szachowej. Pomysłodawcą przeprowadzenia rozgrywek był radny powiatowy Marek Uściński, zarazem prezes Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „Niwka” w Łomazach. Idea Ligi polega na zorganizowaniu trzech turniejów szachowych w różnych miejscowościach, co powinno zaowocować wzrostem zainteresowania królewską grą. Tak też się stało. W drugiej edycji Bialskiej Ligi Szachowej wzięło udział 108 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Jest to wzrost o około 40 proc. w stosunku do poprzedniej edycji. Rywalizacja przebiegała na poziomie szkół podstawowych i gimnazjów, z podziałem na dziewczęta i chłopcy. Wśród dziewcząt ze szkół podstawowych zwyciężyła Patrycja Waszczuk, wyprzedzając Lilianę Czopińską oraz Dominikę Węgrzyniak (wszystkie reprezentujące MUKS „Gambit” Międzyrzec Podlaski).

W tej samej grupie wiekowej, w kategorii chłopców, pierwsze miejsce zajął Daniel Łosicki przed Piotrem Rzeńcą i Pawłem Węgrzynakiem (wszyscy z MUKS „Gambit” Międzyrzec Podlaski). W rywalizacji dziewcząt ze szkół gimnazjalnych zwyciężyła Klaudia Zawistowska przed Weroniką Zawistowską, obie z Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzec Podlaskim. Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Maciej Demidowicz przed Michałem Uścińskim i Mateuszem Szutko (wszyscy z UKLS „Niwka” Łomazy). Zwycięzcy otrzymali puchary i pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Bialski Szkolny Związek Sportowy, jednego ze współorganizatorów ligi. W gronie organizatorów należy wymienić: Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu, Miejski Uczniowski Klub Szachowy „Gambit” w Międzyrzec Podlaskim oraz Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Niwka” w Łomazach. Sędzią trzech turniejów, rozgrywanych w Łomazach, Terespolu i Międzyrzec Podlaskim był Marek Uściński. (a)



Gmina Konstantynów

Powiatowy turniej siatkowy

18 maja w Szkole Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii zorganizowany został trzeci powiatowy turniej siatkarski o puchar starosty bialskiego i wójta gminy. Impreza była kolejnym spotkaniem sportowym uczniów szkół podstawowych z powiatu. Do rozgrywek przystąpiło około 100 uczniów i uczennice ze szkół z Rokitna, Leśnej Podlaskiej, Cicibora Dużego, Konstantynowa oraz Komarna Kolonii (gospodarzy zawodów). Turniej cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem okolicznych szkół. Pogoda dopisuje i rozgrywki siatkarskie na świeżym powietrzu sprawiają uczestnikom wiele radości i satysfakcji sportowej. Otwarcia dokonał starosta Tadeusz Łazowski. Życzył zawodnikom wygranych

meczów i sportowego ducha fair play podczas rozgrywek. Sędzią głównym zawodów był Stanisław Polaczuk, a przygotowaniem zawodów zajęła się Monika Demianiuk. Podsumowania zawodów i wręczenia pucharów oraz pamiątkowych dyplomów dokonali wójt

gminy Konstantynów Romuald Murawski oraz dyrektor Szkoły Podstawowej Grażyna Jasińska-Pykało. Klasyfikacja drużyn w turnieju wygląda następująco. W kategorii dziewcząt: SP Rokitno, SP Komarno Kolonia, SP Leśna Podlaska, SP Cicibór Duży. W kategorii chłopców: SP Konstantynów, SP Cicibór Duży, SP Leśna Podlaska, SP Rokitno, SP Komarno Kolonia.

Monika Demianiuk





Powiat Oberhavel

Sport łączy młodych

Dzięki przychylności starosty bialskiego dziesięciu reprezentantów liceów z Terespolu i z Wiszni wraz z opiekunem i tłumaczem uczestniczyło w wyjeździe do powiatu Oberhavel w Niemczech (od 27 kwietnia do 3 maja). Gospodarze przygotowali im bogaty program. Pierwszego dnia w Hennigsdorfie młodzi zwiedzali miejsca byłej granicy pomiędzy NRD a RFN. Niezwykłym przeżyciem było zwiedzanie Stadionu Olimpijskiego w Berlinie. Zajrzeli do miejsc niedostępnych na co dzień dla kibiców. W pamięci zostanie oglądany na żywo mecz koszykówki pomiędzy Albą Berlin, a Braunschweig w liczącej kilkanaście tysięcy miejsc hali. Wspólnie z kolegami z Niemiec dopingowano obie drużyny. Kolejny dzień, to gry i zabawy integracyjne. Po południu w Kremmen młodzież podróżowała drezynami po torach kolejowych. Była to okazja do popisania się sprawnością fizyczną. Wieczorem rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy Polakami i Niemcami. Niemiec rywal długo nie mogli pogodzić się z porażką, tym bardziej, że w polskiej drużynie grały trzy dziewczyny! 30 kwietnia zwiedzano obóz koncentracyjny. Ciekawy przebieg miał panel dyskusyjny. Uczestnicy byli zgodni, że trzeba dbać o takie miejsca. Trzeba je pokazywać, aby więcej nie powtórzyła tragiczna historia. Potem młodzi udali się do centrum wodnego

w Oranienburgu, gdzie pływali łodziami po kanale i jeziorze. Na koniec odbyły się wyścigi łodzi. 1 maja zaczęliśmy od złożenia wieńców pod tablicą pamięci Sachsenhausen. Bardzo ważnym dla naszej grupy był udział w 45. Biegach Pamięci Ofiar Obozu Sachsenhausen. Biegano na dystansie 7,5 m. Pomimo upału, wszyscy ukończyli bieg w dobrej kondycji. Wśród chłopców najlepiej spisał się Adam Dobrowolski, który w open zajął wysokie 16 miejsce, natomiast w swojej kategorii wiekowej był drugi. Wśród dziewcząt Daria Świdzińska, w open 100, a w swojej kategorii 1. Następnie wystartowaliśmy w 6 sztafetach mieszanych 5x1km. Podczas biegu daliśmy z siebie wszystko. Nasza obecność była zauważalna na każdym kroku, a to dzięki wysokiej sprawności naszych uczniów, którzy w każdej konkurencji byli lepsi od swoich rywali. Mimo dużego wysiłku bardzo szybko regenerujemy organizmy i wieczorem stajemy do meczu w plażowej piłce siatkowej. Imponującym było to, że po każdym spotkaniu zawodnicy dziękowali sobie za walkę, gratulowali, okazując w ten sposób szacunek dla rywali. 2 maja zwiedzaliśmy Berlin w grupach mieszanych. Musieliśmy dotrzeć do określonych miejsc, zdobyć informacje, odpowiedzieć na pytanie i udokumentować pobyt zdjęciami. Podsumowując możemy stwierdzić, że nawią-

zaliśmy nowe przyjaźnie, lepiej zrozumieliśmy historię i kulturę sąsiadów. Młodzież sprawdziła swoje umiejętności językowe i sprawność fizyczną. Uczniowie

liceum w Terespolu i Wiszni serdecznie dziękują staroście Tadeuszowi Łazowskiemu za umożliwienie wyjazdu.

Krystyna Pucer i Małgorzata Ferens




Gmina Piszczac

Sportowe sukcesy uczniów z Zalutynia

Od wielu lat podopieczni specjalnego ośrodka w Zalutyniu odnoszą sportowe sukcesy. Równie udany jest też i ten rok. W lutym drużyna hokeja halowego zajęła na VIII Ogólnopolskich Zimowych Igrzyskach Olimpiad Specjalnych drugie miejsce. Igrzyska odbywały się pod honorowym patronatem Anny Komorowskiej. Podczas Regionalnego Turnieju Piłki Koszykowej Olimpiad Specjalnych, który odbył się w marcu w Krasnymstawie, Zalutyn zdobył srebrny medal. Skład zespołu: Paweł Kosiński, Daniel Łuciuk, Robert Kowieski, Wojciech Kowieski,

odbył się Ogólnopolski Miting Pływacki Olimpiad Specjalnych w Rybniku, w którym startowało około 100 zawodników z całej Polski. Województwo lubelskie reprezentowało czterech zawodników z Zalutynia, którzy osiągnęli następujące wyniki: Paweł Piesiak: złoto, srebro, Wojciech Kowieski: złoto, srebro, Daniel Łuciuk: złoto, piąte miejsce, Michał Lech: odpowiednio czwarte i piąte miejsce.

W sztafecie 4x25 m stylem dowolnym grupa z zalutynskiego ośrodka zajęła czwarte miejsce. Trenerem pływ-

się na boiskach Centrum Piłkarskiego „Ptak” w Gutowie Małym k/ Łodzi. Na turniej przyjechało 16 reprezentacji wojewódzkich z całego kraju. W drużynie województwa lubelskiego większość stanowili zawodnicy z SOSW w Zalutyniu pod opieką Tomasza Skoczenia i Arkadiusza Jużko. Dziesiątka utalentowanych piłkarzy to: Paweł Kosiński, Daniel Łuciuk, Robert Kowieski, Wojciech Kowieski, Paweł Piesiak, Michał Lech, Rafał Dejneka, Tomasz Łukaszuk, Krzysztof Jesiołowski, Konrad Sosnowski. Nasi zawodnicy przegrali w starciu z drużyną województwa świętokrzyskiego 1:2,

potem zremisowali z zespołem kujawsko-pomorskiego 2: 2, następnie wygrali z zespołami z woj. podlaskiego 3: 0 oraz z poznańskiego 2:1. Wszystkie zespoły turnieju piłkarskiego prezentowały bardzo wysoki poziom. W otwarciu turnieju uczestniczyli Michał Listkiewicz oraz Cezary Pazura. Popularny aktor pozował potem do wspólnego zdjęcia z wychowankami placówki w Zalutyniu. Sportowcy spotkali się też ze znanymi piłkarzami, byłymi reprezentantami Polski: Romanem Koseckim, Jackiem Ziobrem, Stefanem Majewskim, Januszem Kupciewiczem.

Barbara Brodacka


Gmina Łomazy

Sportowa majówka w Studziance

12 maja odbyła się sportowa majówka. Plany pokrzyżowała pogoda, która uniemożliwiła przeprowadzenie zajęć na powietrzu. Zebrana młodzież uczestniczyła w zajęciach w przeważającym czasie w miejscowej świetlicy. Największym powodzeniem cieszyła się trampolina. Uczestnicy skakali co sił i po odpoczynku ponownie wracali na nią, aby wybijać się i oddawać jak najwyższe skoki. Gdy jedni korzystali z trampoliny to inni grali w piłkarzyki pojedynczo lub parami. Rywalizacja była bardzo zacięta. Jeszcze inni grali w wygigajtusa oraz warcaby.

Kiedy się przejaśniło uczestnicy toczyli zacięte boje w KUBB. W między czasie każdy mógł skosztować słodkiego poczęstunku. Gdy zabawy dobiegły końca wszyscy pojawili się przy ognisku gdzie degustowali pieczone kiełbaski. Wieczorem przy grillu pojawili się dorośli mieszkańcy Studzianki aby skosztować z pysznie pieczonych smakołyków. Majówka odbyła się przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy Łomazy w ramach realizacji zadania „Atrakcyjna Studzianka” oraz ofiarności mieszkańców Studzianki.

Lukasz Węda



Paweł Piesiak, Michał Lech, Rafał Dejneka, Tomasz Łukaszuk, Paweł Łobjko, Krzysztof Jesiołowski, Konrad Sosnowski. Opiekunami byli: Tomasz Skoczeń, Arkadiusz Jużko i Arkadiusz Kozak. W kwietniu

ckim był Tomasz Skoczeń. W dniach 17 - 20 maja sportowcy z Zalutynia zdobyli srebrny medal podczas XIII Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych. Mecze rozgrywały



Gmina Sławatycze

Mundurowi kopali piłkę

Z okazji Święta Straży Granicznej organizacje terenowe NSZZ FSG w Kodniu i Sławatyczach, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy, Zespół Szkół i Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach zorganizowały Turniej Służb Mundurowych w piłce nożnej. Wzięło w nim udział 9 drużyn z województw: lubelskiego, mazowieckiego i podlaskiego.

Po podziale na grupy i rozegraniu eliminacji do półfinału zakwalifikowały się

następujące drużyny: KPP Garwolin – KPP Łuków 3-1, IPA Lublin – Podlaski Oddział Straży Granicznej Białystok 0-1. W finale spotkali się: KPP Garwolin – POSG Białystok 2-0. Królem strzelców został Paweł Czekier z PSG Sławatycze, a najlepszym bramkarzem Kamil Gwryluk z POSG Białystok.

Tabela końcowa turnieju: 1. KPP Garwolin, 2. Podlaski Oddział Straży Granicznej w Białymstoku, 3. IPA Lub-

lin, 4. KPP Łuków, 5. KMP Biała Podlaska, 6. PSG Sławatycze, 7. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców Biała Podlaska, 8. Zakład Karny Biała Podlaska, 9. Nadwiślański Oddział Straży Granicznej Warszawa.

Honorowy patronat nad turniejem służb mundurowych sprawowali: starosta bialski Tadeusz Łazowski, ppłk Ryszard Marczuk, ppłk Piotr Patla oraz wójt gminy Sławatycze Dariusz Trybuchowicz. Patroni ufundowali również główne puchary. Fundatorami nagród i statuetek byli również; komendant PSG w Sławatyczach



mjr Artur Rapa, komendant PSG w Kodniu kpt. Piotr Stupka, wiceprzewodniczący IPA CSP Legionowo Andrzej Giżycki, członek prezydium Rady Wojewódzkiej Zrzeszenie LZS w Lublinie Ryszard Nilipiuk, wicedyrektor Zespołu Szkół Dorota Gryciuk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bolesław Szulej, przewodniczący ZTNSZZ FSG w Kodniu Sławomir Jarocki, prezesi firm: Milo, Bystra, Petrodrom, Alior Bank, Dachy-Serwis – Łomazy, Roma. Nad sportową rywalizacją czuwali sędziowie Tadeusz Klepacki, Kacper Czuma i Ryszard Filipiuk. (bs)

Terespol

Dźwigali ciężary



W dniach 11-13 maja w hali Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespole odbyły się trzecie zawody o puchar Polski junierek i juniorów do lat 15 im. Stefana Polaczuka w podnoszeniu ciężarów. Wzięło w nich udział 40 zawodniczek i 87 zawodników z 28 klubów, w tym 13 reprezentantów GOK Koroszczyn. W rywalizacji indywidualnej medale zdobyły: Patrycja Kłos – złoty w kat. 48 kg z wynikiem 103 kg w dwuboju, Ewelina Ozon – srebrny w kat. 58 kg z wynikiem 100 kg, Justyna Kwiecińska – srebrny w kat. 69 kg z wynikiem 63 kg. Bardzo dobrze zaprezentowali się pozostali nasi młodzi sztangiści. Zajęli oni odpowiednio następujące lokaty: 5. Hubert Harasimiuk – kat. 77 kg – 149 kg, 6. Mateusz Milewicz – kat. 56 kg – 141 kg, 7. Natalia Matejek – kat. 58 kg – 66 kg, 7. Kacper Siejak – kat. 85 kg – 123 kg, 8. Krzysztof

Kwieciński – kat. +85 kg – 110 kg, 9. Kamil Białowas – kat. 62 kg – 115 kg, 9. Marcin Lewczuk – kat. 69 kg – 131 kg, 9. Marek Sprychel – kat. 85 kg – 98 kg, 12. Piotr Więcaszek – kat. 50 kg – 97 kg, 13. Damian Dac – kat. 50 kg – 85 kg. Lokaty uzyskane przez naszych zawodników pozwoliły na zajęcie III miejsca w klasyfikacji klubowej z dorobkiem 60 pkt, ze stratą 1 punktu do zwycięzcy Budowlanych Nowy Tomyśl, a jednocześnie dały zwycięstwo w klasyfikacji województw z przewagą jednego punktu nad odwiecznym rywalem, Mazowszem. Piąte miejsce w klasyfikacji generalnej dziewcząt w punktacji Sinclaira zajęła Patrycja Kłos. Cieszy fakt, że młodzi sztangiści czynią stałe postępy, a ich sukcesy widoczne są już nie tylko na arenach wojewódzkich, ale również krajowych. T. Kuć

**Gmina Janów Podlaski**

Turniej siłowy o puchar wójta

Po raz czternasty odbył się integracyjny turniej siłowy o puchar wójta gminy Janów Podlaski w wyciskaniu sztangi leżąc. Organizatorami byli: wójt gminy, Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim Gminny Klub Sportowy „Janowia”, starosta bialski, Gminny Ośrodek Kultury w Janowie Podlaskim oraz Uczniowski Klub Sportowy „Dystans”. Uroczystość otwarcia uświetnili swoim przybyciem sekretarz gminy Janów Podlaski – Adam Byszko, który w imieniu wójta gminy Jacka Hury pełnił funkcję gospodarza imprezy, radna powiatu bialskiego – Agnieszka Jakoniuk, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Czesława Tańskiego w Ja-



nowie Podlaskim – Elżbieta Zielińska, dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim Leszek Chwedeć oraz honorowy prezes GKS „Janowia” Maciej Falkiewicz. W turnieju wzięło udział 50 zawodników z powiatu bialskiego, łukowskiego, radzyńskiego, Siemiatycz oraz Tych. Rywalizowali oni w 11 kategoriach wagowych, kategorii kobiet, 4 kategoriach wiekowych i kategorii „Open”.

Wyniki w poszczególnych kategoriach przedstawiają się następująco:

do 42 kg: Pisaruk Karol (Nowy Pawłów) – 42,5 kg, Bartoszek Przemysław (Ostrów) – 37,5 kg, Doroszek Kacper (Stary Bubel) – 30 kg

do 48 kg: Hołaj Jan (Janów Podlaski) – 45 kg

do 52 kg: Hładoniuk Grzegorz (Ostrów) – 67,5 kg, Artyszuk Michał (Janów Podlaski) – 55 kg, Lange Norbert (Janów Podlaski) – 50 kg

do 56 kg: Demczuk Paweł (Konstantynów) – 82,5 kg, Hryciuk Dominik (Janów Podlaski) – 72,5 kg, Górecki Marcin (Janów Podlaski) – 60 kg.

do 60 kg: Kamiński Damian (Stary Bubel) – 67,5 kg, Maślewski Ernest (Klonownica Mała) – 65 kg,

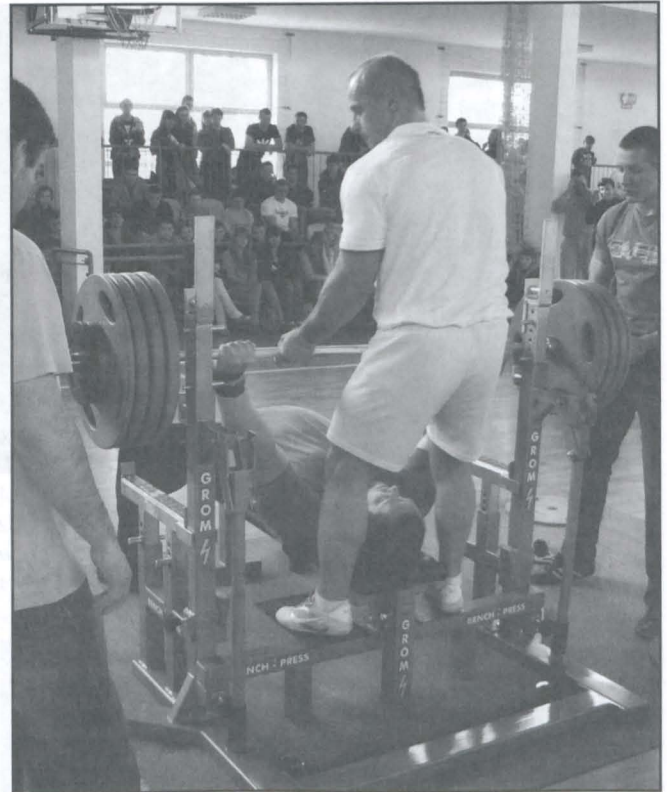
do 67,5 kg: Skubisz Adrian (Komarno) – 110 kg, Hłado-

niuk Sławomir (Nowy Pawłów) – 107,5 kg, Szumarski Miłosz (Siemiatycze) – 92,5 kg

do 75 kg: Kopania Adrian (Zalesie) – 150 kg, Pisaruk Jakub (Nowy Pawłów) – 117,5 kg, Strzelec Tobiasz (Nowy Pawłów) – 115 kg

do 82,5 kg: Laszewski Maciej (Janów Podlaski) – 170 kg, Arbuźński Łukasz (Łuków) – 152,5 kg, Szudejko Paweł (Łomazy) – 150 kg

do 90 kg: Twardowski Rafał (Tychy) – 190 kg, Kowalenko Jarosław (Biała Podlaska) – 170 kg., Goławski Kamil (Łuków) – 150 kg.



do 100 kg: Goleń Marcin (Łuków) – 185 kg, Sierpatowski Robert (Goliat Biała Podlaska) – 170 kg

+ 100 kg: Celiński Krzysztof (Zalesie) – 220 kg, Nowicki Grzegorz (Janów Podlaski) – 210 kg, Wasyluk Łukasz (AZS- AWF Biała Podlaska) – 130 kg.

kobiety: Sosidko Marlena (Zalesie) – 50 kg, Maksymiuk Anita (Nowy Pawłów) – 40 kg, Bilicz Agnieszka (Werchliś) – 30 kg.

Najmłodszy zawodnik: Charytoniuk Maciej (2003) (Janów Podlaski) – 25 kg – puchar Wójta Gminy Janów Podlaski. Najlepsza zawodniczka: Sosidko Marlena (Zalesie) – 50,04 pkt – puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 13 lat: Pisaruk Karol (Nowy Pawłów) – 56,75 pkt – puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 16 lat: Pisaruk Jakub (Nowy Pawłów) – 89,85 pkt – puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 18 lat: Szudejko Paweł (Łomazy) – 105,83 pkt – puchar starosty. Najlepszy zawodnik do 20 lat: Kopania Adrian (Zalesie) – 109,28 pkt – puchar starosty. Najlepsi zawodnicy w kategorii „Open”: I miejsce – Celiński Krzysztof (Zalesie) – 133,41

pkt – puchar wójta. II miejsce – Twardowski Rafał (Tychy) – 122,87 pkt – puchar wójta, III miejsce – Nowicki Grzegorz (Janów Podlaski) – 118,63 pkt – puchar wójta. Najsilniejszy zawodnik turnieju (największy wyciśnięty ciężar): Celiński Krzysztof (Zalesie) – 220 kg – puchar wójta. Impreza ta nie zostałaby zorganizowana, gdyby nie hojność sponsorów, którymi w tym roku byli: wójt gminy Janów Podlaski Jacek Hura, starosta powiatu bialskiego Tadeusz Łazowski, dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim Leszek Chwedeć, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim Wiesław Tur, prezes GKS „Janowia” – Hubert Chlipalski, ksiądz proboszcz Stanisław Grabowiecki, firma Rawa Sport Jan Dacewicz, Zbigniew Jureczek, Arkadiusz Podskok, Gospodarstwo Rolne w Woroblinie Jolanta Bondaruk oraz wiceprezes GKS „Janowia” Maciej Kublik. Organizatorzy dziękują sponsorom i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali w organizacji zawodów. Zapraszamy za rok na XV turniej siłowy w wyciskaniu sztangi leżąc.

Maciej Kublik



Biegali w Sławatyczach



W pierwszej dekadzie maja odbyły się w Sławatyczach dziesięć Biegów Ulicznych „Rzeka Bug granicą Unii Europejskiej”. Wzięło w nich udział 186 zawodników z gmin: Kodeń, Sosnówka, Hanna, Tucznia oraz Sławatycze. Rozegrano 12 biegów, w różnych kategoriach wiekowych. Czołowe miejsca zajęli: dziewczęta 2003 - Klaudia Boguszewska, Patrycja Lipka, Izabela Olędzka; chłopcy 2003 - Jakub Ustymowicz, Szymon Mrozek, Patryk Suwalski; dziewczęta 2001-02 - Dominika Matysiuk, Gabriela Olędzka, Roksana Potajczuk; chłopcy 2001-02 - Zagajski Mateusz, Dominik Chomiczewski, Dawid Zagajski; dziewczęta 1999-2000 - Marta Antoniuk, Angelika Łyczewska, Agata Skwierczyńska; chłopcy 1999-2000 - Maciej Baj, Szymon Zaniuk, Jakub Matczuk; dziewczęta 1998 - Alicja Lipka, Agnieszka Lipka, Monika Twarowska; chłopcy 1998 - Karol Lipka, Mateusz Wysocki, Piotr Ostrowski;

dziewczęta 1997-96 - Halina Kornas, Anna Filipek, Aleksandra Radecka; chłopcy 1997-96 - Karol Kotlarek, Tomasz Sidoruk, Damian Zagajski; OPEN kobiet - Edyta Kurdach, Aneta Fedorowicz; OPEN mężczyzn - Ireneusz Szkodziński, Dawid Marchewka, Eryk Jaroszewicz. Za zajęcie miejsc I-III zawodnicy otrzymali medale i dyplomy, natomiast za zajęcie miejsc IV-VI pamiątkowe dyplomy. Dekoracji dokonali wójt Dariusz Trybuchowicz, nauczyciel wychowania fizycznego Andrzej Łuciuk oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bolesław Szulej. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławatyczach za pomoc w zabezpieczeniu biegów.

Organizatorami zawodów był Zespół Szkół w Sławatyczach i Gminny Ośrodek Kultury. Finansowego wsparcia udzieliło Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Urząd Gminy Sławatycze. (bs)



Przełajowe bieganie w Sworach

Biegi z udziałem czterystu uczniów



Po raz drugi zorganizowano w gminie Biała Podlaska imprezę rekreacyjną „Cała Polska biega”, zainicjowaną kilka lat temu przez Gazetę Wyborczą. Pierwsza edycja miała miejsce w Ciciborze Dużym. Tegoroczna z udziałem aż czterystu uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych w Sworach. Organizatorzy nie oczekiwali bicia rekordów. Liczyła się rekreacja i możliwość pobiegania na świeżym powietrzu, choć nie zabrakło pucharów i dyplomów dla najsprawniejszych. Dyrektor gimnazjum w Sworach Krzysztof Wawrzyńczuk nie krył zadowolenia, że do jego placówki zawitała taka duża liczba dzieci. Impreza nie byłaby możliwa bez sponsorów, czyli wójta Wiesława Panasiuka, firmy Arspol i Banku Spółdzielczego w Białej Podlaskiej. Marta Kolanowska, studentka AWF przygotowała efektowną rozgrzewkę przed rozpoczęciem biegów. W rytm najnowszych, beatowych przebojów dzieciaki rozruszały mięśnie. Zawodnicy mieli do pokonania od 300 metrów dla najmłodszych do 1200 metrów dla uczniów gimnazjów. Biegi przełajowe „Polska biega” upowszechniają najprostszą z możliwych form uprawiania sportu, przyczyniają się do dbania o zdrowie i kondycję fizyczną. Słowem łączą przyjemne z pożytecznym. Na zakończenie dyrektor SAPO Grażyna Majewska w asyście ks. proboszcza Chodźko i dyrektora

Krzysztofa Wawrzyńczuka wręczała puchary najszybszym, gratulując hartu ducha i woli zwycięstwa. Satisfakcji nie ukrywali dyrektorzy szkół. Oto nagrodzeni: rocznik 2005 i młodsi - Patrycja Peszuk (Hrud), Julia Wawryniuk (Swory), Karolina Sawczuk (Swory), Kamil Szyk (Swory), Sebastian Krasucki (Swory), Michał Filipiuk (Swory).



Rocznik 2002-2005 - Klaudia Szyk (Swory), Ewelina Kaździol (Woskrzenice), Łucja Skura (Cicibór), Kamil Kowalik (Woskrzenice), Dawid Łupawka (Sławacinek), Jacek Gryta (Swory). Rocznik 1999 - 2001 - Monika Mielnicka (Cicibór), Patrycja Andrusiuk (Swory), Natalia Gałamaga (Swory), Maciej Protasiuk (Sławacinek), Paweł Jaszczuk (Hrud), Filip Bobko (Sławacinek). Rocznik 1998 i starsi - Aleksandra Steciuk (Swory), Sandra Halimoniuk (Swory), Wioleta Derkacz (Cicibór), Arkadiusz Romaniuk (Swory), Daniel Piotrowicz (Swory), Kamil Treska (Swory). Gratulujemy.

Istvan Grabowski
Fot. I. Grabowski



Unijny ekspert z Olszyna

Karierę zawodową Agnieszki Pyl można porównać do spełnienia snu baśniowego Kopciuszka. Z niewielkiego Olszyna w gminie Rokitno przeniosła się na stałe do stolicy. Stanowisko uzyskane w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi sprawiło, że została jedynym polskim ekspertem w Komisji Europejskiej do spraw ochrony gleb! Stąd jej częste podróże do Brukseli.

– Kiedy uczyłam się w rodzinnej wsi, najbardziej pociągały mnie przedmioty przyrodnicze. Rozbudzały moją wyobraźnię i kusiły podróżami po świecie. Nie wiedziałam, czy kiedykolwiek uda mi się je zrealizować. Szczęśliwym dla mnie splotem okoliczności mogę bywać nie tylko w Brukseli. Wielką frajdę sprawił mi pobyt na Tajwanie, gdzie szkoliłam się wraz z dwudziestoma pięcioma reprezentantami innych krajów. W czerwcu wybieram się na kongres gleboznawczy do Bolonii i wiem, że będą też inne podróże. Dziś są one próbą łączenia przyjemnego z pożytecznym – mówi 35-letnia specjalistka z Departamentu Gospodarki Ziemią.

Wychowała się w wielodzietnej rodzinie wiejskiej. Rodzice całe życie pracowali w niewielkim, kilkuhektarowym gospodarstwie. Gospodarstwo przejął najmłodszy brat Adam. Najstarszy brat Krzysztof również pozostał w rodzinnej miejscowości. Zaś dwaj bracia przenieśli się do miasta i pracują

w Białej Podlaskiej, a starsza siostra mieszka w Lublinie. Spotykają się razem przy okazji świąt i uroczystości rodzinnych.

Agnieszka najpierw uczyła się w bialskim liceum im. E. Plater, a po maturze wybrała studia geograficzne na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Była zdolną studentką, co nie uszło uwadze promotora pracy magisterskiej, który zaproponował studia doktoranckie. Łączyła je z pracą nauczyciela akademickiego na UMCS i praktykami terenowymi z gleboznawstwa. Dzięki temu lepiej poznała praktyczną stronę dzisiejszego zawodu. Zanim obroniła pracę doktorską na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi (2006 r.), ukończyła kurs specjalistyczny w puławskim Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa.

– Uzyskane kwalifikacje pozwoliły mi otrzymać upoważnienie wojewody lubelskiego, a wkrótce także innych wojewodów, do samodzielnej gleboznawczej klasyfikacji gruntów. Praca uniwersytecka pomogła mi też otrzymać upoważnienie do kontroli klasyfikacji gleb – wspomina Agnieszka. Zdawało się jej wtedy, że praca akademicka stanie się zajęciem na długie lata, ale w 2007 r. wygrała konkurs na stanowisko specjalisty ds. ochrony gruntów rolnych w Ministerstwie Rolnictwa. Doktorat z gleboznawstwa i dobra znajomość języka angielskiego sprawiły, że przełożeni angażowali ją do różnych projektów unijnych.



– Miałam solidne przygotowanie merytoryczne, czego zwykle brakuje urzędnikom państwowym, ale szybko zorientowałam się, jak absorbujące jest nowe zajęcie. Nie znałam wcześniej dokładnie przepisów prawa, które tutaj okazały się niezbędne. Kiedy zostałam ekspertem w grupie roboczej Komisji Europejskiej, musiałam podjąć dodatkowe szkolenia. I choć znacznie poszerzyłam znajomość zagadnień dotyczących wykorzystania gleb w krajach unijnych, chcę kształcić się dalej – opowiada.

Grupa robocza KE zajmuje się problematyką ochrony gleb we wszystkich krajach członkowskich. Ma to związek z pracą legislacyjną, poprzedzającą przygotowanie przepisów dotyczących ochrony gruntów rolnych przed niekontrolowaną, rozproszoną zabudową, a także planowania przestrzennego na wsi. Urzędnikom unijnym z Brukseli zależy, aby najbardziej urodzajne gleby służyły przede wszystkim gospodarce żywnościowej, a nie stały się terenami nowych osiedli mieszkaniowych. Pozostawienie w rolniczym użytkowaniu najbardziej żyznych gleb jest niezwykle ważne dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, jak również troski o przyszłe pokolenia. Często ludzie nie zdają sobie z tego sprawy, że za kilkadziesiąt czy kilkaset lat może zabraknąć terenów rolnych, zapewniających dostateczną ilość żywności.

Dodatkowo, dr Agnieszka Pyl została zaangażowana do

prac w grupie roboczej Unii Europejskiej do spraw struktur rolniczych i rozwoju obszarów wiejskich podczas ubiegłorocznego przewodniczenia Polski w Radzie Unii Europejskiej (tzw. prezydencji). Obowiązki eksperta sprawiają, że w Brukseli musi być dosyć często. Wykorzystuje przerwy w obradach, a także popołudnia i wieczory na poznawanie specyfiki stolicy Belgii, jej zabytków i atrakcji. Wyjazdy służbowe są wyjątkową okazją do spełnienia dziecięcych marzeń. W Warszawie oprócz pracy w ministerstwie, prowadzi także zajęcia na Politechnice Warszawskiej. Korzystają z nich słuchacze studiów podyplomowych, zainteresowani planowaniem przestrzennym w gminach oraz ochroną gruntów rolnych. Szkolenia z tego zakresu prowadzi także dla urzędników jednostek samorządu terytorialnego z całej Polski.

– Mimo licznych obowiązków, nie zapominam o rodzinnych stronach. Przynajmniej raz w miesiącu odwiedzam mamę w Olszynie, rozmawiam z mieszkającymi tam braćmi. Sprawdza się porzekadło, że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej – mówi o sobie Agnieszka. Wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk twierdzi, że dumny jest z osiągnięć byłej krajanki. Przykład Agnieszki Pyl dowodzi, że wiedza może być trampoliną do kariery, jaką osiągnęło niewielu mieszkańców powiatu bialskiego.

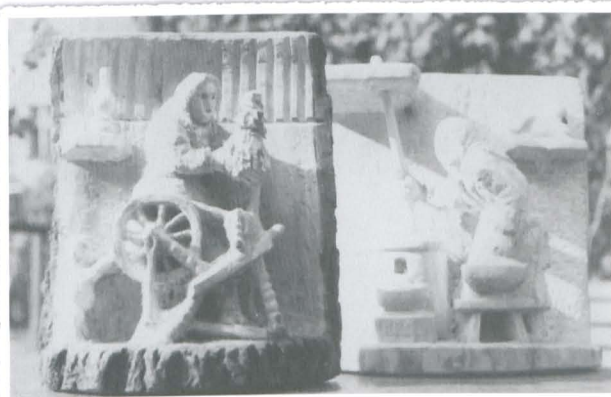
Istvan Grabowski
Fot. ze zbiorów A. Pyl



POWIAT BIALSKI W STAREJ FOTOGRAFII

Z zbiorów GOK Sławatycze

Zdjęcia prac z lat 60-tych nieżyjącego twórcy ludowego rzeźbiarza Tadeusza Szkodzińskiego z Lisznej gm. Sławatycze, przyjaciela Wojciecha Siemiona



Quiz Gościńca

DOPLATY DLA ROLNIKÓW

1. Jaka jest stawka dopłaty do zużytego na siew kwalifikowanego materiału siewnego w przypadku zbóż?

- A/ 100 zł/ha uprawy,
- B/ 160 zł/ha uprawy
- C/ 500 zł/ha uprawy

2. Do których z wymienionych roślin uprawnych można się ubiegać o dopłatę z tytułu zużytego kwalifikowanego materiału siewnego?

- A/ Marchew,
- B/ Groch siewny,
- C/ Gryka,
- 3. W ramach której osi Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich można się ubiegać o pomoc na przygotowanie lub rozwój bazy turystycznej.
- A/ Osi I – Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego,
- B/ Osi II – Poprawa środowiska naturalnego i obszarów wiejskich
- C/ Osi IV - LEADER,

Quiz Gościńca

4. Kto opracowuje Plan zalesiania do działania „Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne?”

- A/ Nadleśniczy,
- B/ Doradca leśnośrodowiskowy
- C/ Doradca rolnośrodowiskowy,

Bożenna Warda
Lubelski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego

Quiz Gościńca

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 15 lipca br. na adres redakcji Gościńca Bialskiego

Rozwiązanie Quizu Gościńca
nr 3/2012

- 1 – D
- 2 – B
- 3 – B
- 4 – B

Niestety tym razem nikt nie nadesłał prawidłowych rozwiązań konkursu.



gościńiec
Bialski

NUMER ZAMKNIĘTO
31 maja 2012 r.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferens, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Agnieszka Nowacka, Bolesław Szulej, Anna Jóźwik, Bożena Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;

e-mail: gościniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

